

LUBOŃSKIE



W NUMERZE:



fol. P.P.R.

NATO na lubońskim niebie
Wszystkie używane przez światowe siły lotnicze typy samolotów – na manewrach w Krzesinach s. 2



fol. P.P.R.

Niepotrzebna tragedia
O śmiertelnym wypadku w lubońskiej zlewni ścieków s. 11

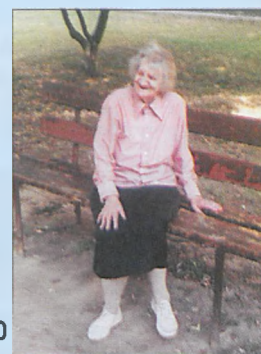


fol. Paweł Janowski

Sześćdziesiątka LKS-u
Jubileusz Lubońskiego Klubu Sportowego s. 32

Gdy nauka była zabroniona

Hanna Kuryło – córka słynnego muzyka z narażeniem życia uczyła podczas okupacji s.20



fol. Robert Wrzesiński



fol. P.P.R.

Wzorcowa procedura

Policja ignoruje ujawnione zanieczyszczenie środowiska s. 7



fol. Kazimiera Kubiak

Wakacyjny piknik z psem

Festyn dla mieszkańców i ich wiernych przyjaciół . . s. 17

Niezależny Miesięcznik Mieszkańców

Nr 9 Wrzesień 2003 Cena 3,50 zł
(152) 48 stron (w tym 7% VAT)



12 września oficjalnie otwarto 13-kilometrowy odcinek autostrady A-2 Warszawa-Berlin od Krzesin do Komornik przez Luboń. Ta inwestycja, budowana z funduszy Unii Europejskiej, powstawała przez 7 lat. Przy tej okazji oddano też fragment „obwodnicy” Lubonia od wiaduktu Armii Poznań do ul. Rivolięgo.

NATO na lubońskim niebie

12 września od godz. 10.00 do 12.00 premier Leszek Miller i minister obrony narodowej Jerzy Szmajdziński wizytowali manewry NATO AIR MEET POLAND 2003 na lotnisku w Krzesinach. Od 6 do 18 września przebywało tam 87 najnowocześniejszych samolotów używanych obecnie przez armie NATO z 15 państw. Przestrzeń powietrzna północno-zachodniej Polski przez 3 godziny dziennie była w tych dniach do wyłącznej dyspozycji

ćwiczących. Do manewrów zaangażowano dwa lotniska – głównie w Krzesinach i dodatkowo w Powidzu k. Gniezna. Na lubońskim niebie po raz pierwszy latały samoloty: F-16, F-18, Tornado, Mirage 2000, Harrier, MIG-29, SU-22. **(PPR)**

Premier w polskim samolocie MIG-29 I Eskadry Lotnictwa Taktycznego oznaczonym symbolem Syrenki – z historycznego Dywizjonu 303



Premier i minister obrony zapoznają się ze sprzętem używanym w manewrach

Fot. Piotr Paweł Ruskowski



F 16



Hornet F-18



Harrier GR7

Sylwetki niektórych ćwiczących samolotów z lubońskiego nieba



Mirage



Mig-29 w polskich siłach zbrojnych

Polecamy:

- Dobre, bo..... 3-4
- Co nowego 5-6
- Sól w oku 7-8
- Czarno na białym 9
- Policja/Straż .. 10-11
- Samorząd 11-13
- Z powiatu 12
- Gospodarka .. 13-14
- Polityka lokalna 15-16
- Ludzkie sprawy 17-18
- Ludzie 19-22
- Kultura 22-23
- Autostrada 24-25
- Z parafii 26
- Oświata 27-28
- Turystyka 29
- Sport 30-32
- Baw się z nami ... 33
- Ogłoszenia 34
- Informator Luboński 35
- Ogłoszenia reklamowe 35-48

OKNA DRZWI ZEWNĘTRZNE DREWNIANE, PCV
SOSNOWE, MAHONIOWE, DĘBOWE, PCV PROFIL REHAU

POZOKNA

LUBOŃ 62-031, ul. Przemysłowa 8, tel. 8994099
<http://www.pozokna.com.pl>
 e-mail: pozokna@pozokna.com.pl

Na tych szpaltach przedstawiamy szczególnie ciekawe zdarzenia, zjawiska, sprawy, o których sygnały odbieramy od Państwa. Zachęcamy do nadsyłania ciekawych zdjęć i godnych uwagi materiałów.

Dobre, bo oryginalne

Kapliczka

Na posesji u zbiegu ulic Rzecznej i 3 Maja stanęła drewniana kapliczka. Wykonaną w dębie figurę Chrystusa frasośliwego wielkości metra wyrzeźbił Jerzy Sowijak. Artysta, rodem z Bukówca Górnego, pracuje głównie w drewnie i stworzył już kilkaset rzeźb. Jego prace znane w Polsce i za granicą znajdują się w kościołach, muzeach i przydrożnych kapliczkach. Nie robi rzeźb seryjnych, każda jest inna. Najmniejsza ma wielkość pudełka od zapalek. Specjalizuje się jednak w dużych rzeźbach plenerowych, z których 5,5-metrowa o wadze 3,5 tony - „Dudziarz” – stoi w Grubbenvorst w Holandii. Stała ekspozycja rzeźb Jerzego Sowijaka, zwanego Bukowieckim Witem Stwoszem, znajduje się w muzeum Edmunda Bojanowskiego w Grabonogu. (c)



Artysta – Jerzy Sowijak podczas montażu kapliczki

Dobre, bo odkryte

Skrzynia



W trakcie prac remontowych na jednej z lubońskich posesji odkopano ciężką metalową skrzynię. Pochodzi ona z czasów drugiej wojny światowej i służyła prawdopodobnie do transportu amunicji. Znalazca nie zdradził, co zawierała. (I)

Dobre, bo możliwe

Aleja

Wzdłuż ul. 11 Listopada, od skrzyżowania z ulicą Traugutta, stoi rząd akacji kulistych. Aleja ta jest przykładem godnej uwagi inicjatywy mieszkańców, którzy przed kilku laty sami posadzili na terenie miejskim drzewka i do dziś je pielęgnują.

W corocznym konkursie miasto wyróżnia posesje prywatne, dotuje zakupioną przez mieszkańców zieleni, która trafia do ich ogrodów, tymczasem akacjowa aleja jest przykładem prywatnych działań na państwowym gruncie, które powinny być zauważone, docenione i rozpropagowane.



Aleja akacji kulistych przy ul. 11 Listopada

foto: Kąkol

O inicjatywie państwa Kąkol „Więści Lubońskie” pisały przed sześcioma laty („WL” 6/1997), kiedy 14 młodych drzewek, tuż po posadzeniu, bezmyślnie zniszczono. Miały być początkiem posadzonej przez mieszkańców ul. 11 Listopada alei akacjowej prowadzącej aż do Komornik. Trudno się dziwić, że pozostawionym samym sobie mieszkańcom zabrakło zapалу, by kontynuować wspólne dzieło.

Obywatelską inicjatywę państwa Kąkol podajemy władzom miasta pod rozwagę. (S)

Dobre, bo osobliwe

Wyjątkowy płot

Przy ulicy Poprzecznej znajduje się posesja z ciekawym ogrodzeniem. Na wykonaną techniką metaloplastyki kompozycję składają się sylwetki zwierząt leśnych (jelenie, dziki, bażanty) wplecione w gałęzie. (S)



foto: Piotr Paweł Ruzickowski

Dobre, bo niecodzienne

Dano dzieciom



Na zdjęciu – wyprawka dla ucznia klasy pierwszej z rodziny o niskich dochodach finansowana przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej. Szkoła Podstawowa nr 4 zakupiła cztery takie zestawy. Bogaty asortyment: plecak, strój do gimnastyki, bloki rysunkowe, zeszyty, okładki, ołówki, kredki, piórniki, piśaki, farby, pióro kosztował zaledwie 90 zł. (K.K.)

foto: Kazimierz Kubiak

Jeśli coś wymaga interwencji prasowej – zadzwoń

0-609 616 290
0-609 616 277

FOTO BŁYSK

PN - PT: 10 - 18
SOB. 10 - 14

PRACUJEMY NA MATERIAŁACH



USŁUGI

- ☞ ŚLUBY, WESELA, KOMUNIE
- ☞ IMPREZY, REPORTAŻE

LABORATORIUM

- ☞ WYWOŁYWANIE FILMÓW
- ☞ ODBITKI BARWNE
- ☞ CYFRA - FOTO: cyfrowa obróbka zdjęć, reprodukcje, retusz, montaż
- ☞ POLAROID CYFROWY
zdjęcia paszportowe, dowodowe, legitymacyjne, w 3 minuty podgląd ujęć na monitorze

SKŁEP

- ☞ APARATY FOTOGRAFICZNE
- ☞ FILMY
- ☞ ALBUMY, RAMKI, ANTYRAMY
- ☞ BATERIE
- ☞ POKROWCE DO APARATÓW

ul. 28 CZERWCA 1956r. 323, POZNAŃ - DĘBIEC
(naprzeciw kościoła pw. Św. Trójcy), tel. 83 50 394



LUBONIAŁ GEOGRAPHIC

Dobre, bo nasze

Góra Luboń

Na leżący w Beskidzie Wyspowym Luboń Wielki (1022 m n.p.m.) wspięliśmy się 26 sierpnia, w Święto Matki Boskiej Częstochowskiej Królowej Polski. Można nań wejść z Rabki-Zaryte, z Naprawy od strony Jordanowa przez Luboń Mały lub z Mszany. My wybraliśmy pierwszą trasę. Podążając zielonym szlakiem ze średnią prędkością 3,5 km/h pokonaliśmy 5066 m dość stromego podejścia i po 1,5 godzinie osiągnęliśmy szczyt. Po drodze, tuż przy wejściu na szlak, napotkaliśmy domek letniskowy turystów rodem z Lubonia. Mijaliśmy rozpościerający się na zboczu Las Luboński oraz kapliczki poświęcone, co raczej nie spotykane w Beskidach, Jezusowi (w

Schronisko na szczycie
Lubonia Wielkiego
(Beskidy)



W rubryce – LUBONIAŁ GEOGRAPHIC, zamieszczamy reportaże z odwiedzanych przez lubonian egzotycznych miejsc. Przedstawiamy też ciekawostki: etnograficzne, archeologiczne, przyrodnicze, turystyczne, architektoniczne itd., które nasi mieszkańcy dostrzegli. Zapraszamy więc do nadsyłania tekstów, a także ciekawych zdjęć.

tym rejonie szczególną ciężką darzona jest Matka Boska). 10 minut przed szczytem, z miejsca, gdzie spotykają się szlak zielony z niebieskim, rozpościera się wspaniały widok na Beskid Wysoki, Babią Górę, Gorce, a także Tatry. Z samego szczytu

cd. na str. 29



Dobre, bo wypielegnowane

Ogrodnicza pasja

Mieszkaniec bloku przy ul. gen. Sikorskiego 11, pan Tadeusz Baranowski od trzech lat z zapałem pielęgnuje kwiaty, które sam posadził przed budynkiem. W tym roku wyrosły okazałe, które swym urokiem zachwycają wszystkich przechodniów. Szkoda, że nie wszyscy potrafią uszanować trud pracy i piękno przyrody. Gospodarz kwietnika ubolewa nad wycinaniem kwiatów i kradzieżą łańcucha otaczającego kompleks roślinny. (K.K.)

Dobre, bo praktyczne

Kranik

Między pawilonami handlowymi na ryneczku u zbiegu ulic: Żabikowskiej i Powstańców Wlkp. znajduje się ogólnie dostępne ujęcie wody. Można tu, np. umyć ręce i zakupione obok owoce, by skosztować je na miejscu.

(H.P.)

Dobre, bo troskliwe

„List pochwalny”

W czasie wakacji dzieci i młodzież z okolic ul. 11 Listopada mogły spędzać czas, grając w piłkę nożną na prywatnym terenie pana Krzysztofa Goździewskiego, który mieszka przy tej ulicy pod numerem 106. Pan Krzysztof posiał trawę, przyciął ją i ustawił bramki metalowe, które samodzielnie wykonał w swoim warsztacie ślusarskim. Dzięki temu wielu chłopców pod opieką gospodarza (pasjonata piłki nożnej) i jego żony mogło bezpiecznie wypoczywać.



fol. Piotr Paweł Ruzkowski

Za naszym pośrednictwem za trud i troskę serdecznie dziękują panu Goździewskiemu i jego rodzinie: Mateusz Chojnacki, Bartek Cyranek, Michał Przybylski, Adam Kałużniak, Jacek i Marcin Mroczyński, Michał Jęchorek, Arek Nowicki, Bartek Kufel, Adam Gomuła, Damian Nowicki, Kuba Ignaszak oraz ich rodzice.

(K.K.)



Prywatne boisko dla innych przy ul. 11 listopada

fol. Hanna Siatka

Rolety

Zasłony

Karnisze

Firany

opus decor
ARANŻACJE I DEKORACJE OKIEN

Pajo centrum
I piętro box 21
ul. Żabikowska 66 Luboń
tel. 899 42 11

Szycie:
firanek, zasłon
narzut, poduszek

Tkaniny

BETON BONUS

WYTWÓRNIA
BETONÓW
TOWAROWYCH

BETON

tel. 810 20 91

BLOCZKI M-6
Luboń, ul. R. Maya 1
(P607)

**USŁUGI
POGRZEBOWE**

SPRZEDAŻ TRUMIEN, TRANSPORT ZWŁOK

LUBOŃ, UL. WIŚNIOWA 1

ZARZĄDCA CMENTARZA

(K624)

24 h tel./fax 810-44-76, kom. 0602-256-586

Feralne skrzyżowanie – cd.?

Budowana obecnie droga wzdłuż autostrady utworzy z ul. Kościuszki, wiaduktem oraz ulicą Poniatowskiego standardowe skrzyżowanie. Poprzez zainstalowane barier na wiadukcie, stara krzyżówka do tej pory była już niebezpieczna. Dla poprawy tego stanu w miejscu nowej drogi stało lustro. Obecnie skrzyżowanie będzie prawdopodobnie jeszcze trudniejsze. Ciąg dalszy nowej drogi biegnącej wzdłuż autostrady w kierunku Komornik rozpoczyna się kilkadziesiąt metrów za skrzyżowaniem, w ul. Poniatowskiego, na wysokości ul. Korczaka. Takie rozwiązanie z pewnością dodatkowo skomplikuje komunikację w tym miejscu. (I)



fol. Piotr Paweł Ruzzkowski



fol. Piotr Paweł Ruzzkowski

Arteria

Po utwardzeniu ulica Buczka w połączeniu z ul. Targową i Fabryczną utworzyła ciąg komunikacyjny w rejonie Żabikowa – Lasku. W związku z tym skrzyżowanie ulic Sobieskiego, Fabrycznej, Targowej oraz Buczka wymagać będzie z pewnością zainstalowania sygnalizacji świetlnej. (H)

Widok ciągu komunikacyjnego od strony Buczka do Fabrycznej (tam gdzie widoczny autobus)

Wokół siebie

Droga przez Kocie Doły wybudowana przed laty podczas remontu mostu prowadzącego przez starorzecze do Zakładów Chemicznych, jest obecnie utwardzana. Pod drogą zainstalowano specjalne tunele do przemieszczania się wody między stawami. Inwestorem całości są Zakłady Chemiczne. (A.P.)



fol. Piotr Paweł Ruzzkowski

Tunele do wody znajdować się będą pod drogą. W głębi – zabytkowy most do Zakładów Chemicznych.

Wstępnie utwardzona i poszerzona droga.



fol. Piotr Paweł Ruzzkowski

Własne M



fol. Piotr Paweł Ruzzkowski

Przy ulicy Żabikowskiej u zbiegu z ul. Buczka staną kolejny szeregowiec firmy Kos-Dom.

Oferta

W sali widowiskowej Zakładów Chemicznych zostały wymienione okna i drzwi, jest tu także podjazd dla wózków. Sala wraz z przyległymi do niej pomieszczeniami została wystawiona w ofercie nieruchomości do wydzierżawienia. (B.J.)



fol. Paweł Jankowiak

Małe, a cieszy

Na przystanku autobusowym na ul. Sobieskiego (pomiędzy ul. Parkową a Łączną), w połowie sierpnia, w miejscu starego zniszczonego zadaszenia postawiono wiatę, która dzięki swej częściowo zamkniętej budowie lepiej będzie chronić nie tylko przed deszczem, ale również przed zimnym wiatrem. Jako mieszkańcy Lasku liczymy na kolejne tego typu wiaty na naszych przystankach. (P)



fol. Paweł Jankowiak

Rozrost

Firma „Steel Press” wybudowała nową halę, do której, w niedalekiej przyszłości, zostanie przeniesiona część maszyn i gdzie ruszy nowy dział produkcyjny firmy. (P.K.)



fol. Piotr Paweł Ruzzkowski

„Czarodziejski ogród”

Od 1 września na ul. Konopniczej 14 rozpoczęło pracę nowe przedszkole niepubliczne pod nazwą „Czarodziejski ogród”. Placówka kładzie duży nacisk na kształtowanie estetyki u dzieci, próbując rozbudzić w maluchach chęć uczestnictwa w działaniach plastycznych i muzycznych. Obecnie liczy 20 dzieci podzielonych na dwie grupy i jest w stanie przyjąć jeszcze około 10 dzieci sześciolletnich, które dobrze się czują w warunkach kameralnych. Dyrektorem placówki jest pani Mirosława Błaszka posiadająca 18-letni, wysoko oceniany staż nauczycielski w przedszkolu. Ostatnio pełniła funkcję dyrektora przedszkola w Granowie. Placówka w Luboniu posiada salę relaksacyjną, pracownię plastyczną i sale dla każdej grupy wiekowej. Jest czynna od 7.00 do 17.00. (K.K.)

Funkcjonujące do tej pory przedszkola w Luboniu – trzy publiczne, ochronka siostr służebniczek i prywatne – „Chatka Skrzatka” – nie zaspokajają potrzeb w zakresie opieki nad najmłodszymi dziećmi w naszym mieście (w bieżącym roku oświatowym odrzucono ponad 100 wniosków). Powstałe ostatnio dwa przedszkola niepubliczne próbują pomóc rodzicom.



foto: Kazimiera Kubiak



foto: Kazimiera Kubiak

„Calineczka”

28 sierpnia rozpoczęło pracę nowe niepubliczne przedszkole „Calineczka” na ul. Poniatowskiego 42a. Posiada profil polsko-angielski, dodatkowo (na życzenie rodziców) dzieci mogą poznawać także język niemiecki. Dyrekcja zapewnia, że wszystkie zajęcia (także rytmikę i plastykę) prowadzi wykwalifikowana kadra pedagogiczna. 30 dzieci bierze udział w zajęciach w dwóch grupach. Odpowiednio i ciekawie przygotowane pomieszczenia z kolorowym wyposażeniem od szatni, przez sale po łazienkę, stołówkę i kuchnię stwarzają miłą i ciepłą atmosferę. Większość dzieci to mali mieszkańcy Lubonia, chociaż spotkać tu można także lubusian z innych miejscowości. Placówka czynna jest w godz. od 7.00 do 17.00. (K.K.)

Panorama firm



Renomowany salon urody GABRIEL przy ul. Sobieskiego 16b (targowisko). (W.S.)



Na ul. Kościuszki 90 (naprzeciw WBK) otwarto nową kwiaciarnię o nazwie „Pasja” ze studium florystycznym. Poprzednio w tym miejscu działała pizzeria. (K.K.)

Nowy sklep mięsny firmy z Siedlec na ul. Sikorskiego z różnorodnymi gatunkami wędlin (w tym z nutrii i koniny) oraz mięs. (K.K.)



foto: Kazimiera Kubiak

Gabinet terapeutyczny medycyny naturalnej (Reiki) – ul. Powstańców Wlkp. 79 (pole Materny) (K.K.)



foto: Kazimiera Kubiak



Mającą dotychczas swą siedzibę na ul. Akcyjnej firma Werwoplex zmieniła lokalizację. Obecnie prosperuje na ul. Żabikowskiej 23, oferując swym klientom szereg artykułów elektroinstalacyjnych. Można tu otrzymać m.in. kable oraz przewody różnego typu i przeznaczenia, rury, listwy, kołki rozporowe, osprzęt odgromowy i elektroinstalacyjny, a także wiele innych materiałów. (P.K.)



Mebel na zamówienie – nowy sklep na ul. Powstańców Wlkp. 79 (pole Materny) (K.K.)



Nowo powstały salon dekoracji okien OPUS DECOR w Pajo Centrum. Oferuje: firanki, zasłony, rolety, tkaniny, poduszki, narzuty, karnisze. Można również z pomocą tapicera wybrać tkaninę obiciową. Dekoracje realizowane są od pomysłu aż do produktu finalnego. (P.K.)

foto: Beata Jankowiak



Nowy salon kosmetyczny i fryzjer męski przy pętli autobusowej w Żabikowie. ((K.K.))



foto: Kazimiera Kubiak

Pawilon z letnią odzieżą damską (po obniżonej cenie) i jesienną na ul. Osiedlowej (przy przedszkolu). (K.K.)

Nowy gabinet stomatologiczny na ul. Kościuszki (po sklepie motoryzacyjnym). (K.K.)



foto: Kazimiera Kubiak

Ta rubryka przeznaczona jest wszystkim sprawom, które rażą, boją, przeszkadzają, bulwersują...

Jeżeli w waszym najbliższym środowisku spotykacie jakieś negatywne przykłady, interweniujcie na łamach „Więści”, by to zmienić!

Wzorcową procedurą

Relacja dziennikarska

13 sierpnia ok. 22.30 otrzymaliśmy sygnał o spuszczeniu ścieków z myjni samochodowej na ul. Dąbrowskiego do kanalizacji burzowej. O 23.00 byliśmy we wskazanym miejscu. Czarna struga płynęła rynnami. Wykonaliśmy zdjęcie i pobraliśmy próbkę ścieków. Ok. 23.30 zate-

lefonowaliśmy na luboński komisariat, informując o procederze.

Koszty operacyjne akcji: klatka filmu fotograficznego wraz z wywołaniem – 0,52 zł, worek foliowy – 0,02 zł, telefon na policję – 0 zł. Razem – 54 gr.

Reakcja policji

Poinformowano o przyjęciu zgłoszenia. Brak interwencji i odnotowania w policyjnej księdze zgłoszeń.

Opisane zdarzenie jest kolejnym przykładem zlekceważenia przez lubońską policję obywatelskiego sygnału dotyczącego zanieczyszczenia środowiska. (I)



Nocną porą czarna struga ścieków z myjni wpływa do kanału



Zdjęcie pobranej w nocy próbki

Bajzel po robocie

Wybudowana kilka lat temu ul. Dożynkowa w tym roku doczekała się kanalizacji sanitarnej. Zdjęty pas asfaltu pod kanalizację porzucono w pobliżu, tuż obok autostrady. Zbrzydlone podczas upałów płyty asfaltu dziś już trudne są do usunięcia. Niestety, w Luboniu nie opanowano jeszcze technologii pozyskiwania popreżu. (I)



Uciążliwy „parking”

Ul. Graniczna przy ogródkach działkowych wykorzystywana jest jako miejsce parkingowe dla dużych samochodów ciężarowych.

Właściciele ogródków skarżą się na zanieczyszczenia powietrza i gruntu. (ZS)



fol. Hanna Siatka

Wizytówka

Niewykorzystany od ponad roku billboard przy wjeździe do Lubonia od strony ul. Żabikowskiej blisko centrum handlowego GESA szpeci. (P)



fol. Piotr Paweł Ruzzkowski

Ulica – ugór

Równoległa do ul. 11 Listopada nad Żabinką zarośnięta jest wysokim zielskiem i wygląda jak ugór. W tym roku wyjątkowo suche lato groziło niebezpiecznym pożarem. Wielokrotne sygnały mieszkańców kierowane do odpowiednich służb miejskich nie odniosły oczekiwanych skutków. (T.K.)



fol. Piotr Paweł Ruzzkowski

Uszczęśliwieni na siłę

Opisywana przez nas kilkakrotnie nawierzchnia gruntowej ulicy Leśmiana, po wielu interwencjach mieszkańców została w maju pokryta popreżem (asfalt pochodzący z wyrównywanych metodą frezowania remontowanych ulic). Obecne dziury w ulicy są większe niż przedtem. Wcześniej podobna technologia nie była raczej stosowana. Materiał do utwardzenia ul. Leśmiana pochodził z poznańskich ulic i był darem firmy, której dyrektor mieszka w Luboniu. Pierwotnie poprez miał służyć do utwardzenia rejonu ulic Matejki i Konopnickiej. Komisja Komunalna Rady Miasta przychyliła się do wniosku jednego z radnych, który zaproponował, żeby w zamian za szybkie skanalizowanie i wybudowanie ulicy potraktować dar jako wkład mieszkańców w pełne jej utwardzenie. 360 m³ darowanego popreżu oszacowano na ponad 20 tys. zł jako partycypację mieszkańców w budowę swojej

ulicy i przeznaczono na remonty innych ulic gruntowych w Luboniu. Mieszkańcom rejonu Matejki i Konopnickiej zagwarantowano zaś spełnienie ich postulatów w najbliższych 2 latach. (W)



fol. Piotr Paweł Ruzzkowski

Uwaga, niebezpieczeństwo!



Łuk ul. Buczka i Poprzecznej. Z oddanej niedawno do użytku nawierzchni skradziono gulik ściekowy. (I)

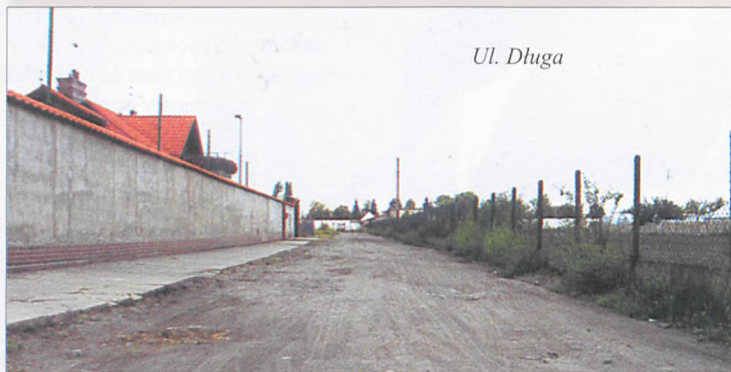
Zdałby się prawdziwy chodnik

Uzupełniona pozbukiem przed około rokiem nawierzchnia ul. Żabikowskiej (od rozwidlenia z ul. Sobieskiego) sugerować może, że jest to chodnik. Mijające się samochody stanowią zagrożenie dla pieszych. (F)



Ciemne przejścia

Na odcinkach ulicy Długiej u wylotów Buczka i Szkolnej brakuje oświetlenia. Wracający z pracy w późnych godzinach nocnych mieszkańcy czują się zagrożeni. (K.K.)



Ul. Długa

Zupełny brak oświetlenia występuje również na 400-metrowym odcinku ul. Rydla (począwszy od ul. Kurowskiego w kierunku ul. Podgórznej). W okresie jesiennym i zimowym, kiedy dni są coraz krótsze i szybciej się ściemnia przydałoby się oświetlić dzieciom drogę ze szkoły, a także wcześniej pomyśleć o opadach jesiennych i związanych z nimi błotem, ponieważ z ulicy tej korzysta wiele dzieci z Lasku, idąc do szkoły. Nieoświetlone są również: Malwowa i częściowo Topolowa. (BJ)

Zawalidroga

Chodnik na 11 Listopada. Wystający korcz grozi wybięciem zębów. (i)



Walka

Rozpychając do maksimum szerokość ul. Poniatowskiego zaingerowano w strefę życia zabytkowych lip. (P)



Zapadnięty chodnik

Na ul. Długiej 5 przy betonowym płocie znajduje się niebezpieczna dziura w chodniku (zapadnięta płytka chodnikowa przy studzience telekomunikacyjnej), która powstała po budowie kanalizacji (ok. 6 miesięcy temu). Taki stan może być przyczyną kalectwa dla tych, którzy przechodzą tędy o zmroku. (K.K.)



Obali się, czy nie?

Niepotrzebne od dawna słupy telefoniczne ze starymi urządzeniami sterczą sobie w sąsiedztwie nowoczesnej autostrady. W rejonie ul. Armii Poznań jest ich kilka. (I)



Płot?

Płot boiska osiedlowego w Luboniance od dawna jest zdewastowany. Wielkie dziury stanowią przejścia na skróty. Wystające z nich druty mogą być przyczyną niebezpiecznych wypadków. W letniej akcji remontów i zakładania dodatkowych miejsc rekreacji i sportu w Luboniu instalowano nowe oplotowania. Szkoda, że zapomniano o remoncie tego boiska. (I)



Sondaż

CZY DIETA LUBOŃSKICH RADNYCH WYNOŚĄCA MINIMUM 960 ZŁ MIESIĘCZNIE JEST: ZA DUŻA, ZA MAŁA W SAM RAZ?

W tej sprawie zasięgnęliśmy opinii mieszkańców, przedstawicieli władzy, środowisk handlowych oraz organizacji politycznych działających w Luboniu. Tych ostatnich poprosiliśmy o krótki komentarz, a wypowiedzi zamieszczamy osobno na stronie **POLITYKI LOKALNEJ**.

Przypomnijmy, że według Centrum Badań Regionalnych opublikowanych w Analizach Porównawczych dla poszczególnych gmin, Luboń pod tym względem nie wygląda najlepiej. Wskaźnik dotyczący obciążenia dietami na jednego mieszkańca wynosił wg ostatnich danych 15 zł. W porównywalnych do Lubonia gminach oraz w województwie wielkopolskim wskaźnik ten był dwukrotnie niższy, bo wynosił 7,7 zł na jednego mieszkańca. Średnie obciążenie dietami na mieszkańca w naszym powiecie wynosiło 11,5 zł a w całym kraju było jeszcze mniejsze niż w województwie i wynosiło 7,2 zł. Zważywszy na to, że Luboń jest bardzo małą gminą, to gdyby porównać diety nie do ilości mieszkańców, lecz do wielkości obszaru, różnice we wskaźnikach byłby jeszcze wyższe.

Przypomnijmy także, że dieta w Luboniu ma charakter ryczałtowy i jest wypłacana co miesiąc niezależnie od ilości posiedzeń (także w sierpniu gdy Rada nie pracuje). Maksymalną możliwą według obowiązującego prawa dietę w wysokości

1 800 zł, czyli 75% tzw. podstawy bazowej otrzymuje przewodniczący Rady Miasta Luboń (plus kilometrówka). Wiceprzewodniczący Rady Miasta Luboń, i przewodniczący Komisji dostają po 1 320 zł (55% podstawy bazowej). Jest to ośmiu na 21 radnych. Sekretarze Rady i Komisji otrzymują po 1 080 zł miesięcznie (45% bazy). Korzysta z tego kolejnych pięciu radnych. Zwykłą dietę w wysokości 960 zł otrzymuje tylko jedna trzecia radnych (siedmiu z 21) Należy też dodać, że są to dochody netto (do ręki) nieopodatkowane. Nie wykazuje się też ich w PIT-ach przed Urzędem Skarbowym.

Obniżenia diet występują w przypadku nieobecności radnego na posiedzeniach. Są to także wielkości stałe.

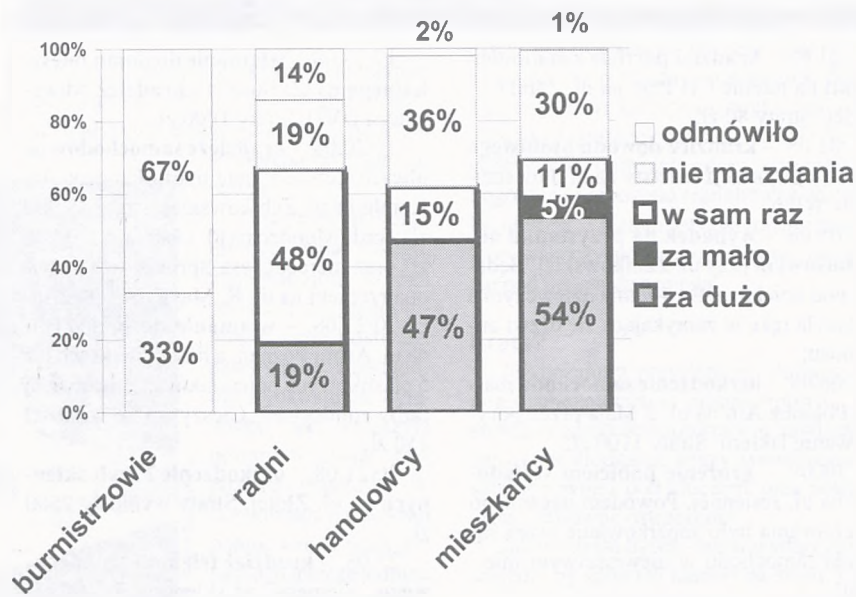
Oto wyniki sondażu:

Władza wykonawcza – burmistrzowie.

Żaden z nich nie wyraził opinii. Jeden nie miał zdania, a dwóch odmawia udziału w sondażach dla „Więści Lubońskich”.

Wśród bezpośrednio zainteresowanych tematem sondażu 2/3 (67%) radnych wyraziło opinię. Najwięcej, bo prawie połowa (48%) uznała, że wysokość diety w Luboniu jest dobra. 19% uznało wielkość diety za zbyt dużą, tyłu też nie miało zdania. Żaden nie uznał, że jest ona za mała. Kilku radnych odmówiło wzięcia udziału w sondażu, niektórzy definitywnie odmawiają wypowiedzi dla „Więści Lubońskich”.

DIETA RADNEGO LUBONIA WYNOŚĄCA 960 ZŁ MIESIĘCZNIE TO:



70% mieszkańców miasta wyraziło swoją opinię w tej sprawie. Ponad połowa pytanym (54%) uznała najniższą dietę lubońskich radnych – 960 zł – za zbyt wysoką. Tu było też najwięcej komentarzy. Najczęściej przewijały się takie, że całomiesięczna pensja za ciężką codzienną pracę często nie jest taka. A radni, kilka razy się spotkają i tak naprawdę niewiele robią. Wszyscy gdzieś pracują i diety są dodatkowymi pieniędzmi za „pracę społeczną”, której się podjęli. Jedynie wśród odpytywanych mieszkańców byli tacy, którzy uznali obecną dietę za zbyt małą (5%). Niektórzy przyznali się do tego, że próbowali startować na radnych, lecz się nie

udało i, że bycie radnym to ogromna odpowiedzialność, która powinna być doceniona. Dla 11% dieta jest w sam raz. Prawie 1/3 badanych nie miała zdania w tej sprawie. Tutaj też było najmniej komentarzy. Najczęściej tak odpowiadali ci, którzy przyznawali się, że tak naprawdę niewiele wiedzą co radni robią. Nieliczni odmówili udziału w sondażu – (1%).

Handlowcy Lubonia odpowiadali i komentowali podobnie jak mieszkańcy. Trochę więcej było niezdecydowanych w wyrażeniu opinii.

(PPR)

Finał

Podczas wyborów burmistrz Włodzimierz Kaczmarek, nie chcąc narazić się wyborcom, mimo odmiennego zdania, przychylił się do wniosku podpisanego przez 155 mieszkańców Zabikowa o zdjęcie z dachu Urzędu Miasta anteny telefonii komórkowej Certertelu. Formalności związane z wypowiedzeniem umowy ciągnęły się długo. Prawie rok po złożeniu petycji przez mieszkańców (13 sierpnia br.) antenę zdemontowano. (red)



Demontaż anteny

Oświadczenia majątkowe

Refleksja

Dużym zainteresowaniem cieszyły się opublikowane w ostatnich „Więściach Lubońskich” oświadczenia majątkowe, o czym świadczyło wiele sygnałów od Państwa. Jedni chwalili, że ujawniamy te dane, inni mieli nam za złe, uznając, że informacje takie mogą być wykorzystywane np. przez przestępców.

Publikacja była możliwa dzięki zmianom w ustawie m. in. o samorządzie gminnym.

Lider

Najwięcej w ubiegłym roku zarobił wiceburmistrz Ryszard Olszewski: prawie 150 tysięcy zł (ponad 125 tys. pensji z Urzędu + 26 tys. emerytury wojskowej + prawie 2 tys. jako członek rady nadzorczej w spółdzielni mieszkaniowej „Lubonianka”). Jego średnie miesięczne dochody brutto to prawie 12 400 zł. To więcej niż niejedna roczna emerytura.

A jednak

Czy pamiętacie Państwo ujawnione przez „Więści Lubońskie” zarobki burmistrza Lubonia. Według naszych informacji i obliczeń było to prawie 9 tys. zł (8 844 zł). Po czym w Informatorze Miejskim urzędnik od promocji miasta (nie sam zainteresowany) wyjaśniał, że informacja podana w „Więściach Lubońskich” jest nieprawdziwa. Dzięki wprowadzonej jawności mamy możliwość skonfrontowania, ile dokładnie zarabia nasz burmistrz. Informacje podawane w oświadczeniach są udokumentowane rocznym PIT-em składanym u Urzędzie Skarbowym, a więc muszą być prawdziwe. Wynika z nich, że pieniądze otrzymywane w Urzędzie Miasta Lubonia przez Włodzimierza Kaczmarka, średnio miesięcznie wynosiły w ubiegłym roku ponad 11 tys. zł brutto, czyli około 400 zł dziennie.

Z ograniczoną odpowiedzialnością

Ciekawostką jest również to, że szefowie spółek miejskich dotowanych z budżetu zarabiali na poziomie wiceburmistrzów. Np. Czesław Lepiesza – dyrektor „Translubu” zarobił w ub. roku prawie 126 tys. zł czyli 5,5 tys. zł więcej niż zastępca burmistrza. Zapytany oficjalnie na sesji, przy okazji ostatniej podwyżki cen biletów (marzec br.) przez przedstawiciela władzy uchwałodawczej – radnego i m.in. członka komisji Organizacyjno – Prawnej o wysokość swoich zarobków – odmówił odpowiedzi. Teraz o zarobku na komunikacji lubońskiej mogą dowiedzieć się wszyscy. Może warto więc zmienić spółkę z o. o. na Zakład Budżetowy? Dyrektor jednego z nich – Biura Majątku Komunalnego, który zarządza mieniem naszego miasta, zarabiał oficjalnie prawie 2,2 razy mniej niż prezes Zarządu Translubu.

Zarobić czy dorobić się

Tu pytanie warto rzucić – ile powinni zarabiać osoby w służbie publicznej – wysoko postawieni urzędnicy, którzy żyją z podatków i opłat obywateli. Czy wynagrodzenia, jakie pobierają są tylko godziwym zarobkiem, czy też piastowane stanowiska są miejscem, gdzie szybko można się dorobić. Zakładając, że życie na przyzwoitym poziomie to 60 tys. zł rocznie (5 tys. miesięcznie). Znaczy to, że wysoki urzędnik przez jedną – czteroletnią kadencję może dorobić się domu, tego czego jeszcze tak niedawno dorabiano się przez całe życie lub przez pokolenia. Czy nadal jest to służba czy może już strefa biznesu?

(PPR)

Uzupełnienie

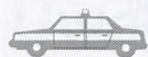
W ostatnim numerze „Więści lubońskich” opublikowane zostały informacje z oświadczeń majątkowych. Na skutek niedopatrzenia urzędnika, poprawka która została złożona w stosownym czasie (jako pierwsza spośród wszystkich zobowiązanych), nie została pierwotnie naniesiona w treści oświadczenia radnej pani Ewy Rogowicz, znalazła się na stronie Biuletynu Informacji Publicznej od 10 lipca.

Uzupełnienie dotyczy dochodów radnej Ewy Rogowicz, które wynoszą:

z tytułu zatrudnienia – 28 768,11 zł

i dieta radnego – 11 805,78 zł

Uwagi do publikacji zgłosił także radny Zbigniew Ziółkowski – opublikowane jako dochody kwoty, po wyjaśnieniu okazały się przychodami z działalności gospodarczej (w oświadczeniu nie zaznaczono). Dochód natomiast jest zryczałtowany i wynosi od 10 do 15% podanego przychodu.



POLICJA

TEL. 8 130 997



STRAŻ MIEJSKA

TEL. 8 131 986

01.08. – **kradzież portfela z dokumentami** na terenie CH Pajo na ul. Żabikowskiej. Straty 80 zł;

01.08. – **kradzież dowodu osobistego oraz legitymacji rencisty** na ul. Powstańców Wlkp.;

05.08. – **wypadek na przystanku autobusowym** przy ul. Żabikowskiej. Będąca pod opieką matki 4-letnia dziewczynka włożyła rękę w zamykające się drzwi autobusu;

06.08. – **uszkodzenie samochodu** marki Polonez Atu na ul. 3 Maja przez porysowanie lakieru. Straty 1100 zł;

08.08. – **groźenie pobiciem sąsiadów** na ul. Jesiennej. Powodem nagannego zachowania było zaparkowanie przez sąsiada samochodu w niewłaściwym miejscu!

09.08. – **rozbój na ul. Armii Poznań**. Jadący autobusem linii L2 nieznanymi sprawcami uderzył w twarz swą ofiarę, a następnie zabrał jej telefon komórkowy o wartości 350 zł;

09.08. – **kradzież portfela z dokumentami oraz pieniędzmi** na terenie sklepu „Chata Polska” na ul. Sobieskiego. Straty 80 zł;

10.08. – **rozbój na ul. Rzecznej**. Sprawca zaatakował zdezorientowanego mieszkańca Lubonia, uderzając go w tył głowy i skradł mu telefon komórkowy „Motorola”. Straty 600 zł;

12.08. – **wypadek śmiertelny** na ul. Kurowskiego. W trakcie robót remontowych jeden z pracowników został porażony prądem, ponosząc śmierć na miejscu;

13.08. – **wypadek śmiertelny** na terenie zlewni nieczystości płynnych. *Szczegóły – patrz artykuł „Niepotrzebna tragedia” na str. 11.*

13.08. – **kradzież samochodu** marki Ford Escort na ul. Sobieskiego. Straty 1000 zł;

13.08. – **włamanie do samochodu** marki Avia na ul. Armii Poznań, poprzez uszkodzenie szyby bocznej i przedniej, a następnie **kradzież dokumentów**;

13/14.08. – **kradzież 22 sztuk palet Euro** o wartości 440 zł na ul. Rutkowskiego;

08-15.08. – **bezprawne groźenie pobiciem, podpaleniem oraz powybijaniem szyb** w mieszkaniu wobec mieszkańca ul. Buczka oraz jego rodziny;

15/16.08. – **włamanie do domu jednorodzinnego** na ul. Topolowej, poprzez wycięcie okna w piwnicy. **Skradziono komputer, sprzęt RTV, sprzęt do nurkowania, biżuterię oraz pieniądze** w kwocie 1300 zł. Straty łączne 20 000 zł;

02-16.08. – **kradzież pieniędzy** w kwocie 500 zł z metalowej kasy na targowisku przy ul. Powstańców Wlkp. na szkodę osoby prowadzącej tam działalność handlową;

16.08. – **kradzież roweru górskiego „Giant”** z klatki schodowej na ul. Okrzei. Straty – 700 zł;

16/17.08. – **włamanie do auta** marki Peugeot Partner na ul. Polnej, a następnie **kradzież poduszki powietrznej, plastikowej osłony tunelu, tablicy włączników, kanapy tylnej, kratki oraz żaluzji**. Straty 13 300 zł;

15-17.08. – **kradzież roweru górskiego** z terenu posesji na ul. Kwiatowej. Straty 500 zł;

17/18.08. – **włamanie do domu mieszkalnego** na ul. Buczka i **kradzież** odtwarzacza DVD. Straty 1000 zł;

19/20.08. – **kradzież samochodów** na ulicach Lubonia: auta marki Peugeot 206 Kombi na ul. Żabikowskiej (straty 45 000 zł), ford Mondeo na ul. Leśmiana (30 000 zł) oraz mercedesa Sprinter wraz z zaopatrzeniem na ul. R. Maya (60 000 zł);

20/21.08. – **włamanie do magazynu** na ul. Armii Poznań, a następnie **kradzież** 5 plastikowych pojemników z zawartością farby emulsyjnej „Cieszynka” o wartości 450 zł;

20/21.08. – **uszkodzenie 2 szyb okiennych** na ul. Złotej. Straty wyniosły 2500 zł;

23.08. – **kradzież telefonu komórkowego „Siemens”** ze sklepu na ul. Sikorskiego. Straty 400 zł;

24.08. – **uszkodzenie ściany osłonowej sklepu PSS Spółem** na ul. Kościuszki, poprzez wzniesienie pożaru pojemników na makulaturę. Straty 20 000 zł;

26.08. – **zatrzymanie nietrzeźwego motocyklisty**. *Więcej – w „Śnił na Jawie” – poniżej.*

26.08. – **uszkodzenie samochodu** marki Avia na ul. Armii Poznań poprzez zbitcie szyb. Straty 350 zł;

27.08. – **kradzież samochodu** marki VW Passat z terenu posesji na ul. Fornalskiej. Straty 45 000 zł;

28.08. – **groźenie pozbawieniem życia** przez młodego człowieka wobec starszej osoby na ul. Krótkiej;

28/29.08. – **kradzież samochodu** marki Ford Focus na ul. Lipowej. Straty – 27 500 zł;

28/29.08. – **kradzież zestawu napędowego bramy wjazdowej** na ul. Strumykowej o wartości 1417 zł;

oprac. Przemysław Kwiatkowski

Śnił na „Jawie”!

26 sierpnia lubońscy policjanci zatrzymali kierowcę motoroweru marki „Jawa”. Okazało się, że 17-letni mieszkaniec Lubonia miał ponad 1 promil alkoholu we krwi! Z racji swego wieku będzie odpowiadał przed sądem jako osoba dorosła. (P.K.)

Gościnnie

Na dziewczym terenie w nowych szeregowcach przy ul. Topolowej w Lasku zamieszkały jaskółki.



fol. Piotr Paweł Ruszkowski

Z przykrością muszę stwierdzić, iż ostatnimi czasy nasilił się nieporządek w pobliżu powiatowych pojemników przeznaczonych do segregacji odpadów. Wrzesień jest miesiącem, w którym część mieszkańców Lubonia poświęca na uporządkowanie przydomowych ogródków, podwórek...

Przez szereg lat dzięki systematycznej pracy strażników udało się do minimum ograniczyć tzw. „dzikie” wysypiska śmieci. Ostatnio jednak coraz częściej niektórzy traktują powiatowe pojemniki, i co gorsza ich okolice, jako miejsce, gdzie można się pozbyć nieczystości, które sprawiają kłopot.

Zdarza się, że zlecamy wywóz, np. gruzu przypadkowym ludziom sugerując się jedynie konkurencyjną ceną. Odpady te często trafiają jednak nie na wysypisko, lecz w miejsca zupełnie do tego nie prze-

Siódmy w straży

Od niedawna lubońska Straż Miejska liczy siedmiu funkcjonariuszy. Po zakończonym 21 lipca szkoleniu podstawowym dla strażników gminnych i miejskich, **Robert Sołecki**, odbywający wcześniej w lubońskiej SM 21-miesięczną służbę zastępczą, został jej pełnoprawnym pracownikiem (etat od 1 kwietnia br.).

Pan Robert jest lubonianinem od urodzenia (11.01.1979), posiada wykształcenie średnie i jest zwycięzcą I edycji Plebiscytu „Więści Lubońskich” na Piłkarza Roku 2000. Do dziś jest zawodnikiem LKS-u, a jego zainteresowania wiążą się głównie ze sportem.

Podczas odbywania w Straży służby wojskowej zajmował się jej sprawozdawczością, sprawował pieczę nad dokumentami i dyżurował w siedzibie SM na placu

znaczone.

Pragnę podkreślić, że po pierwsze każdy właściciel posesji w Luboniu jest zobowiązany zapisami zawartymi w „Regulaminie utrzymania czystości i porządku” do właściwego gromadzenia i usuwania nieczystości. Po drugie – w wypadku udowodnienia zaśmiecania terenów miejskich lub należących do innego właściciela przewidziane są uciążliwe kary, takie jak mandat w wysokości do 500 zł, nawijka na przywrócenie terenu do poprzedniego stanu, czy nawet sprawa karna w Sądzie Grodzkim.

Dlatego raz jeszcze proszę, szanujmy nasze miasto i zlecajmy wywóz odpadów stałych tylko firmom znanym i posiadającym koncesję.

Komendant
Straży Miejskiej Miasta Luboń
Paweł Dybczyński



fol. Paweł Jankowiak

Bojanowskiego. Teraz nie posiada uprawnień jeszcze swojego rejonu, jeżdżąc jako drugi w patrolu poznaje specyfikę miasta i uczy tajników pracy strażnika. (HS)



OCHOTNICZA
STRAŻ POŻARNA

TEL. 998
8 130 998

W sierpniu odnotowaliśmy 24 interwencje: 17 pożarów, 6 miejscowych zagrożeń oraz 1 fałszywy alarm. Zdarzenia miały miejsca na terenie Poznania, Komornik, Wir, Łęczycy oraz Lubonia.

najważniejsze z akcji:

– Pożar kombajnu i zboża we Wirach (7.08), gdzie straty sięgnęły ok. 35 tys. zł.

– 13.08. byliśmy do dyspozycji policji – wyciągaliśmy człowieka z przepompowni ścieków w Luboniu. Poza nami udział brała także jednostka ratowniczo-gaśnicza nr 4 oraz pogotowie ratunkowe, policja, prokurator, a także technik policyjny.

– Pożar tylnej ściany sklepu na ul. Kościuszki (24.08.), gdzie dzięki szybkiej i sprawnej akcji straty wyceniono tylko na ok. 4 tys. zł. Brały w niej udział także takie służby jak: Szkoła Aspirantów Pożarnictwa, policja, grupa interwencyjno-kontrolna Agencji Ochrony.

– 25.08 zabezpieczyliśmy lądowisko helikoptera medycznego w Komornikach, gdzie doszło do wypadku drogowego i jedną osobę trzeba było przetransportować do szpitala. Oprócz nas w akcji udział brała także policja z Komornik oraz wydział ruchu drogowego w Poznaniu.

– Pożar garaży na ul. Źródlanej w Luboniu (28.08); dzięki szybkiej i sprawnej akcji uratowano fiaty Seicento oraz Uno. Na miejscu była także policja, w akcji tej zmuszeni byliśmy użyć aparatów powietrznych.

– Pożar samochodu na ul. Wschodniej w Luboniu (30.08); w akcji udział brała także Szkoła Aspirantów Pożarnictwa oraz policja. Przyczynę pożaru ustala policja.

Sekretarz OSP w Luboniu
R. Sobociński

Niepotrzebna tragedia

Śmierć przewoźnika nieczystości, który zginął w przepompowni podczas próby odzyskania węża.

13 sierpnia około godziny 14.00 do wylewiska nieczystości płynnych przy ul. Żabikowskiej podjeżdża jelec z zawartością mydlin pochodzących z pralni. Woda z detergentami dobrze nadaje się do czyszczenia pomp i ścian w zainstalowanej niedawno przepompowni ścieków na terenie miejskiego wylewiska. Dlatego samochód podjeżdża nie tam, gdzie zwykle wylewa się szamba, lecz kilkadziesiąt metrów dalej.



Przepompownia ścieków – miejsce tragedii. Na pierwszym planie właz (z kwiatami) przez który mężczyzna zszedł do wewnątrz po wąż. Z lewej – dziś przykryta kratami szczelina, która wcześniej zabezpieczona była jedynie położonymi na niej starymi drzwiami. W tym miejscu wpadł wąż

foto: Piotr Paweł Ruszkowski

Przepompownia

Przepompownia, która tłoczy ścieki pod autostradą do kolektora junikowskiego, funkcjonuje od kilku miesięcy. Jak nas poinformował dyrektor Biura Majątku Komunalnego, obiekt wykazuje wiele usterek i nie spełnia wymogów stawianych takim urządzeniom w dzisiejszych czasach. O problemach sygnalizowano pisemnie już od marca. Między innymi przepompownia nie posiada sygnalizacji awarii pomp czy braku zasilania obiektu. Formalnie urządzenie nie jest odebrane przez Luboń. Właśnie 13 sierpnia miało to nastąpić.

W tym dniu przepompownia, która miała być czyszczona przywiezionymi mydlinami, nie była poprawnie zabezpieczona. Zamiast krat, które oddzielać powinny głęboką na 7 metrów komorę, położone zostały stare drzwi pochodzące z odzysku. Przykrywały one jedynie część szczeliny służącej do obserwacji pracy przepompowni i do „przeplukiwania” obiektu. Pozostały na końcach niezabezpieczone dziury szerokości prawie 1 m na 0,5 m. Przez nie to właśnie planowano

włać przywiezioną „wodę”. Tędy też wpadł wąż, którym miano ją wylać. Gdy to się stało, operator wozu otworzył umieszczony

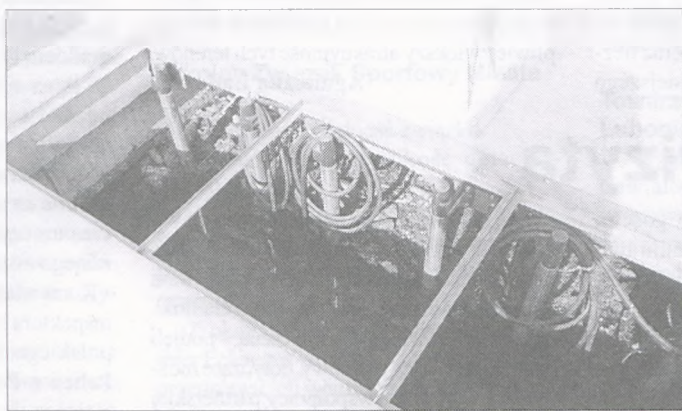
z tej samej firmy, który kilkanaście metrów dalej właśnie wtedy wylewał szambo w sposób tradycyjny. Krzycząc z oddali, odradzał schodzenie do przepom-

powni.

Gdy przez jakiś czas nie było widać nikogo, zaniepokojony kolega podszedł do przepompowni i nie dostrzegł pracownika. Powiadomił szybko służbę wylewiska, która wyłączyła pompy, wezwała straż pożarną i pogotowie. W oczekiwaniu na fachową pomoc wraz z będącym na placu jeszcze jednym przewoźnikiem (z Komlubu), który miał pusty pojazd, przystąpiono do opróżniania przepompowni. W międzyczasie, jak zeznaje pracownik wylewiska, w ekspres-

obok stalowy właz, pod którym znajduje się drabinka i zszedłby, odzyskać stracony wąż. Co się działo wewnątrz komory, nie wiadomo. Czy na skutek zgromadzonych tam gazów, mężczyzna stracił przytomność, czy poślizgnął się lub uderzył, skutkiem czego wpadł do zanieczyszczeń, nie wiadomo co było bezpośrednią przyczyną śmierci, wyjaśni śledztwo prowadzone w tej sprawie przez prokuraturę.

Ostatnią osobą, która miała kontakt z ofiarą, był kolega



Szczelina przepompowni parę miesięcy wcześniej (maj br.) – bez żadnych zabezpieczeń. Po jednej z widocznych na zdjęciu rur zsunął się teść ofiary podejmując akcję ratunkową

foto: Piotr Paweł Ruszkowski

wym tempie pojawiła się lubońska Straż Pożarna. Znalazł się też teść niefortunnego przewoźnika, który również jest operatorem samochodu asenizacyjnego. Widząc, co się dzieje, nie zważając na nic, ześlizgnął się po rurze jednej z pomp na dno zbiornika. Strażacy rzucili linę, którą przewiązał zięcia. Wy-czerpany i odurzony oparami, został wyciągnięty natychmiast przez strażaków. Pogotowie próbowało reanimować chłopaka, niestety ... Natomiast odurzonego teścia, który wskoczył po zięcia, pogotowie odwiozło pod tlenem do szpitala.

Krata?

Już nazajutrz przystąpiono do porządnego zabezpieczenia przepompowni. W szczeliny zainstalowano kraty na zawiasach zamykane kłódkami, włazy zaopatrzone w sztabo, również pod kluczem, oraz powieszono stosowne ostrzeżenie.

Jak to często bywa – musi wydarzyć się tragedia by spojrzeć inaczej na świat. Czy musiało dojść do tego wypadku? Z pewnością nie. Kto jest winny? To też pytanie, na które nie ma prostej odpowiedzi. Może gdyby były kraty wąż by nie wpadł ...

Przez większość czasu działania przepompowni krat nie było. W maju, kiedy publikowaliśmy w „Wieściach Lubońskich” fotore-

portaż z awarii pomp i wycieku nieczystości na łąki, wówczas krat jeszcze nie było. Później zamontowano porządne – ze stali nierdzewnej – ale cóż z tego, spełniały funkcję tylko kilka tygodni – zostały skradzione. Ten łup z stali szlachetnej to trzy kraty, każda o wadze około 30 kg jako złom przedstawiały wartość najwyższą kilkuset złotych.

Według dyrektora BMK skradzione zostały kilka dni przed wypadkiem. Według użytkowników wylewiska było to kilka tygodni. Faktem jest, że były bardzo krótko, a kradzieży na policji nie zgłoszono. (PPR)

W sprawie pewnych przetargów

Odpowiedź na list

W nawiązaniu do opublikowanego w sierpniowych „Wieściach Lubońskich” listu do redakcji „W sprawie pewnych przetargów”.

Nie będę polemizował ze zdaniem i sugestiami Pana Pawłowskiego przedstawionymi w treści listu do redakcji, bo nie mają żadnego potwierdzenia w faktach i dokumentach prowadzonych w opisanych sprawach, a wynikają z rozżalenia po przegranej. Przedstawię tylko stan faktyczny opisanych spraw, w telegraficznym skrócie przypominając zainteresowanym zasady udzielania zamówień publicznych.

Wszystkie przetargi będące w mojej kompetencji w Urzędzie Miasta ogłaszane i rozstrzygane są zgodnie z ustawą z dnia 10 czerwca 1994 r. o zamówieniach publicznych (Dz.U. z 2002r. Nr 72, póź. 664 z późn. zmianami), a sposób prowadzenia postępowania gwarantuje traktowanie na równych prawach wszystkie podmioty ubiegające się o zamówienie publiczne i zachowanie uczciwej konkurencji.

Ustawa ta określa zasady, formy i tryb udzielania zamówień publicznych, a także tryb wnoszenia i rozpatrywania protestów, odwołań i skarg złożonych w toku

postępowania o udzielenie zamówienia publicznego, przysługujących dostawcom lub wykonawcom, których interes prawny doznał uszczerbku w wyniku naruszenia przez zamawiającego określonych w ustawie zasad udzielania zamówień.

Cały tok postępowania przetargowego, na każdym jego etapie, zgodnie z ustawą jest jawny i dostępny dla wszystkich podmiotów zainteresowanych przetargiem.

Zamawiający w ogłoszeniu o przetargu określa przedmiot zamówienia, termin składania i otwarcia ofert oraz kryteria oceny, a w specyfikacji istotnych warunków zamówienia precyzyjnie określa zasady punktacji i sposób, w jaki będzie wyliczał ocenę punktową oferty. Zasady punktacji precyzujemy jednoznacznie, tak aby każdy z oferentów, uczestnicząc w otwarciu ofert, mógł sam sobie wyliczyć, która oferta uzyska najwyższą ocenę i tym samym zostanie wybrana do realizacji zamówienia.

Kryteria oceny ofert są precyzowane odpowiednio do specyfiki zamówienia, a

oferent ma prawo (przed upływem terminu do składania ofert) oprotestować zapisy specyfikacji istotnych warunków zamówienia.

Otwarcie ofert jest jawne i następuje publicznie w obecności wszystkich osób zainteresowanych, oferty otwierane są w kolejności ich wpływu. Podczas otwarcia ofert podaje się imię i nazwisko, nazwę (firmy), adres dostawcy lub wykonawcy, cenę oferty, termin wykonania zamówienia, okres gwarancji oraz warunki płatności, jeżeli są jednym z kryteriów oceny ofert. Dane te odnotowane są w protokole, który jest również dostępny do wglądu dla wszystkich zainteresowanych podczas całego postępowania.

Dlatego też jest niemożliwe, aby postępowanie przeprowadzone było niezgodnie z ustawą lub specyfikacją, bo uczestnicy postępowania natychmiast oprotestują.

Z postępowania o zamówienie publiczne zamawiający, czyli Urząd Miasta sporządza dokumentację określoną w ustawie,

cd. na str. 26

Śmiertelny wypadek

Zakłady Chemiczne Luboń sp. z o.o. informują, iż dnia 4.09 2003 w godzinach wieczornych na terenie firmy nastąpiła śmierć pracownika obcego przedsiębiorstwa, które na zlecenie Zakładów Chemicznych Luboń dokonywało konserwacji i naprawy suwnicy. Niezwłocznie po stwierdzeniu pogorszenia stanu zdrowia pracownika firmy serwisowej, zawiadomione zostało pogotowie ratunkowe, następnie policja, Państwowa Inspekcja Pracy oraz prokuratura. Do dziś prokurator prowadzący sprawę wraz z policją w Luboniu wyjaśnia bezpośrednią przyczynę śmierci, której na miejscu zdarzenia nie można było jednoznacznie stwierdzić. Wyniki sekcji zwłok dadzą odpowiedź na pytanie, czy była ona bezpośrednio związana z prowadzonymi działaniami, a zatem czy był to wypadek przy pracy.

(Z.Ch.)



Szpalty te poświęcone są bezpośredniej informacji z powiatu. Zgodnie z umową, oddajemy Starostwu Powiatowemu do dyspozycji miejsce, gdzie zamieszczano będzie wszystko, co przekazać chce lubońianom. Ta nowa forma jest efektem poszukiwań oszczędności w samorządzie powiatowym oraz chęci zwiększenia dostępu do informacji o powiecie z równoczesną likwidacją biuletynu powiatowego.

Pole golfowe w Rokietnicy

Na terenie wsi Bytkowo w gminie Rokietnica (5 km od granic Poznania) powstaje pierwsze w Wielkopolsce pełnowymiarowe, 18-dolkowe pole golfowe. Niemal 50-hektarowe pole zlokalizowane jest na terenie Sobocko-Pawłowickiego Obszaru Chronionego Krajobrazu w dorzeczu Samicy Kierskiej. Pole zostało zaprojektowane jako wielki ogród zawierający typową dla Wielkopolski roślinność, tj. czarną sosnę, modrzew, jarzębinę i brzozę oraz liczne gatunki ozdobne. Do dnia dzisiejszego

w obrębie pola dokonano 20 tys. nasadzeń. Pole golfowe w Bytkowie jest polem otwartym, może na nim zagrać każdy, kto otrzyma tzw. „zieloną kartę” wydawaną po odbyciu krótkiego szkolenia. Na obrzeżach Parku Chronionego Krajobrazu gmina przygotowała tereny pod zabudowę mieszkaniową. Dogodne położenie działek graniczących bezpośrednio z nowo wybudowanym polem golfowym niewątpliwie zwiększy atrakcyjność tych terenów.

Agnieszka Ladorska

Włosi z wizytą

W ostatnich dniach sierpnia gośćmi Starostwa Powiatowego w Poznaniu byli przedstawiciele północno włoskiej prowincji Forlì-Cesena, która zarówno pod względem terytorium, jak i liczby ludności zbliżona jest do powiatu poznańskiego. Członkowie delegacji – urzędnicy i przedsiębiorcy – uczestniczyli w spotkaniach politycznych i gospodarczych, poznając specyfikę naszego powiatu. Oprócz wizyt w podpoznańskich przedsiębiorstwach oraz spotkań oficjalnych, goście mieli również

okazję nacieszyć oczy najpiękniejszymi widokami Poznania i okolic oraz poznać nasze najcenniejsze zabytki. Pan Jan Grabkowski - starosta poznański oraz pan Piero Gallina - prezydent prowincji Forlì-Cesena - podjęli podczas tej wizyty rozmowy, dotyczące możliwości nawiązania współpracy partnerskiej między obydwoma regionami.

Monika Kapturska

Wymiana młodzieży

W dniach 8 – 20 sierpnia br. dziesięcioro uczniów szkół średnich z Bolechowa, Kórnik, Mosiny, Puszczykowa, Rokietnicy, Owińsk i Swarzędza rozpocznie wraz ze swoimi kolegami z regionu hanońskiego wspólny wakacyjny wypoczynek. Uczestnicy imprezy spotkają się 8 sierpnia na przejściu granicznym Ahlbeck-Świnoujście. Następnie grupa uda się do portu w Uckeritz, by wziąć udział w odbywającym się tam lokalnym festynie. Młodzież odwiedzi również Heringsdor Bainsin i Stralsund, gdzie zwiedzi Starówkę i Muzeum Morskie. Ostatnim punktem tej części wycieczki będzie podróż do Penemunde i zwiedzanie Historyczno – Technicznego Centrum Informacji. Po po-

wrocie na polską stronę młodzież spędzi jeszcze 2 dni w Świnoujściu i okolicach, by 17 sierpnia udać się we wspólną podróż do Hanoweru. W Hanowerze młodzież będzie przebywać 2 dni, korzystając z gościnności niemieckich rodzin. Warto dodać, że impreza ta nie jest pierwszą tego typu organizowaną przy współudziale Starostwa Powiatowego w Poznaniu. W zeszłym roku polska i niemiecka młodzież przebywała m.in. w Kotlinie Kłodzkiej i Wrocławiu. Obecnie czynione są starania o dofinansowanie wymiany z środków Fundacji „Polsko – Niemiecka Współpraca Młodzieży”, która w 2002 r. przeznaczyła na ten cel 7 tys. zł.

Agnieszka Ladorska

Obchody Święta Policji

24 lipca br. minęła 84 rocznica powołania Policji Państwowej w niepodległej II Rzeczypospolitej. Ten dzień jest oficjalnym Świętem Policji. Uroczyste obchody Święta Policji zaplanowane były na 24 i 25 lipca br. 24 lipca starosta poznański Jan Grabkowski uczestniczył w uroczystości złożenia kwiatów w Czerwonaku pod pomnikiem Policjantów Zabitych na Służbie. 25 lipca odbyła się uroczysta akademii z udziałem starosty, podczas której wręczono policjantom garnizonu wielkopolskiego odznaczenia państwowe, resortowe oraz awanse na wyższe stopnie służbowe. Podczas uroczystości starosta w asyście generalnego inspektora Antoniego Kowalczyka - Komendanta Głównego Policji oraz nadinspektora Henryka Tusińskiego - Wielkopolskiego Komendanta Wojewódzkiego Policji w Poznaniu, wręczył nagrody policjantom - zwycięzcom konkursu „Dzielnicy Roku Powiatu Poznańskiego”.

I miejsce w tegorocznej edycji konkursu zajął sierżant sztabowy Karol Kurek z Komisariatu Policji w Tarnowie Podgórnym - dzielnicowy Rewiru Dzielnicowych w Baranowie. Otrzymał on list gratulacyjny oraz nagrodę finansową w wysokości 2.500 zł.

II miejsce przyznano starszemu sierżantowi Aleksandrowi Florczakowi z Komisariatu Policji w Buku. Otrzymał list gratulacyjny oraz nagrodę finansową w wysokości 1.500 zł.

Na III miejscu znalazł się sierżant sztabowy Michał Rudny z Komisariatu Policji w Tarnowie Podgórnym - dzielnicowy Rewiru Dzielnicowych w Rokietnicy. Wręczono mu list gratulacyjny oraz nagrodę finansową w wysokości 1.000 zł. Na zakończenie uroczystości odbył się okolicznościowy festyn nad Jeziorem Maltańskim.

Jędrzej Solarski

Krótko z Rady Powiatu Poznańskiego

Spotkania Komisji

19 sierpnia

- odbyło się wyjazdowe posiedzenie Komisji Oświaty i Wychowania. Członkowie komisji zapoznali się z funkcjonowaniem placówek oświatowych: Zespołu Szkół w Rokietnicy, filii Zespołu Szkół w Rokietnicy – Poznań ul. Rubież oraz LO w Tarnowie Podgórnym. Podczas spotkania omówiony został przebieg tegorocznych matur oraz sprawy bieżące.

- odbyło się posiedzenie Komisji Komunikacji. Budownictwa i Infrastruktury. Głównymi tematami spotkania były: analiza wykonania budżetu powiatu za I półrocze 2003 r. oraz przyjęcie informacji nt. stanu i perspektyw rozwoju ścieżek rowerowych w powiecie poznańskim.

- odbyło się wspólne posiedzenie Komisji Finansów i Gospodarowania Mieniem Powiatu oraz Komisji Promocji, Rozwoju i Integracji Europejskiej. Tematem wspólnej części posiedzenia były zagadnienia współpracy zagranicznej powiatu oraz wydatków i efektów promocji powiatu.

20 sierpnia

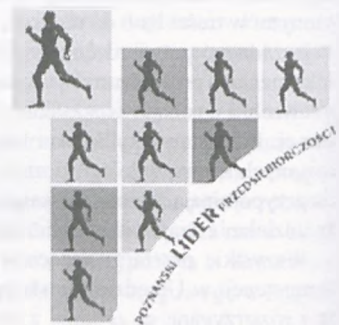
W UMIG w Swarzędzu odbyło się wyjazdowe posiedzenie Komisji Ochrony Środowiska. Tematem spotkania były: rewitalizacja dorzecza rzeki Cybiny i Jeziora Swarzędzkiego oraz możliwości współpracy międzygminnej w zakresie poprawy stanu środowiska na tym obszarze. (K.C.)

Poznański Lider Przedsiębiorczości

Do 30 września przedłużono termin składania formularzy zgłoszeniowych do konkursu Poznański Lider Przedsiębiorczości organizowanego przez Prezydenta Miasta Poznania wspólnie ze Starostą Poznańskim, Prezesem MTP i władzami gmin naszego powiatu. Konkurs adresowany jest do małych i średnich przedsiębiorstw działających na terenie Poznania i powiatu poznańskiego, których dewizą są: wysoki poziom świadczonych usług i jakości produktów, nowoczesne metody zarządzania i kontroli jakości, terminowa regulacja zobowiązań, a także

dbałość o środowisko naturalne i dobro pracownika. Formularze zgłoszeniowe dostępne są w urzędach gmin na terenie powiatu, można je także pobrać ze stron www.city.poznan.pl oraz www.powiat.poznan.pl

Agnieszka Ladorska



Luboń bez lidera przedsiębiorczości

By skuteczniej promować mały biznes, rozpisano ciekawy konkurs o tytuł Poznańskiego Lidera Przedsiębiorczości. Zwycięzcy będą mogli przez 2 lata posługiwać się specjalnym godłem oraz uczestniczyć w imprezach targowych na bardzo korzystnych warunkach. W konkursie mogą brać udział także firmy z terenu powiatu poznańskiego, a więc również z Lubonia. Sprawdziłmy, zgłoszeń podmiotów dokonywać można było w urzędzie gminy, tam gdzie rejestrowano działalność (ewidencja działalności gospodarczej), czyli lubońskie firmy w Luboniu. Planowany etap zgłoszeń już minął. Postanowiliśmy sprawdzić, ile firm z Lubonia pragnie ubiegać się o to miano. Ustaliliśmy, że zajmowano się tym tematem w pokoju nr 213 UM w Luboniu. Z rozmowy telefonicznej dowiedzieliśmy się, że niestety nie wpłynął żaden wniosek. A szkoda. Przecież nie brakuje wyróżniających się przedsiębiorców z sukcesami. Już wiadomo, że na kolejne lata zapowiedziano kolejne edycje konkursu. A więc warto już teraz pomyśleć o lubońskich kandydatach.

Paweł Radosław Krzyżostaniak

Tylko wybranym

Spotkanie informacyjne dla instytucji społecznych w sprawie dotacji celowych z Urzędu Miejskiego w Luboniu.

20 sierpnia odbyło się spotkanie przedstawicieli kół, stowarzyszeń i klubów w Luboniu. Burmistrz Włodzimierz Kaczmarek na spotkanie zaprosił do Urzędu jedynie prezesów i przewodniczących: Lubońskiego Klubu Sportowego, Towarzystwa Młodzieży Sportowej – Stella, Uczniowskiego Klubu Sportowego – Jedyńka (nieobecni), Lubońskiego Stowarzyszenia Historycznego, Stowarzyszenia Społecznego Funduszu Ludzi Dobrej Woli, lubońskiego oddziału PTTK (nieobecni), Stowarzyszenia „Luboń bez granic” (nieobecni) i Towarzystwa Miłośników Miasta Lubonia. Gospodarza ponadto reprezentowały panie: Teresa Socha – skarbnik miasta oraz Ewa Szymańska – kierownik Wydziału Zdrowia Oświaty i Kultury.

Głównym tematem spotkania było podsumowanie kontroli NIK-u w zakresie prawidłowości udzielania dotacji przez jednostki samorządu terytorialnego podmiotom spoza sektora finansów publicznych oraz poinstruowanie o sposobach poprawiania bieżących, sporządzania nowych wniosków o dotacje z budżetu Lubonia i zasadach oraz trybie ich składania.

Tylko ogólnie Burmistrz przedstawił wyniki kontroli NIKowskiej. Przyznał, że nieprawidłowości wystąpiły wszędzie tam gdzie kontrole się odbyły. Główne zastrzeżenia to nieprawidłowo wypełniane wnioski przez organizacje oraz niepoprawne umowy zawierane przez Urząd Miasta. Miało to miejsce szczególnie w przypadku niepoprawnie określonych wniosków – ogólnie na działalność, a nie przedmiotowo na konkretne zadania. NIK podkreślał, że dotacja z Urzędu Miasta może być jedynie wsparciem finansowym jakiegoś zadania prowadzonego przez jednostkę społeczną, a nie finansowaniem działalności danej instytucji. Obowiązkiem Urzędu Miasta Luboń jest natomiast konieczność

uczestnictwa w imprezach wspieranych finansowo z budżetu i sporządzanie notatek służbowych oraz przeprowadzanie bieżącej kontroli dokumentacji w organizacjach w tym zakresie. Zastrzeżenia kontrolerów dotyczyły także obiegu dokumentów w urzędzie, ponieważ trudno sprawdzić, czy przestrzegano terminów. W związku z tymi m.in. uwagami, przed wydaniem pieniędzy zatwierdzonych przez Radę Miasta na rok bieżący wiele organizacji stoi wobec konieczności sprecyzowania starych wniosków i aneksowania bieżących umów z Urzędem (ustalono termin do 15 września) jeszcze przed wydatkowaniem pieniędzy budżetowych w ostatnim kwartale br.

Na spotkaniu zalecono organizacjom, by wszelką korespondencja w sprawie dotacji nie była bezpośrednio składana u skarbnika miasta, a przechodziła przez kancelarię ogólną, gdzie dokumenty są datowane. Przypominano rygorystycznie o terminie składania nowych wniosków na następny rok budżetowy – 2004 do 31 sierpnia br. uchwała RML nr z 1999 r.) Poinstruowano także o precyzyjnym określeniu poszczególnych zadań, na których wykonanie organizacje starają się o dotację z miasta oraz wskazano na konieczność szczegółowego i w miarę precyzyjnego rozpisywania wszystkich wydatków. Niezbędnymi do każdego wniosku będą też kserokopie dokumentów: nadania REGON, NIP, statut organizacji i wypis z rejestru.

Szkoda, że w stosownym terminie nie pouczono wszystkich innych organizacji społecznych w Luboniu o możliwościach i zmienionych zasadach przyjmowania wniosków na dotację z budżetu Lubonia. Przydałyby się z pewnością.

O spotkaniu w Urzędzie Miejskim „Więści Lubońskie” dowiedziały się przypadkowo. (PPR)

Zagranie na Chopina

Będzie ulica za 5 tys. zł

Boczna ulica pomiędzy torami kolejowymi a dojazdem do odnogi ul. Armii Poznań ujęta była w harmonogramie utwardzania już od kilku lat. Zawsze jednak były jakieś przeszkody. Definitywnie miano ją utwardzać tuż po wykonaniu kanalizacji sanitamej. Stosowne decyzje podjęły w tej mierze w ubiegłym roku poprzednie władze miasta, a w budżecie na rok bieżący zapisane były środki dla dwóch ulic: Buczka i właśnie Chopina. Jednak przed kilkoma miesiącami zastępca burmistrza do spraw komunalnych – Lechosław Kędra poinformował Radę Miasta, że w związku z niewystarczającą ilością pieniędzy na utwardzanie (zabrakło w budżecie 90 tys. zł) budowana miała być inna droga. Burmistrz wskazywał na końcowy odcinek ul. Niepodległości. Jego utwardzenie miało połączyć miasto z budowaną właśnie przez autostradę jezdnią wzdłuż A2. Budowa ulicy Chopina znów się więc przesunęła. Niektórzy mieszkańcy nie zgodzili się z taką decyzją i zaprotestowali proponując Urzędowi Miasta partycypację w kosztach inwestycji. Pomysł został przyjęty i potwierdzony pisemną obietnicą burmistrza Kędry. Na spo-

taniu mieszkańców przypomniano zobowiązanie Urzędu do budowy jezdni, nowych krawężników, obustronnej wymiany chodników na pozbruk, a także naprawy i uruchomienia instalacji burzowej. Wszystko to – pod warunkiem partycypacji w kosztach.

cd. na str. 23



foto: Piotr Paweł Ruszkowski

Ul. Chopina, która jeszcze w tym roku uzyska nową nawierzchnię, chodniki i krawężniki

Wnioski na dotacje z Urzędu Miasta

Zgodnie z uchwałą Rady Miasta Luboń z 1999 roku instytucje nie należące do sektora finansów publicznych, chcące skorzystać z dotacji celowych, zobowiązane były do złożenia w terminie do 31 sierpnia stosownych wniosków. Poniżej publikujemy wszystkich zainteresowanych i tematy dotacji.

Pracowniczy Ogród Działkowy „Bratek”

Odgrodzenie ogrodu płytami betonowymi o wysokości 2 m od budowanej drogi przy autostradzie.

Wnioskowana wysokość dotacji – 5 000 zł (62% – w nawiasach przedstawiamy procentowy udział dotacji w całkowitych kosztach zadania)

Uczniowski Klub Sportowy „Jedyńka” Luboń

Statutowa działalność klubu; opłaty regulaminowe w rozgrywkach i turniejach; organizacja meczów i turniejów; opłaty sędziowskie; dojazdy na mecze i turnieje; zakup sprzętu sportowego; koszty przygotowania boiska do meczów i turniejów; wynagrodzenie dla trenera i osób fizycznych pomagających w organizacji klubu, rozgrywek i turniejów; organizacja obozów sportowych; organizacja wyjazdów na turnieje zagranicę.

Wnioskowana wysokość dotacji 12 000 zł. (60%)

Szkolny Związek Sportowy Miasta Luboń

Statutowa działalność związku. Wnioskowana wysokość dotacji – 32 000 zł (100%)

Stowarzyszenie Centrum Współpracy z Zagranicą „Luboń bez granic”

Z okazji 25-lecia Association „Europe inter Echanges”; zorganizowanie wyjazdów przedstawicieli władz miasta, stowarzyszenia i zespołów muzycznych promujących Polskę oraz narodową muzykę; przyjęcie 45-osobowej grupy z Francji z Rouen.

Wnioskowana wysokość dotacji – 16 000 zł (59%)

Stowarzyszenie Społeczny Fundusz Ludzi Dobrej Woli

Prowadzenie, działalność jadłodajni oraz transport darów wg. zawartej umowy z miastem.

Wnioskowana wysokość dotacji 35 000 zł (35%)

Towarzystwo Młodzieży Sportowej „Stella” Luboń

Bieżące utrzymanie klubu. Wnioskowana wysokość dotacji 114 300 zł (100%)

Luboński Klub Sportowy

Bieżące utrzymanie klubu. Wnioskowana wysokość dotacji 144 450 zł (100%)

Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze

Ogólnopolski rajd – „Pamięć wiecznie żywa”; wielkopolski rajd przyrodniczy – „Cztery pory roku”; rajd szlakiem Cyryla Ratajskiego; rajd szlakiem Insurekcji Kościuszkowskiej; rajd Królewski do Gniezna; rajd szlakiem Powstania Wielkopolskiego; zlot przyrodniczo-szkoleniowy dla nauczycieli – opiekunów SKKT i działaczy turystycznych; impreza turystyczna – „Złota jesień w WPN”.

Wnioskowana wysokość dotacji – 22 930 zł (średnio 70%)

Kobiecey Klub Piłkarski

Szkolenie młodzieży; zakup potrzebnego sprzętu sportowego; wyjazdy; opłaty sędziów; sprzęt medyczny; częściowa opłata trenerów. Wnioskowana wysokość dotacji 45 000 zł (100%)

Towarzystwo Miłośników Miasta Lubonia

Organizowanie imprez masowych: V powiatowy przegląd chórów; przegląd twórców nieprofesjonalnych; III rajd śladami historii; wystawa prezentująca forteczne dziedzictwo kulturowe Lubonia i okolic; wystawa w gablotach Urzędu Miasta Lubonia z okazji kolejnej rocznicy Powstania Wlkp.; 30-lecie członka Zarządu TMML p. Ryszarda Jaruskiewicza. Wnioskowana wysokość dotacji 25 000 zł (83%)

Stowarzyszenie Kulturalno-Oświatowe „Forum Lubońskie”

Szpalty Rady Miasta i Burmistrza. Wnioskowana wysokość dotacji – 6 450 zł (dla dwóch stron) (50%), 16 400 zł (dla sześciu stron) (62%).

Współdziałal w opracowaniu i wydaniu książki pt: „Lubońskie kto jest kim”.

Wnioskowana wysokość dotacji – 24 700 zł (36%)

Rajd zimowy w roku jubileuszu Lubonia pod hasłem: „Z Wartą warto”. Wnioskowana wysokość dotacji – 2 300 zł (87%)

Współdziałal w opracowaniu i wydaniu albumu okolicznościowego o Luboniu.

Wnioskowana wysokość dotacji – 38 000 zł (61%)

Współdziałal w opracowaniu leksykonu jubileuszu Miasta Lubonia.

Wnioskowana wysokość dotacji – 32 000 zł (71%)

Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna

Program profilaktyki logopedycznej. Wnioskowana wysokość dotacji – 10 000 zł

Powyższe wnioski rozpatrzą stosowne Komisje Rady, pod koniec roku w uchwale budżetowej Rada Miasta Luboń zadecyduje o przyznaniu dotacji i ich wysokościach. Decyzje Rady Miasta zostaną opublikowane w „Więściach Lubońskich”.

Kulisy firmy

*Naprawa instrumentów dętych
ul. Jaśminowa 18*

Zakład w Luboniu jest jednym z niewielu tego typu w Polsce. Jego założyciel – pan **Ryszard Kowalczyk** – z wykształcenia muzyk, grał na trąbce w Orkiestrze Reprezentacyjnej Wojsk Lotniczych, potem jako instruktor nauki gry na instrumentach pracował w Grodzisku Wlkp. w Młodzieżowej Orkiestrze Dętej oraz w Sierakowie w Młodzieżowej Orkiestrze Dętej Huty Szkła „Warta”. Swoją muzyczną karierę zaczynał w harcerstwie przy SP 2 u p. Wojtkowiaka (nieżyjącego już muzyka wojskowego). Muzycznym bakcyłem pan Ryszard zaraził się od swego taty, który grał amatorsko na akordeonie.

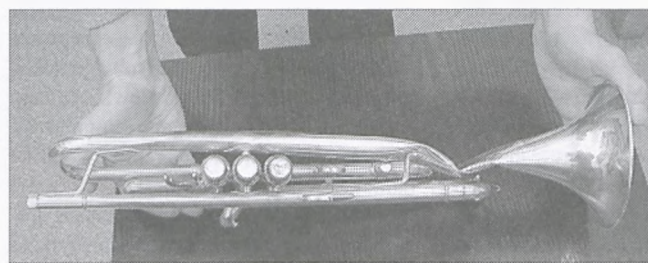


Pan Kowalczyk przy pracy

Ukończył kurs wyrobu i naprawy instrumentów dętych w Warszawie zorganizowany przez Polski Związek Chórów i Orkiestr, co dało mu możliwość rozpoczęcia pracy w nowym zawodzie, jakim była naprawa instrumentów dętych blaszanych (obecnie zawód ten wymiera – jest coraz mniej specjalistów zajmujących się tym rzemiosłem).

Swój zakład otworzył 1 lutego 1990 r. Początkowo mieścił się on w małym pomieszczeniu, a narzędzia pracy zdobywane były z trudem – obecnie większość specjalistycznych narzędzi pochodzi z Niemiec i USA. W roku 1997 do pana Ryszarda dołączył jego syn Dariusz, który z wykształcenia jest technikiem mechaniki precyzyjnej. Aby móc pracować w zawodzie taty, oprócz zagadnień technicznych musiał także posiadać wiedzę teoretyczną z dziedziny muzyki, dlatego indywidualnie uczył się m.in. na za-

jęcia z akustyki i instrumentoznawstwa. Od tego czasu firmę prowadzą wspólnie. Części do instrumentów sprowadzają z Japonii (Yamaha), Czech (Amati), USA (Getzen) –



Trąbka zniszczona podczas meczu

są autoryzowanymi przedstawicielami tych firm. Aby utrzymać zakład na odpowiednim poziomie, właściciele przez cały czas inwestują. Corocznie jeżdżą na targi muzyczne do Frankfurtu nad Menem, żeby być na bieżąco ze wszystkimi nowinkami technicznymi.

Z usług zakładu korzystają orkiestry filmowej, muzycy indywidualni, studenci, uczniowie szkół muzycznych – ci ostatni najczęściej pracy dostarczają w sierpniu, tuż przed rozpoczęciem roku szkolnego. Jest także dużo zleceń z zagranicy. Zdarzają się

też „nagle wypadki” – w tym roku podczas poznańskiego festiwalu na Malcie naprawiano w ekspresowym tempie instrument dla muzyka z francuskiego zespołu.

Zarówno ojciec, jak i syn uważają, że naprawa instrumentów dętych blaszanych jest to zawód, do którego trzeba mieć dużą cierpliwość i zamiłowanie. Nieraz do zakła-

du trafiają instrumenty bardzo mocno zniszczone: przejechane przez autobus lub samochód, zdemolowane na meczach piłkarskich – w tych wypadkach trzeba im poświęcić dużo pracy. Zdarzają się też

naprawy nietypowe, jak np. zabytkowej mosiężnej lunety, klaksonów do bryczek, zabytkowych hełmów czy wykopanych z ziemi instrumentów pochodzących z czasów wojny.

Pan Ryszard pomimo wielu zajęć związanych z warsztatem, ciągle jest aktywnym muzykiem – obecnie gra w Orkiestrze Miasta Poznania przy MPK. Uważa także, że takie miasto jak Luboń powinno mieć swoją orkiestrę reprezentacyjną.

Beata Jankowiak

„Anika” na Święcie Chleba

Tradycyjnie już firma „Anika” państwa St. i E. Butków wzięła udział w dorocznym Święcie Chleba” zorganizowanym przez Koło Regionalne Poznań Stowarzyszenia Rzemieślników Piekarstwa RP na Starym Rynku w sobotę 6 września. Współorganizatorami byli: Urząd Miasta Poznania, Starostwo Powiatowe, Cech Cukierników i Piekarzy w Poznaniu. Patronat honorowy sprawowali: marszałek województwa wielkopolskiego Stefan Mikołajczak, Prezydent Miasta Poznania Ryszard Grobelny, przewodniczący Rady Miasta Poznania Przemysław Alexandrowicz, starosta poznański Jan Grabkowski, prezes Izby Rzemieślniczej w Poznaniu Jerzy Bartnik.

Swoje wyroby przedstawiało 13 firm piekarskich. Na prezentującym się okazało stoisku „Ani-

ki” można było obejrzeć m.in. pieczywo bankietowe oraz rogi obfitości. Firma upiekła też fragment największego chleba.

W części artystycznej wystąpiły dzieci z domu kultury „Orle Gniazdo”, odbyły się koncerty: zespołu Castle Brass, Poznańskiego Trio Stroikowego Dagmary i Martynty Melosik, pokaz taneczny zespołu „Big Spender”.

Przeprowadzono szereg ciekawych konkursów, w tym główny, trwający całą imprezę, na najładniejszy stragan i najsmaczniejszy wyrób – nagrody były dla firmy i dla głosującego! Przez całą imprezę można było obejrzeć wystawę „Piekarnictwo w rodzinnej tradycji i w sztuce”.

(R.W.)

Wąsko

Jak sugerują mieszkańcy, po remoncie mostku na Potoku Junikowskim, szerokość jezdni na łuku ul. 3 Maja będzie z pewnością za mała, gdy droga ta stanie się objazdem dla ul. Armii Poznań. Pięknie wykonane chodniki zostaną wtedy prawdopodobnie zdewastowane przez mijające się tiry lub autobusy. (M)



foto. Piotr Paweł Ruszkowski

Kolejne plany miejscowe

Miasto przystąpiło do sporządzania miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego: **Luboń – Żabikowo Zachód (A)** oraz **Luboń – Dolny Lasek (B)**.

A – teren ograniczony wschodnią krawędzią ulic Traugutta i Nowiny, od południa – północną krawędzią projektowanej drogi 05 G 1/2, dalej wzdłuż zachodniej granicy Lubonia z Komornikami i Poznaniem do ul. Traugutta.

B – teren ograniczony od strony zachodniej linią kolejową, następnie północną krawędzią ul. dr. Maya, od wschodu – rozlewiskiem starego koryta Warty – Kocie Doły i od południa – wzdłuż granicy z Komornikami do linii kolejowej.

Zainteresowani mogą zgłaszać wnioski do planów w Urzędzie Miasta w terminie 21 dni od daty wywieszenia ogłoszenia (10.09.).

Inwestycje komunalne - sierpień 2003 r.

Kanalizacje sanitarne:

- Firma P.I.B. „INEX” Sp. z o.o. zakończyła budowę kanałów sanitarnych w odcinku ul. Krętej – zadanie jest przygotowywane do odbioru końcowego i przekazania do eksploatacji.

Chodniki i ulice:

- Firma „BETON-DRÓG” ze Śremu zakończyła modernizację nawierzchni ulicy Buczka na odcinku od ul. Żabikowskiej do ul. Poprzecznej.

- Firma „TOR-BRUK” z Poznania zakończyła budowę chodnika z kostki POZBRUK w odcinku ulicy ul. Ogrodowej.

- Ogłoszono przetarg na modernizację nawierzchni ulicy Chopina, składanie ofert do 22.09.2003 r., planowane zakończenie budowy jeszcze w br.

Kanalizacje deszczowe:

- Firma „WodAn” Instalacje Sanitarne z Lubonia wygrała przetarg na budowę kanalizacji deszczowej w ul. Kurowskiego, ul. Gruszkowej oraz odcinkach ulic Niepodległości, Kasprzaka i 22 Lipca – zakończenie budowy w roku 2003.

Sieci wodociągowe:

- Firma „INTER-TECH” z Poznania wygrała przetarg na budowę sieci wodociągowej w dwóch ulicach bocznych od ul. Traugutta, odcinkach ulic: Mokrej, Skowronkowej, Westerplatte oraz odcinku ul. Rydla i Bocznej – zakończenie budowy w roku 2003.

Leszek Michalik
– Biuro Majątku Komunalnego

Wyskokowo

Jak sygnalizują mieszkańcy, sklep przy ul. Wojska Polskiego w pobliżu Gimnazjum nr 2 prowadzi od niedawna sprzedaż piwa. Niebawem będzie tu również do nabycia alkohol bardziej wyskokowy. Zatraskani rodzice mają wątpliwości, czy przepisy zezwalają na sprzedaż trunków w tak bliskiej odległości od szkoły? Właściciel sklepu otrzymał zgodę na handel alkoholem od burmistrza i pozwolenie od dyrekcji szkoły, która w porozumieniu z władzami miasta i Radą Rodziców przychyliła się do jego prośby, zastrzegając jednak pisemnie, że jeśli ten naruży przepisy uchwały o wychowaniu w trzeźwości, dyrekcja gimnazjum natychmiast wycofa swoją aprobatę.

(red)

Widok od strony sklepu na gimnazjum



foto. Piotr Paweł Ruszkowski

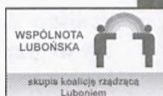
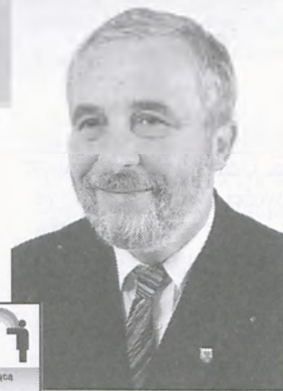
Sonda na temat ...

W tym cyklu będziemy zadawać to samo pytanie wszystkim ugrupowaniom politycznym działającym w Luboniu. Jego inspiracją jest zbyt mały udział w publicznym wygłaszaniu opinii przez tych, którzy mają pomysły na polepszenie życia w naszym mieście. Zasada jawności życia publicznego, w celu uświadomienia społeczności lokalnej, wymaga od nas upubliczniania poglądów ugrupowań na różne tematy.

*Na wrzesień zaproponowaliśmy pytanie takie samo, jak w sondażu ulicznym:
Czy dieta radnych wynosząca minimum 960 zł miesięcznie jest: za duża, za mała, w sum raz, nie mamy zdania.*

Poprosiliśmy też o krótkie uzasadnienie

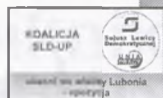
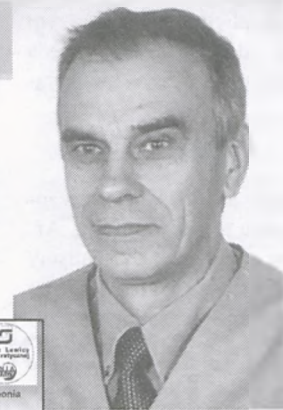
Zdzisław Szafranski – Wspólnota Lubońska (Przewodniczący Rady Miasta)



Rada Miasta Luboń przyjęła ryczałtowy system wypłaty diet dla swoich członków. Kwota 960,00 zł stanowi 40% tzw. kwoty bazowej wynoszącej ok. 2400,00zł. Maksymalną dietę miesięczną zgodnie z zapisami ustawowymi można uchwalić na poziomie 75%, tj. około 1800,00 zł. Przyjęty system ryczałtowy jest naszym zdaniem lepszy od wcześniej obowiązującego, który przewidywał wypłaty diet za udział w sesjach i komisjach Rady. Wtedy to spotykaliśmy się z zarzutami, że częste zwoływanie posiedzeń ma na celu zwiększenie wysokości wypłacanych diet. Bardzo istotnym elementem obowiązującego systemu ryczałtowego są potrącenia za nieobecności radnych na posiedzeniach komisji i sesji, i to bez względu czy są to nieobecności usprawiedliwione, czy też nieusprawiedliwione.

Naszym zdaniem, obowiązująca wysokość diet nie jest za wysoka ani za niska, pod warunkiem, że radni będą wywiązywać się ze swoich obowiązków w sposób należyty.

Marian Serba – Przewodniczący Koła SLD w Luboniu



Parafrazując stare porzekadło „chcesz stracić przyjaciela, pożycz mu pieniądze”, można powiedzieć „chcesz się komuś narazić, zajrzyj mu do kieszeni”.

Poruszając dzisiaj temat wynagrodzenia za jakąkolwiek pracę, należy rozpatrywać go w kontekście sytuacji gospodarczej kraju w ogóle, w szczególności zaś biorąc pod uwagę obecny rynek pracy.

Praca radnego to rodzaj misji spełnianej w taki sposób, aby przede wszystkim służyć swoim wyborcom, a więc z pełnym zaangażowaniem, nie licząc poświęconego czasu i energii. Jest to praca honorowa, nosząca znamiona społecznej, a więc bez oglądania się na pieniądze. Jak można ją w takim razie wycenić? Jakie wynagrodzenie w naszej rzeczywistości znaczy dużo, a jakie mało?

Podchodząc matematycznie do tematu, porównajmy przeciętne wynagrodzenie pracownika najemnego (bez względu na poziom wykształcenia i predyspozycje do pełnionej pracy), który pracując tygodniowo minimum 40 godzin osiąga rzeczywiste wynagrodzenie nie różniące się dużo od najniższej diety radnego. W takim wypadku dieta radnego wydaje się relatywnie duża. Jeśli weźmiemy pod uwagę fakt zastraszająco dużego bezrobocia, kwota ta wyda się bardzo wysoka.

Z drugiej strony radny zaangażowany, efektywnie działający, kierujący się dobrem swoich wyborców, któremu obce jest podejście „dostać swoje i nikomu się nie narazić”, jest bezcenny, bezcenny, ale niekoniecznie w sensie materialnym.

Radny, który przestaje być aktywny po wyborach, nie uczestniczy w posiedzeniach Rady lub biernie uczestniczy w życiu publicznym powinien być zdecydowanie pozbawiony diety.

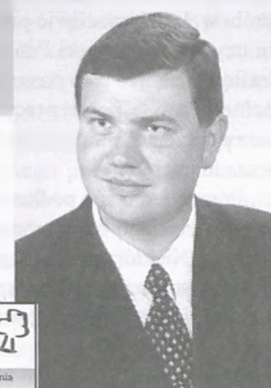
Ponieważ dieta radnego finansowana jest z naszych wspólnych pieniędzy, może temat wysokości tej diety powinien zostać poddany pod osąd ogółu mieszkańców Lubonia?

Włodzimierz Woźniak – Lubonianka z Miastem (Wiceprzewodniczący Rady Miasta)



W odpowiedzi na pytanie „Wieści Lubońskich”, czy dieta radnych wynosząca min. 960 zł miesięcznie jest: za duża, za mała, w sam raz, nie mam zdania. Uważamy, że sprawując mandat radnego Rady Miasta, radny zobowiązany jest do aktywnego uczestnictwa we wszystkich pracach Rady i życiu społecznym miasta. Radny uczestniczy w sesjach Rady, pracach komisji, pełni dyżury w swych okręgach wyborczych i utrzymuje kontakt z mieszkańcami miasta. Aktywność ta wymaga merytorycznego przygotowania się do problematyki każdego obradu sesji i pracy w każdej komisji. Stały kontakt z mieszkańcami umożliwia radnemu wnoszenie w ich imieniu interpelacji i pytań oraz informuje Radę o potrzebach, problemach i oczekiwaniach mieszkańców. Ponadto radny ma obowiązek uczestniczyć w szkoleniach i znać ustawy i przepisy samorządowe. Praca ta wymaga dużego zaangażowania osobistego, konsekwentnego działania opartego na wiedzy oraz potrzebach miasta i jego mieszkańców. Dieta radnego jest zryczałtowana i bez względu na ilość sesji i komisji nie może być wyższa, a w przypadku nieobecności, nawet usprawiedliwionej, jest umniejszona o 15% za sesję i 7,5% za każdą komisję (kwoty bazowej). Naszym zdaniem, zryczałtowana dieta na poziomie 40% (tj. 960 zł) stawki bazowej wynoszącej 2400 zł, jest uzasadniona.

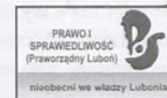
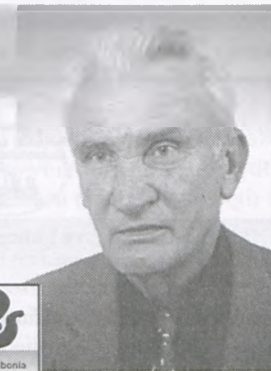
Paweł Radosław Krzyżostaniak – Przewodniczący Klubu Politycznego FORUM OBYWATELSKIE



Odpowiedź: „za duża”

Uzasadnienie: Dieta ma być jedynie zwrotem kosztów poniesionych przez radnego w związku z pełnieniem specjalnych obowiązków. Taka jest jej definicja i tak winno być w praktyce. Niedobrze jest, gdy ją postrzegają jako możliwość podreperowania domowego budżetu. Radny wykonujący swoje obowiązki należycie szkoli się ustawicznie, utrzymuje ciągły kontakt z wyborcami, bierze czynny udział w posiedzeniach Rady i komisji, uczestniczy w ważnych wydarzeniach z życia miasta. Solidny radny poświęca więc sporo prywatnego czasu dla dobra miasta, ponosi też pewne koszty edukacyjne, telekomunikacyjne itp. Skoro dieta jest zwrotem kosztów, „zapracowany radny” generuje większe koszty do zwrotu. Lubońskie diety mają jednak więcej wspólnego z dodatkowymi zarobkami niż ze zwrotem poniesionych wydatków. Także obecnie, gdy odbiór społeczny co do wysokości diet jest negatywny i pozostaje bardzo duża liczba osób o niskich dochodach lub w ogóle ich pozbawiona, diety w oczach społeczeństwa są zbyt wysokie. Radni Forum już w kampanii wyborczej i na początku tej kadencji optowali za obniżką wysokości diet. Większość rządząca odrzuciła propozycję obniżki o 20%, czyli do poziomu ok. 760 zł (porównywalnej z najniższą pensją). Tak więc jedynie inna struktura Rady może dać szansę na ich obniżenie.

Zygmunt Kukula – Przewodniczący Koła „Prawo i Sprawiedliwość” w Luboniu



Biorąc udział w tej sondzie nie chcę pisać bzdur; nie kieruje mną żadna zazdrość o wysokie zarobki radnych Lubonia. Generalnie można stwierdzić, że mając takie dochody, mogą oni dobrze funkcjonować w życiu rodzinnym, społecznym i politycznym. Moim zdaniem, radni Miasta Lubonia, którzy mają wysokie dochody, zasoby pieniężne, nieruchomości, luksusowe samochody, powinni pobierać niższe diety bądź pracę dla miasta wykonywać społecznie. Wniosek mój jest taki, że do samorządu Lubonia dostały się rekiny, które bronią swoich interesów i swoich dzieci.

Krzysztof Jurga – Prezes Lubońskiego Stowarzyszenia „Centrum”



Radny powinien działać przede wszystkim dla dobra społecznego. Ważne jest, aby otrzymywana dieta nie była dla niego najważniejsza. Nie powinien on kierować się względami materialnymi. Wysokość diety radnego – 960 zł - jest przede mną akceptowana. Należy zauważyć, że radni poświęcają swój prywatny czas dla dobra miasta. Uczestniczą w popołudniowych sesjach, biorą udział w pracach komisji. Przygotowują się też merytorycznie na poszczególne sesje. Ich trud powinien być więc wynagrodzony. Uważam jednak, że dodatki funkcyjne do diety radnego są już sprawą dyskusyjną.

Zebranie PiS-u

17 września (środa) o godz. 19.00 w salce katechetycznej przy kościele p.w. św. Jana Bosko odbędzie się zebranie członków i sympatyków koła politycznego Prawo i Sprawiedliwość – „Pravorządny Luboń”. Omówione zostaną bieżące sprawy w życiu społeczno-politycznym miasta, m.in. analiza ugrupowań politycznych w Luboniu oraz przebieg referendum o wejście Polski do UE w Luboniu.

Serdecznie zapraszamy.

Przewodniczący PiS „Pravorządny Luboń”
Zygmunt Kukula

Zebranie Forum

23 września br. o godzinie 19.00 w gmachu Liceum Ogólnokształcącego na ul. Armii Poznań, odbędzie się zebranie członków i sympatyków Klubu Politycznego „Forum Obywatelskie”. Serdecznie zapraszamy!

Przewodniczący Klubu Politycznego FO –
Paweł Radosław Krzyżostaniak

Forum Obywatelskie w Radzie Miasta



Od ostatnich wyborów samorządowych mija prawie rok. Gdy zabiegaliśmy o Państwa głosy w kampanii wyborczej, prezentowaliśmy swój program. Obiecaliśmy, że będziemy

się starali go realizować w ciągu całej czteroletniej kadencji.

Przyszedł czas na podsumowanie działalności radnych Forum Obywatelskiego. Zaczniemy od realiów. Większość rządząca w naszym mieście stanowi zakonserwowany od wielu lat układ sił. Nie udało się tego zmienić ani w ostatnich wyborach do rad gmin, ani w wyborach na burmistrza miasta. Trudno – takie są prawa demokracji. W 21-osobowej Radzie Miasta powstał 7-osobowy Klub Radnych Forum Obywatelskiego, który stawiał i stawia sobie za cel realizację programu stworzonego przed ostatnimi wyborami.

Początki w Radzie Miasta były trudne. Radni koalicji rządzącej wykluczyli niektórych z nas z prac na prawach członków w poszczególnych komisjach Rady. Tym samym próbowali uniemożliwić pełną realizację mandatów, które uzyskaliśmy dzięki Państwa głosom. Do dziś nie potrafiliśmy zrozumieć tego posunięcia radnych, których usta są pełne słów o wspólnej pracy na rzecz miasta. No cóż, kultura polityczna i prawa systemu demokratycznego nie zawsze idą w parze.

Pragnę jednakże podkreślić, że wszyscy radni Forum Obywatelskiego biorą udział w pracach poszczególnych komisji. Niektórzy z nas regularnie, choć bez prawa głosu, uczestniczą w posiedzeniach tych komisji, z których starano się ich wyeliminować.

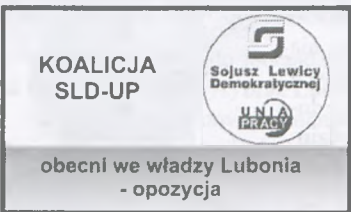
Apel

Jako radni FO wniosiliśmy na obrady sesji Rady Miasta propozycję wniosku do Komendanta Wojewódzkiego Policji Państwowej, który mógłby usprawnić prace nad poprawą bezpieczeństwa mieszkańców naszego miasta. Ta inicjatywa uchwałodawcza zyskała większość w głosowaniu Rady.

Bar mleczny

Współczesna potrzeba Lubonia

Takiej działalności nie ma w naszym 25-tysięcznym mieście. Brakuje możliwości spożycia posiłku za przystępną cenę, a z pewnością jest to oczekiwana przez mieszkańców placówka.



Na spotkaniu Stowarzyszenia Ludzi Dobrej Woli, które jest organizacją pozarządową i ma zapisaną w statucie wyższą użyteczność publiczną (prowadzimy działalność gospodarczą), zaproponowałem podjęcie działań, aby utworzyć bar mleczny. Pomysł został przyjęty z aplauzem i gwarancją, że jako zarząd stowarzyszenia dołożymy starań w tej sprawie. Zwrócimy się też do władz naszego miasta z prośbą o pomoc w realizacji zadania oraz do innych organizacji społecznych działających w naszym mieście i mogących pomóc finansowo. Mamy już upatrzoną dobrą lokalizację i wstępną zgodę właściciela nieruchomości. Potrzebne będą na ten cel środki. Wierzę, że w dobrym klimacie znajdą się pieniądze.

Jako prezes Stowarzyszenia Ludzi Dobrej Woli i radny powiatowy pragnęlbym zainteresować tą sprawą Urząd Miasta Luboń, Burmistrza, i Radę Miasta, a nade wszystko komisję strefy społecznej.

Przy okazji informuję, że moje dyżury odbywają się w każdy pierwszy poniedziałek miesiąca o godz. 16.00 w Urzędzie Miasta.

Adam Gabler

Jaśniejsza pensja

Przyczyniliśmy się do tego, że uchwała o pensji burmistrza posiada przynajmniej uzasadnienie. Nie udało się jednak wprowadzić szczegółowych zapisów odnośnie dodatku specjalnego.

Dla Lasku

Nasi radni brali udział w pracach mających na celu rozpoczęcie procesu tworzenia szczegółowych miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego. Z naszej propozycji proces ten udało się przyspieszyć dla trudnego obszaru Dolnego Lasku (Kocich Dołów).

Samorządy pomocnicze

Rzetelnie i aktywnie pracowaliśmy nad stworzeniem nowego statutu miasta Lubonia. Udało się przeforsować w nim zapisy dotyczące możliwości tworzenia samorządów pomocniczych. Teraz nic już nie stoi na przeszkodzie by takie ciała powstawały. Zależy to jedynie od aktywności obywatelskiej mieszkańców poszczególnych dzielnic Lubonia.

Komunikacja

Od jesieni próbujemy wpłynąć na władze wykonawcze Lubonia, aby wprowadzono nowe połączenia komunikacyjne w naszym mieście. Radni Forum Obywatelskiego najpierw poruszali tę sprawę w trakcie prac poszczególnych komisji. Gdy to nie dało rezultatów, zaczęliśmy zbierać podpisy pod apelem do władz wykonawczych Lubonia. Warto podkreślić, że apel ten spotkał się poparciem niektórych radnych koalicji rządzącej, w tym samego przewodniczącego Rady. Mamy nadzieję, że będą oni podtrzymywać swoje poparcie dla opisywanej sprawy.

Cmentarz

Jako radni FO sprzeciwiliśmy się, używając rzeczowych argumentów, przeznaczeniu terenów przy ul. Armii Poznań pod budowę nowego cmentarza. Uważaliśmy i nadal uważamy, że nie jest to najlepsze usytuowanie tej inwestycji oraz, że nie wykorzystano wszystkich możli-

wości rozwiązania problemu oraz zaniedbano zaciągnięcie opinii społecznej.

Przeciw rozdawnictwu

Sprzeciwiliśmy się również oddaniu terenów miejskich Państwowej Straży Pożarnej z przeznaczeniem pod budowę poligonu. Jedno z pism reklamowych – trudno bowiem nazwać je czasopismem – ukazujących się na terenie Lubonia, zaatakowało nas przy tej okazji w dość niewybredny sposób, udowadniając tym samym całkowity brak zrozumienia naszej argumentacji. Podtrzymujemy jednak swoje stanowisko. Władze Lubonia, które rządzą nie od roku czy dwóch, ale już kolejną kadencję, do dziś nie wypracowały spójnej koncepcji zagospodarowania terenów leżących nad Wartą. Rodzi się wniosek, że sprawujący władzę nie powinni ograniczać się jedynie do zarządzania miastem, ale również tworzyć a nie ograniczać perspektywiczne plany jego rozwoju.

To niektóre z naszych poczynań. Wielokrotnie zapraszaliśmy do szerokiej dyskusji nad rozwojem Lubonia, czy to przy okazji sprawy cmentarza, poligonu PSP, czy innych inwestycji miejskich. Niestety, do dziś do debaty z udziałem innych środowisk w Luboniu nie doszło.

Ten rok był dla nas nowym doświadczeniem, szczególnie zaś dla czterech spośród siedmiu radnych Forum Obywatelskiego, którzy te funkcje społeczne piastują po raz pierwszy. Staraliśmy się nie zawieść zaufania swoich wyborców. Byliśmy i jesteśmy w opozycji do poczynań koalicji rządzącej, jednakże w opozycji odpowiedzialnej. Popieraliśmy te decyzje, które uważamy za rozsądne dla przyszłości Lubonia. Mamy nadzieję, że będzie ich coraz więcej.

Na koniec chciałbym zaapelować do mieszkańców Lubonia, a w szczególności do osób, które głosowały na Forum Obywatelskie. Zwracajcie się Państwo do nas z swoimi problemami. Przychodźcie na spotkania z radnymi. Bez tego nie będziemy mogli skutecznie realizować podstawowego zadania radnych – bycia **Waszymi reprezentantami** we władzach Lubonia.

W imieniu klubu - Andrzej Michalczyk

Uczcili pamięć działaczy PPR

Rada Powiatowa SLD Powiatu Poznańskiego Ziemskiego zorganizowała w środę 13 sierpnia na terenie byłego obozu hitlerowskiego w Żabikowie uroczystość upamiętniającą 59. rocznicę śmierci 11 działaczy Polskiej Partii Robotniczej (PPR) z Poznańskiego.

Przybyłych powitał przewodniczący Rady Powiatowej SLD – Marek Niedbała. Wśród gości byli m.in.: minister edukacji narodowej i sportu – Krystyna Łybacka, wice-marszałek województwa wielkopolskiego – Kazimierz Kościelny, przedstawiciel wojewody wielkopolskiego – Andrzej Janowski, burmistrz Lubonia Włodzimierz Kaczmarek, radni powiatowi: Irena Skrzypaczak i Adam Gabler.

Dyrektor Muzeum Martyrologicznego w Żabikowie – Andrzej Beryt podkreślił, że placówka ta upamiętnia wszystkich tych, którzy cierpieli w obozie, łączył ich wspólny los, choć dzieliły poglądy.

Przy pamiątkowej tablicy stanęła wojskowa warta, odegrano capstrzyk. Zebrani złożyli wiązanki kwiatów.

Rada Powiatowa SLD Powiatu Poznańskiego Ziemskiego sfinansowała publikację upamiętniającą 59. rocznicę śmierci jedenastu działaczy PPR z Poznańskiego: Eugeniusza Augustyniaka – ps. „Kruk”, Michała Bojczuka – ps. „Franek”, Jakuba Kaczmarska, Stefana Karpiaka, Wacława Malinowskiego ps. „Grek”, Jana Mazurka – ps. „Emil”, Romana Pasikowskiego- ps. „Wiktor”, Jakuba Przybylskiego ps. „Rogal”, „Ignac”, Tadeusza Weinerta, Józefa Zatorskiego, Jana Zgodzińskiego. W publikacji czytamy też o okupacyjnej działalności PPR w Poznaniu.

W tym miejscu pojawia się refleksja. Członkowie PPR zginęli z rąk okupanta hitlerowskiego. Ale ich partia nie była w pełni suwerenną niezależną polską organizacją polityczną. PPR działała w interesie ZSRR (Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich), który, jak pokazała przy-

szłość, nie był zbieżny z interesem Polski. Niestety, PPR w świadomości polskiego społeczeństwa zapisała się negatywnie. Stąd z pewnością w opinii części mieszkańców Lubonia narodziła się wątpliwość, czy w niepodległej Polsce można aż tak uroczystość cześć działaczy PPR.

Robert Wrzesiński



Cmentarz

Grupa mieszkańców Żabikowa w porozumieniu z ks. prob. Cegłą podjęła akcję zbierania podpisów pod petycją do władz miasta w sprawie zakupu ziemi na poszerzenie istniejącego cmentarza. Z podpisanym przez paręset lubonian pismem chcą zapoznać radnych i przedstawić je na najbliższej sesji Rady Miasta. Ich zdaniem, przed podjęciem przez Radę uchwały w sprawie budowy nowego cmentarza przy ul. Armii Poznań (luty br.) zabrakło społecznej dyskusji. Decydując o tej inwestycji i kierując środki na jej realizację, władze nie zapoznały się z opinią publiczną na ten temat.

Inicjatorzy akcji są przekonani, że po zakupie ziemi od sąsiadów istniejącego cmentarza, miejsca na pochówek wystarczy tu jeszcze przynajmniej przez 20 lat. Ich determinacja wynika m.in. z niepewności co do terminu oddania nowej nekropolii. Mają też wątpliwości związane z lokalizacją nowego cmentarza i jej wpływem na środowisko (bliskość Warty i położenie w pasie ujęcia wody). (HS)

Treść petycji:

Luboń, 19.08.03r.

Szanowny Panie Burmistrzu Lubonia!
Szanowny Panie Przewodniczący Rady!
Szanowna Rado Miasta!

My, mieszkańcy Lubonia, uprzejmie prosimy Władze naszego miasta o zakup ziemi na poszerzenie istniejącego cmentarza parafialnego od pana Roberta Mizerki i innych właścicieli sąsiadujących z cmentarzem. Pragniemy, by wykorzystać wszystkie możliwości i okazje, aby cmentarz ten mógł służyć jak najdłużej całej miejscowej społeczności, jak służył przez wiele lat.

Chcemy powiedzieć, że domagamy się tego usilnie, ponieważ jest to pragnienie większości miejscowych obywateli. Ponadto, bardzo prosimy o włączenie funduszy miejskich, czyli naszych wspólnych pieniędzy, w renowację naszego cmentarza.

Z dołu do góry

Do burmistrza lubonia wpłynął wniosek obywatelski, podpisany przez ponad 450 mieszkańców, w sprawie zorganizowania bezpośredniego połączenia autobusowego pomiędzy Laskiem i Starym Luboniem a resztą miasta. W poprzednim numerze „WL” przedstawiliśmy jego treść, a oto odpowiedź udzielona przez burmistrza.

P.T. Wnioskodawcy

W odpowiedzi na Państwa wniosek dotyczący uruchomienia nowego połączenia autobusowego, informuję co następuje:

1. Uruchomienie nowej, dodatkowej linii komunikacyjnej związane jest z ponoszeniem przez budżet miasta wydatków związanych z:

- zakupem dodatkowego taboru,

- udzieleniem dotacji na pokrycie części kosztów utrzymania linii, wynikającej z faktu, iż ceny biletów nie pokrywają kosztów funkcjonowania komunikacji miejskiej.

2. W zależności od długości linii i częstotliwości kursowania można oszacować, iż uruchomienie linii wymagałoby zaangażowania 1-2 autobusów. Informuję, iż koszt zakupu nowego autobusu kształtuje się na poziomie około 750-850 tys. brutto.

3. Wysokość dopłat w formie dotacji z budżetu miasta zależy od różnicy między kosztami utrzymania komunikacji a wpływami z biletów za przejazd, a te ostatnie zależą od natężenia potoków pasażerów. Główne potoki pasażerów wynikają przede wszystkim z lokalizacji względem siebie miejsc zamieszkania oraz miejsc pracy i nauki. Można więc sądzić, iż zapełnienie autobusów przy proponowanym układzie linii i zachowaniu minimalnych standardów komunikacji miejskiej co do częstotliwości kursów byłoby zdecydowanie niższe od przeciętnego zapelnienia w lubońskiej komunikacji miejskiej, a co za tym idzie wymagałoby znacznie wyższych jednostkowo dopłat z budżetu miasta.

4. Jak wskazano wyżej, uruchomienie nowej linii wiąże się z dodatkowymi, znaczącymi wydatkami na komunikację miejską z budżetu miasta, uchwalonego i zmienianego przez Radę Miasta. Z tego względu wniosek Państwa przedłożę w miesiącu wrześniu Radzie Miasta. Sytuacja budżetu miasta w roku 2003, moim zdaniem, nie

stwarza możliwości uwzględnienia w nim nowych wydatków, decyzję władna jest jednak podjąć jedynie Rada Miasta.

5. Pragnę ponadto zwrócić uwagę na fakt, iż ul. Armii Poznań biegną dwie linie autobusowe, a rejon ten, jak żaden inny rejon Lubonia, posiada bezpośrednie połączenie z centrum Poznania. Dodatkowym udogodnieniem jest to, że bilety miesięczne na linię L3, jak żadne inne, uprawniają ich posiadaczy do korzystania z wszystkich pozostałych połączeń komunikacyjnych linii lubońskich. Tak-



fol. Paweł Jankowiak

że z pozostałych części Lubonia sygnalizowane są potrzeby zapewnienia bezpośredniego połączenia z centrum Poznania. Nie jest jednak możliwe i ekonomicznie uzasadnione zapewnienie bezpośrednich połączeń między wszystkimi częściami Lubonia, tak jak i wszystkich części Lubonia z centrum Poznania. Należy zauważyć, iż możliwy jest przejazd między Dolnym Luboniem i Żabikowem z przesiadką z wykorzystaniem linii L2 i L3 oraz linii LA, LB, L4, a odległość przejścia między ewentualnymi miejscami stykowymi wynosi od 100-200 m (Armii Poznań / Fabryczna), 600 m (Armii Poznań / Streicha), i 400 m (Armii Poznań / Kręta). Należy także przy tym zwrócić uwagę na fakt, iż cena za bilety jednorazowe jak i miesięczne na przejazdy po terenie Lubonia kształtuje się na niższym poziomie niż cena za pozostałe bilety. Godnym podkreślenia jest przy tym fakt, iż przeprowadzone w 1996 r. badania potoków pasażerskich wykazały, iż jedynie ok.20% pasażerów lubońskiej komunikacji opłacających przejazd, podróżuje w granicach miasta Lubonia.

6. Za najbardziej realną do wprowadzenia ze względu na możliwości miasta i wychodzącą w kierunku wniosku Państwa uznałbym ewentualną zmianę przebiegu linii L2 i skierowanie jej do Dębca z ul. Armii Poznań trasą przez ulice: Powstańców Wlkp., Żabikowską i Opolską do pętli przy ul. Opolskiej.

Zmiana ta wymagałaby jednak akceptacji większości dotychczasowych użytkowników tej linii na wydłużenie zarówno drogi, jak i czasu przejazdu do pętli na Dębca.

(Niniejsza odpowiedź przesłana została osobom podpisanym jako pierwsze na poszczególnych listach.)

Burmistrz Miasta – dr Włodzimierz Kaczmarek

Wakacyjny piknik z psem

30 sierpnia Towarzystwo Miłośników Miasta Lubonia zorganizowało w godz. 16.00 – 20.00 u zbiegu ulic Sobieskiego i Fabrycznej wakacyjny piknik z czworonożnym przyjacielem.

Koncert reprezentacyjnej Orkiestry Dętej Kolejarzy im. Karola Kurpińskiego wabił wszystkich wątpiących, by wyszli ze swoich domostw ze swoimi ulubieńcami na plac. Podczas otwarcia imprezy przez prezesa TMML Antoniego Przybylskiego wypuszczono gołębie z Sekcji nr 4 Polskiego Związku Gołębi Poczтовых z Lubonia, które zorganizował na tę okazję pan Mieczysław Burzyński. Prywatny sponsor ufundował dla skrzydlatych pocztowców nagrodę w postaci 50 kg pszenicy z tegorocznych zbiorów.

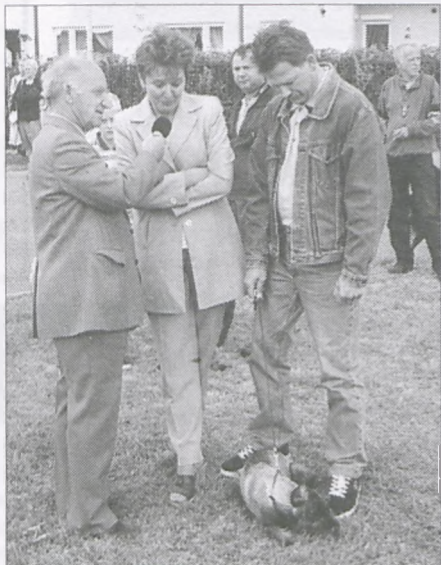
Należy stwierdzić, że było co oglądać. Psy małe i bardzo duże oraz ich przeróżne kostiumy wzbudzały zachwyt i podziw. Nawet seniorzy cieszyli się z niezwykłego spotkania w ostatnią sobotę wakacji. Dzieci ze swoimi pupilami prezentowały się imponująco. Było wiele radości, uśmiechu i pogodnego nastroju, który stworzył swoim występem zespół śpiewaczy „Tęcza” z poznańskich Rataj, prezentując piosenki biesiadne i ogniskowe. W roli lubońskiego „satyryka” wystąpił pan Romuald Przybylak. Ciekawe były wywiady z właścicielami czworonożnych pupilów i wspólne zdjęcia. Na zakończenie koncert muzyki biesiadnej w wykonaniu pana Ryszarda Talagi poderwał obecnych do wesołej zabawy tanecznej. Należy dodać, że podczas trwania imprezy

uczestnicy mogli przejechać się bryczką pana Nowackiego z ul. Sobieskiego.

Odnotować trzeba, że tę pierwszą imprezę plenerową uświetniły swoją obecnością władze miasta. Obecny był także lekarz weterynarii, pan Michał Bayer, który udzielał darmowych porad i informował o możliwości przeprowadzenia specjalistycznych badań na ul. Staszica 52, jeżeli wymagała tego kondycja czworonożnego przyjaciela.

Doskonale wkomponowaną w teren scenę pikniku zorganizowano na platformie potężnego tira. Wypożyczył ją lubonianin, pan Marian Witt. Ciekawostką organizacyjną było uruchomienie na potrzeby imprezy własnej elektrowni w postaci przetwornicy, którą użyczył pan Tadeusz Skrok. Natomiast członkiem TMML, Jerzy Skrok namalował specjalnie na piknik obraz „Pies przyjaciel”.

Za pośrednictwem redakcji „WL” organizatorzy składają serdeczne podziękowanie wszystkim mieszkańcom, którzy włączyli się w organizację imprezy i wzięli w niej udział. (K.K.)



Organizator – Antoni Przybylski podczas przeprowadzania wywiadów

fol. Paweł Jankowiak



Do scenografii wykorzystano platformę tira. Na zdjęciu: orkiestra kolejowa im. Karola Kurpińskiego

fol. Paweł Jankowiak

Pod ciśnieniem

Dla mieszkańców Lasku, szczególnie laskowskich osiedli mieszkaniowych (np. bloków na ul. Kurowskiego, Rydla) tegoroczne lato było wyjątkowo dokuczliwe, a to za sprawą bardzo niskiego ciśnienia wody w tym rejonie. Na parterach domów woda leciała ciurkiem, a na wyższych kondygnacjach kapała. Nie można było prać, myć się – nawet w zimnej wodzie (bojlery nie włączały się), bo ciśnienie wody było bardzo słabe. Działo się tak nie dlatego że okoliczni mieszkańcy domków podlewali ogrody, w większości bowiem korzystają oni z hydroforów, ale dlatego, że na tym terenie ciągle funkcjonują stare instalacje wodne o małych przekrojach. Sytuacja

poprawi się dopiero po remoncie ul. Armii Poznań (prawdopodobnie w przyszłym roku), kiedy będą także wymieniane rury wodociągowe.

Opisywana sytuacja była uciążliwa szczególnie dla rodzin z małymi dziećmi, których na nowych osiedlach nie brakuje. Jak widać po letnich problemach z wodą, przy wydawaniu zgód na budowę osiedli mieszkaniowych powinno się przygotować do tego teren. Sytuacja zmienia się jesienią, kiedy ciśnienie jest lepsze, ale wtedy przy deszczowej pogodzie wody jest nadmiar, również na ulicach (robią się wielkie kałuże i błoto).

(B)

Francja 2003

Stowarzyszenie Centrum Współpracy z Zagranicą „Luboń bez granic”, działające przy Lubońskim Ośrodku Kultury zorganizowało w dniach 21-28 sierpnia podróż do Francji.

Wyjazd rozpoczął się od spotkania przed Lubońskim Ośrodkiem Kultury, gdzie wszyscy czekali na autokar. Zdecydowaną przewagę wśród uczestników stanowiły dzieci, które pomimo swojego młodego wieku potraktowały podróż bardzo poważnie.

Jak mogłoby być inaczej... Była to pierwsza wymiana mająca taki charakter. W poprzednich latach miejsce instrumentów zastępowały piłki i sportowe stroje lubońskich reprezentacji. W końcu przyszedł czas na zmianę...

Do swojego pierwszego zagranicznego koncertu młodzi fletowcy z Ośrodka Kultury, pod okiem pana Krzysztofa Brycha przygotowywali się przez 9 miesięcy... Nic dziwnego, że czekali na ten występ z niecierpliwością. Wcześniej jednak musieli zaprezentować swoją sprawność fizyczną... Francuzi przyzwyczajeni do charakteru poprzednich wymian, już w sobotę zabrali nas na turniej gry w swoją narodową grę – boule. Większość do domów wróciła z cięższymi torbami, o co najmniej 6 metalowych kul.

W poniedziałek odwiedziliśmy Paryż, by zachwycić się pięknem Sacre' - Couer, wdrapać się na sam szczyt wieży Eiffa, czy poszukać jadalnych kasztanów na placu Pigalle.

Niektórzy z nas pewnie najmilej będą wspominać kąpiel w zatoce wybrzeża Normandii, którego uroki podziwialiśmy we wtorek... Jednak punktem kulminacyjnym tego dnia był wieczorny, tak długo wyczekiwany przez wszystkich występ fletowców. Młodzi artyści nie zawiedli gości przybyłych na ich koncert i zagraли fenomenalnie prawie dwadzieścia utworów, w których można było podziwiać nie tylko dźwięk fletów, ale także gitary, bębenków, akordeonu, a czasem nawet wokali. Nie obyło się bez bisu.. Członkowie zespołu byli bardzo zadowoleni z występu, jak i z

samego, jakże miłego przyjęcia... Zespół nie ukrywał nadziei, że Francja to dopiero początek ich tournée po Europie...

Choć pewnie brawa były największą nagrodą dla dzieci, równie miłą niespodzianką okazała się wycieczka do wodnego parku rozrywki. Tuż po niej udaliśmy się na ostatnie spotkanie z Francuzami. Podczas pożegnalnej imprezy zaprosiliśmy naszych zagranicznych przyjaciół do odwiedzenia Polski, co obiecali uczynić w czerwcu przyszłego roku.



Koncert lubońskich fletowców ubranych w oryginalne stroje celtyckie

Podczas tegorocznego wyjazdu Gimnazjum nr 2 nawiązało współpracę z francuskim collegem, która umożliwi młodzieży w przyszłości wymianę językową.

Te 7 dni to kolejny krok Polski w drodze do zjednoczonej Europy, tydzień wspólnie spędzonej zabawy i... następnym razem dla Francuskiej Asocjacji, która przyszłego lata obchodzić będzie swoje 25-lecie.

Brawo!

**uczestniczka wyjazdu
Monika Henschel**

Od redakcji:

Na tygodniowy pobyt do Francji wyjechało z Lubonia 39 osób, w tym 13 małych fletowców z Ośrodka Kultury, działacze Stowarzyszenia oraz dyrektor i pracownicy Gimnazjum nr 2. Tradycyjnie już uczestników podejmowały rodziny związane z Francuską Asocjacją, których członkowie korzystają na zasadzie wymiany z gościnością rodzin lubońskich. Wyjazd finansowany był ze środków dotowanego przez miasto Stowarzyszenia Centrum Współpracy z Zagranicą „Luboń bez granic”, uczestnicy opłacali jedynie koszty podróży.

Nie tylko dla siebie

Oddział Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży przy parafii św. Jana Bosko w Luboniu rozpoczął tegoroczne wakacje w nieco inny sposób. Z pieniędzy pozyskanych ze sprzedaży książek, palm wielkonočných, kadzidła i innych dewocjonaliów wyremontował przykościelną salkę katechetyczną. Prace remontowe trwały blisko dwa tygodnie. Od rana do wieczora młodzież starała się odnowić zniszczone już pomieszczenie. Skrobaniu, gipsowaniu, szlifowaniu i malowaniu nie było końca. Stare ściany budynku przy ulicy Jagiełły sypały się i kruszyły, utrudniając tym samym szybkie uzyskanie oczekiwanego

efektu końcowego. Jednak po wielu dniach pracy wszystko wygląda zupełnie inaczej. Ściany i sufit są śnieżnobiałe, drewniana boazeria ciemnozielona, a drzwi jasnozielone. Wkrótce zostaną powieszono zielone zasłonki, które będą uwieńczeniem całej inicjatywy. KSM ma nadzieję, że w nowej scenarii zarówno przedszkolakom, jak i uczniom klas drugich przyjemniej będzie się uczyć i poznawało bliżej Pana Boga.

Wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób pomogli przy remoncie, a w szczególności Pani Kasi i Panu Piotrowi, KSM składa serdeczne Bóg zapłać. ()

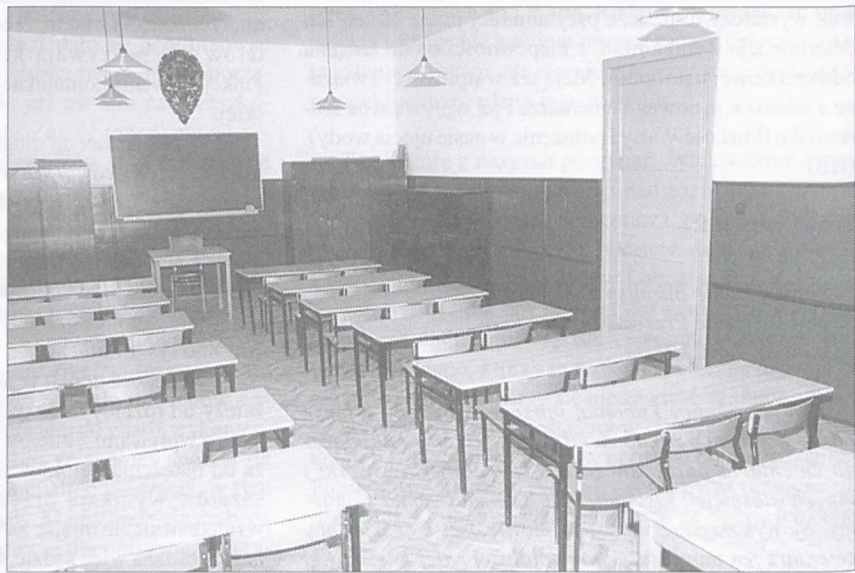


foto: Piotr Paweł Ruskowski

MD SYSTEM SZKOŁA
JĘZYKÓW
OBcych

Luboń, ul. Morełowa 12A
tel. 899-12-99, kom. 0501-006-680
www.mdssystem.pl

**ZAPRASZAMY
DZIECI, MŁODZIEŻ, DOROSŁYCH
NA KURSY Z JĘZYKA
ANGIELSKIEGO, NIEMIECKIEGO,
HISZPAŃSKIEGO**

**PROMOCJA!!!
Dla pierwszych 30 osób
rabat 10%!!!**

ZAPISY
poniedziałek-piątek 15-19
Luboń, ul. Morełowa 12A
tel. 899-12-99, kom. 0501-006-680

Przeciw wściekłości

Obowiązkowe szczepienia psów w Luboniu przeprowadzono w tym roku w dniach od 1 do 6 września, w sześciu miejscach miasta: w Żabikowie – na stadionie Stelli przy ul. Szkolnej, przy ul. Konarzewskiego – k. byłej składnicy węgla, na placu targowym przy ul. Sobieskiego, przy ul. Rzecznej – k. stadionu, przy ul. A. Poznań – k. pętli autobusowej oraz w Luboniance – k. PKO. Szczepiono blisko 900 psów.

(BJ)

Punkt szczepień na placu targowym



foto: Piotr Paweł Ruskowski

Kto jest Kim w Luboniu

Zbigniew Piskorski – dziennikarz TVP3, producent tv

Urodzony 25.06 1961 w Elblągu. Żonaty. Ma trójkę dzieci. W Luboniu – Lasku mieszka od 1989 r.



foto: Piotr Paweł Ruskowski

Jest mężem, ojcem, dziennikarzem, człowiekiem...

Zona Alicja uczy biologii w Gimnazjum nr 1 w Luboniu. To ona „zaraziła” go miłością do przyrody i podróży. Rodzinnie zwiedzili najdalsze zakątki Polski i nie tylko. Synowie – piętnastoletni Daniel i trzynastoletni Krzysztof – nie potrafili jednak przekonać ojca do sportu (obaj poznają tajniki karate i łucznictwa). Trzyletnia córeczka – Kalinka jest chodzącym szczęściem całej rodziny.

Pan Zbigniew już od czwartej klasy szkoły podstawowej wiedział, kim będzie w przyszłości i uparcie do tego dążył. Jak każda fascynacja, tak i ta, której na imię dziennikarstwo, przechodziła różne fazy, dojrzewała wraz z panem Zbigniewem. W szkole podstawowej zawód dziennikarza był przez niego bezpośrednio kojarzony z prezydentem telewizyjnym, z byciem rozpoznawanym na ulicy, z popularnością. W liceum ogólnokształcącym pojawiła się satysfakcja i duma. W ogólnopolskim piśmie muzycznym „Synkopa” popelniał swoje pierwsze artykuły jako redaktor, przeprowadził wywiady z Haliną Kunicką i Jerzym Połomskim, co do tej pory wspomina z uśmiechem.

Studiował nauki polityczne na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Przez dwa lata razem z kolegą (znanym dziś również) Mariuszem Maksem Kolonko starał się dostać na specjalizację dziennikarską. Na studiach zaczął pracować w Akademickim Radiu „Winogrady”, gdzie w krótkim czasie został zastępcą redaktora naczelnego. W tym okresie również współpracował z poznańską rozgłośnią Polskiego Radia (dziś Radio „Merkury”), gdzie przygotowywał i prowadził program „Magazyn spraw studenckich”. Jeździł na praktyki radiowe do Warszawy, do redakcji „Zapraszamy do Trójki”. Właśnie tam zaproponowano mu etat. Problemem okazało się miejsce studiowania pana Zbigniewa. Warunkiem pracy w Warszawie było ukończenie Uniwersytetu Warszawskiego. Dzięki wyrozumiałości prof. Aleksandra Łuczaka – ówczesnego dziekana na UW, udało się poznaniakowi przenieść na piątym roku z UAM do uczelni warszawskiej. Mógł zatem pracować w wymarzonej „Trójce”, najpierw jako reporter, później sprawozdawca parlamentarny w Sejmie. W końcu został pierwszym „trójkowym” sprawozdawcą konferencji prasowych ówczesnego rzecznika rządu Jerzego Urbana.

W życiu pana Zbigniewa nadszedł wreszcie czas na założenie rodziny. W 1987 wziął ślub i dwa lata później przeprowadził się do Lubonia. Odchodząc z „Trójki” zaproponował, aby jego miejsce na konferencjach J. Urbana zajęła Monika Olejnik, która do tamtej pory nie interesowała się polityką. Teraz pan Zbigniew żartuje, że czuje się ojcem chrzestnym jej publicystyki politycznej.

Po przeprowadzce do Lubonia zaczął pracę w Polskim Radiu „Poznań”, prowadząc i wydając „Radioekspres na dzień dobry”.

W 1991 r. zrezygnował z radia na rzecz prasy. Został kierownikiem działu miejskie-

go, a później zastępcą redaktora naczelnego drugiego prywatnego dziennika w Poznaniu „Kurier Codzienny”. Niestety, gazeta upadła i od stycznia 1992 r. pracował w „Ekspresie Poznańskim”. I tu znowu zaczynał jako reporter, potem został kierownikiem działu miejskiego, jednocześnie od 1993 do 1998 r. pełniąc również funkcję zastępcy redaktora naczelnego. Z sympatią wspomina rok 1994, w którym był pierwszym korespondentem Radia RMF z Poznania. Dyrektorem poznańskiego RMF już nie chciał być, czym wprawił ówczesnego wiceszefa RMF, Edwarda Miszczaka w zakłopotanie.

Koniec roku 1998 to telewizja (radio i prasa już przecież były...). Pan Zbigniew dostał propozycję pracy w PTV (obecnie poznański oddział TVP3), którą przyjął. I tak od 1999 r. był szefem programu „Mała czarna”, a w 2000 został producentem ogólnopolskiego magazynu „Telekurier” – pierwszego w tv publicznej cyklicznego programu na żywo nadawanego poza Warszawą! Od marca 2002 prowadził „Wywiady Teleskopu” (najdłuższy z prezydentem Aleksandrem Kwaśniewskim), które w październiku przyjęły formułę programu na żywo „Teleskop Komentarze”.

Przy „małej czarnej” zdradził, że lubi rosół z kury i pierogi z mięsem, narzekał też na brak czasu, który z chęcią poświęciłby na rodzinne oglądanie filmów.

Marta Przybył

Jerzy Skrok

Urodził się 29 września 1925 r. w Pobiedziskach. W Luboniu mieszka od 1936 r. Emeryt. Żona Zofia zmarła 8 lat temu. Ma czworo dorosłych dzieci (Małgorzata – nauczycielka fizyki, Michał – ogrodnik, Zbigniew – elektryk, Kinga – higienistka, księgową) oraz dziewięcioro wnuków.



foto: Krystyna Przybył

Z zawodu jest ogrodnikiem – specjalistą od terenów zieleni (matura 1951 w Państwowym Liceum Ogrodniczym w Koźminie Wlk.). Krótko pracował w Opolu, większość zawodowego życia spędził w Zakładzie Zieleni Miejskiej w Poznaniu – aż do emerytury. Uważa, że aby być dobrym ogrodnikiem, trzeba być również plastykiem, uczęszczał więc na zajęcia dwuletniego Państwowego Ogniska Kultury Plastycznej. Tam polknął bacyla sztuki i nauczył się podstaw warsztatowych.

Do tej pory rozwija swoje zdolności artystyczne. Maluje (akwarela, olej), przede wszystkim jednak rzeźbi: w drewnie i w korze. Lubi też płaskorzeźbę. Jest autorem rodzinnego nagrobka (postać Matki Bożej z Dzieciątkiem) i niezliczonych „rysowanych dłutem” kwiatowych obrazków, różnorodnych twarzy wyłaniających się z kawałków kory, misternie wydrapanych kraszanek, płaskorzeźb o motywach religijnych i wielu innych prac plastycznych. Rozdaje je często, lubi w ten sposób sprawiać innym przyjemność; podobno niektórzy mają już ich całe kolekcje. Co roku od kilkunastu lat uczestniczy w plenerach artystycznych, organizowanych przez Wielkopolskie Robotnicze Stowarzyszenie Twórców Kultury, którego jest aktywnym członkiem. Poplenerowe zbiorowe wystawy dają mu satysfakcję; w

tym roku w kwietniu pomógł zorganizować podobną ekspozycję w Lubońskim Ośrodku Kultury, którą, jak mówi, nazwał: „Skrok i Przyjaciele”.

Lubi też fotografować, głównie interesujące krajobrazy.

W plener wychodzi nie tylko z aparatem fotograficznym, ale również... z wędką. Bardzo lubi łowić. Przez 36 lat był w zarządzie lubońskiego Koła „Lubonianka” Polskiego Związku Wędkarskiego (współzałożycielem tego koła i jego wieloletnim prezesem był ojciec, Jan Skrok, prezesował tam również brat Tadeusz.

Pan Jerzy założył wiele ogrodów (do tej pory to robi), alpinariów, potrafi również zaprojektować i wykonać oryginalne składane meble ogrodowe.

Lubi się dzielić swoją wiedzą (był instruktorem w domach kultury) i swoim czasem (w latach osiemdziesiątych był radnym MRN w Luboniu).

Ciągle jest aktywny. Mówi, że „nie można iść przez życie, myśląc o tym, co ja z tego będę miał, ale o tym, co po sobie zostawię”. Tak myślał m.in. społecznie projektując i nadzorując budowę stadionu Lubońskiego Klubu Sportowego na ul. Rzecznej.

Zbliżając się do 80 roku życia, uważa, że „w życiu ważna jest przyjaźń, praca, która sprawia przyjemność, tolerancja, życie wśród ludzi, a nie obok nich”. Tak stara się żyć. (K. A-P)

Na działkach

„Bratek”

30 sierpnia na terenie Pracowniczych Ogródków Działkowych „Bratek” (Lubonianka) odbył się Dzień Działkowca. Przy pięknej pogodzie o godz. 16.00 zebrało się wielu właścicieli ogródków. Uroczystość była podniosła, choć kameralna. Towarzyszyły jej dźwięki starych melodii. Prezes **Mirosław Pawlaczyk** po powitaniu i odczytaniu sprawozdania z bieżących spraw dotyczących ogrodu dokonał aktu wręczenia zasłużonym działkowcom odznaczeń srebrnych (p. Anicie Przybylskiej, p. Zofii Michalak, p. Marianowi Durczyńskiemu, p. Edmundowi Przybylskiemu) i brązowych (p. Sabinie Talarek, p. Halinie Przybył, p. Bronisławie Salomon, p. Barbarze Janickiej, p. Gertrudzie Nawrockiej, p. Stanisławowi Czarnomskiemu, p. Wiesławowi Daurerowi, p. Marianowi Jędrzejczakowi, p. Leonardowi Frońskiemu, p.

Ryszardowi Piaseckiemu, p. Kazimierzowi Krawczykowi, p. Stefanowi Nowakowi, p. Janowi Jarlacykowi, p. Edwardowi Jędryce, p. Kazimierzowi Klorkowi, p. Stanisławowi Flisowi, p. Mieczysławowi



Ratajczakowi, p. Piotrowi Nakoniecznemu, p. Józefowi Zielińskiemu). Zaproszono byłego prezesa, pana **Stanisława Kubiaka**, który przed wielu laty zorganizował oświetlenie ogrodu i w tamtym okresie

otrzymał złotą odznakę zasłużonego działkowca. Po części oficjalnej nastąpiły rozmowy towarzyskie przy ognisku. Nie brakowało wspomnień z dawnych lat przy małej czarnej i wysmienitym cieście. A było co wspominać, ponieważ POD „Bratek” powstał w 1980 r., istnieje więc już 23 lata. Przez ten okres zarządzało nim pięciu prezesów. Obecnie działki są już w pełni zagospodarowane, niektóre upiększone zostały przez oczka wodne i pomrujące „strumyczki”, stając się bardziej miejscami rekreacji i wypoczynku niż ogrodami warzywno-owocowymi. (K.K.)

„Pokój”

W pierwszą sobotę września odbyły się obchody 50-lecia Pracowniczych Ogródków Działkowych „Pokój”, przy ul. Opolskiej. Impreza zorganizowana przez Zarząd trwała do późnej nocy. Było wiele atrakcji dla dzieci i dorosłych m.in. strzelanie z wiatrówek. Najstarsi działkowcy otrzymali okolicznościowe dyplomy. Gościem imprezy był przedstawiciel Wojewódzkiego Zarządu Ogródków Działkowych. (K.K.)

We wrześniu, miesiącu zmiennym dla historii Polski, szczególną uwagę poświęcamy pamięci sprzed 64 lat.

Gdy nauka była zabroniona...

Kiedy w 1939 r. okupant hitlerowski podbił Polskę, Polacy angażowali się w różne formy oporu. Często wymagało to wcale nie mniejszej odwagi, bohaterstwa aniżeli bezpośrednia walka zbrojna. Z pewnością takimi cichymi bohaterami byli nauczyciele, którzy potajemnie uczyli polskiej mowy, historii, geografii...

Hanna Kuryłło przybyła z mamą i rodzeństwem do Lubonia przed wojną. Mieszkała na ul. Fabrycznej, ks. Streicha, teraz na ul. Żabikowskiej. Przed przyjazdem do Lubonia przebywała we Francji. Urodziła się w r. 1920 w Konstancinie koło Warszawy, potem przeprowadziła się do Torunia. Ojciec – znany muzyk – mieszkał w Nowym Jorku na Broadwayu 1425 nad Operą Nowojorską. Założył w USA Towarzystwa im. H. Wieniawskiego. Do Lubonia przyjechał w 1956 r., gdzie mieszkał do śmierci w 1970 r.

1 września 1939 Hanna, ubrana w wyczyszczony, wyreperowany i odprasowany mundurek szkolny, z marynarskim kołnierzem i czerwoną tarczą na rękawie, wyruszyła z domu do szkoły. Była uczennicą poznańskiego Gimnazjum Królowej Jadwigi, którego dyrektorką była Lucyna Sokolnicka. Jednak Hanna nie dotarła do szkoły...

„Dziwne wydały mi się pustki na ulicach Lubonia. Nikt nie szedł na dworzec, do szkoły. W pewnym momencie usłyszałam warkot samolotów. Jakiś kolejarz wypadł z budynku dworca, krzycząc:

– Zmykaj stąd! Jak najdalej od stacji torów kolejowych!

– Dlaczego?

– Jak to dlaczego? Przecież wojna!

– Ale ja muszę jechać do Poznania, do szkoły.

– Pociągi nie jadą. Szkoły też nieczynne, wracaj! Pobiegł dalek.

Takie było moje pierwsze zetknięcie się z wojną. Poostałam chwilę..., zawróciłam – wspomina po latach Hanna Kuryłło.

Szybko postanowiła, że będzie nie tylko uczyła się sama, ale też zajmie się edukacją innych – młodszego rodzeństwa: Jasia – po pierwszej klasie gimnazjum i Marysi – po małej maturze. Przed wojną lubiła bawić się w nauczycielkę, kilka lat udzielała korepetycji.

Pani Hanna pamięta, jak ludzie zaczęli uciekać z Lubonia. Jej rodzina jednak została na miejscu. Potem wracali uciekinierzy – nie wszyscy przeżyli, gdy doszli do Warty przywitał ich ogień niemieckich karabinów. Przez Luboń przechodził oddział ochotników, prowadzonych przez częściowo umundurowanego „oficera”. Wieczorem okazało się, że był to fałszywy oficer- miejscowy Niemiec, który poprowadził ochotników prosto pod niemieckie karabiny maszynowe.

Nastąpiła okupacja. Nakaz stawienia się do „Arbeitsamt” Hanna, jej rodzeństwo i mama potraktowali jako obelgę. Uważali za swój patriotyczny obowiązek zignorować to wezwanie. Starsza siostra – Ewa – pracowała jako urzędniczka w fabryce budyni – „Lubie”. Marysia była opiekunką do dziecka, Jan znalazł zatrudnienie w sklepie kupca Hildebrandta, którego niemieckie nazwisko przez dłuższy czas chroniło przed wywłaszczeniem. Hanna uczyła już całymi dniami. Mama nie podlegała nakazowi pracy, bo prowadziła dom dla całej rodziny. Jednak znalazła się „życziwa” rodaczka, która na nich doniosła. Hanna i Marysia musiały podjąć karną pracę przy tłuczeniu cegieł na placu w Luboniu. Przez to zmniejszył się Hannie czas przeznaczony na nauczanie. Musiała swoich uczniów łączyć w grupy. Do współpracy wciągnęła mamę i siostrę Marysię. Dzięki życzliwemu niemieckiemu nadzorcy udało się siostronom uniknąć wyjazdu na roboty do Niemiec. Marysia została służącą i opiekunką do dziecka w niemieckiej rodzinie, a Hannę przydzielono jako pielęgniarkę do Niemki – Baltendeutsch w Poznaniu.

Hanna uczyła dzieci zarówno w Luboniu, jak i w Poznaniu. Wspomina, iż przechodziła przez most na Dębcu

tuż przed godziną policyjną. Dalej szła wzdłuż torów kolejowych, mijając stary cmentarz. Pewnego razu usłyszała tam strzały. Następnego dnia wywieszono plakaty z nazwiskami rozstrzelanych zakładników, wylapanych bez powodu na ulicy.

„Ze ścieżki wzdłuż torów kolejowych schodziłam przed fabryką „Luba”. Wracałam zawsze o tej samej porze, regularnie co drugi dzień. Spod mostu nad torami wylaniał



Bohaterka – z czasów okupacji i dziś

się dwuosobowy patrol niemiecki. Była już godzina policyjna. Nigdy jednak nie zdarzyło mi się, by mnie skontrolowano, czy sprawdzano Ausweis. Ponieważ szłam pewnie (choć z duszą na ramieniu), pozdrawiałam ich przykładnie po niemiecku, salutowali i szli dalej. Nie przyszło im na myśl, że mogłam być nie w porządku. Pewnie sądzili, że mam przepustkę. I tak ciągnęło się to aż do końca wojny”.

Pani Hanna wspomina, że dzieci i młodzież uczyły się bardzo chętnie. Część z nich uczyła mama – Emma z Bogusławskich Kuryłłowa. Pani Emma miała już duże doświadczenie w konspiracyjnym nauczaniu. Robiła to podczas zaborów – przed I wojną światową z ramienia lwowskiej „Macierzy Polskiej”. Po swoim ojcu prof. Edwardzie Bogusławskim – historyku, odziedziczyła sporą bibliotekę. Do tego doszły podręczniki szkolne i w ten sposób powstała wypożyczalnia. Rodzinna biblioteka zawierała także dużą ilość literatury beletrystycznej. Były w niej dzieła Kraszewskiego, Mickiewicza, Krasińskiego, Krasickiego, Asnyka, Konopnickiej, Prusa, Żeromskiego, Kisielewskiego, Wańkowicza, a także literatura młodzieżowa oraz dzieła zagranicznych autorów. Niestety, pożyczane książki bardzo często już nie wracały, bo wypożyczający często bywali wywożeni – do Generalnej Guberni, na roboty do Niemiec lub, co najgorsze, do obozu koncentracyjnego...

Zatem zaczęło brakować książek, zwłaszcza podręczników. Pani Hanna opowiada: „Zastanawiałam się, jak temu zaradzić. I wtedy wpadałam na pomysł napisania wierszowanych książeczek, które w pewnym stopniu mogłyby zastąpić książki szkolne. Posługując się posiadany-

mi egzemplarzami podręczników, historycznymi czy różnicznymi powieściami, książkami i rękopisami autorstwa mojego dziadka – historyka i babci (Marii Bogusławskiej) – literatki pisałam wiersze z zakresu historii Polski, jej geografii, przyrody. Układałam też wierszyki dla młodszych dzieci, na wzór Jachowicza. Cała rodzina przepisywała je, ilustrując odpowiednimi pocztówkami. Przed wojną naszym „hobby” było zbieranie pocztówek do tematycznych albumów, których mieliśmy całe zbiory. Także pasjonowałam się historią i Matejką, co mi ogromnie pomogło w tej pracy. Tworzyliśmy książeczki jako nagrody za naukę i na upominki świąteczne. Były dobrym materiałem do utrwalania podawanych wiadomości”.

Pani Hanna podkreśla, że jej uczniowie z narażeniem życia, zdrowia i wolności uczestniczyli w tajnym nauczaniu. „Wiedzieli, co ich czeka w razie wpadki. Trzeba było zachować ostrożność i tajemnicę, co nadawało posmak wielkiej przygody i podnosiło wartość nauki. Nie wolno było wchodzić ani wychodzić równocześnie. Zachowywać się trzeba było spokojnie i cicho ze względu na bezpieczeństwo, by nie zwracać niczyjej uwagi. Należało strzec się nieraz najbliższych, lecz nie zawsze pewnych sąsiadów. Ta konspiracja dawała świadomość i poczucie niebezpieczeństwa i zagrożenia. Pozwalała uważać się za członka wielkiej polskiej rodziny „podziemnej” walczącej z wrogiem. Stawiała w równym rzędzie ze starszym rodzeństwem niejednokrotnie ukrywającym się przed Niemcami”.

Uczniowie gromadzili się w domach po 3-4 osoby, gdyż większa liczba stanowiłaby dodatkowe zagrożenie. Powstało kilka kompletów. W Poznaniu – na Wildzie, na ul. Głogowskiej, Emilii Sezanickiej (przekazany Emmie Kuryłłowej), Rybaki, Pocztowej, Dąbrowskiego (prowadzony przez siostrę pani Hanny – Marysię). W Luboniu Hanna uczyła przeważnie 2-3-osobowe rodziny. W ten sposób tajne komplety ukończyło w sumie ok. 200 uczniów – ok. 100 w Poznaniu i ok. 100 w Luboniu, którzy zostali przygotowani do odpowiednich klas oraz do zdawania matury. Potem wielu ukończyło wyższe studia. Znaleźli się wśród nich i przyszli nauczyciele i profesorowie wyższych uczelni. Hanna uczyła młodych ludzi z różnych środowisk – dzieci profesorów, inżynierów, kupców, rzemieślników, robotników. Uczniowie niejednokrotnie musieli przemierzać dość znaczne odległości, by dotrzeć na lekcje. Pewnego razu jeden z chłopców, jadący tramwajem znalazł się na trasie „Japanki”. Po tym wydarzeniu Hanna napisała opowiadanie, z którym zapoznawała wszystkie dzieci, by uczuli je na grożące niebezpieczeństwo. Każde dziecko było przygotowane co ma mówić, gdyby zostało zatrzymane, tak, by nie zdradzić miejsca nauki. Każdy komplet był zabezpieczony na wypadek wtargnięcia Niemców. Przygotowane były stoły zastawione wojennymi „smakołykami”, co pozorowało przyjęcie imieninowe czy inną uroczystość.

Hanna oprócz lekcji postanowiła zapewnić dzieciom i ich rodzicom szereg atrakcji kulturalnych. Nie tylko wypożyczała książki, ale też organizowała wieczory poświęcone polskim poetom oraz postaciom historycznym, które chciała spopularyzować. Występy przygotowywali sami uczniowie, którzy urozmaicali tego typu imprezy referatami, deklamacjami, pismami, muzyką, inscenizacjami utworów, zagadkami literackimi, konkursami wiedzy o ukazywanych postaciach.

W okresie Bożego Narodzenia dominowali najmłodszy, wystawiali piękne jasełka. Podczas ostatniego roku wojny do żłóbka przybyły postacie historyczne i wojacy z różnych okresów polskich dziejów, by bronić Jezuska oraz Polski i wywalczyć pokój. Największym uznaniem cieszyło się zakończenie inscenizacji, w którym żołnierze i dzieci – ofiary wojny, wędrują do bram niebieskich, strzeżonych przez św. Piotra. Raz w czasie takiego przedstawienia przyszedł umundurowany żołnierz niemiecki. Hanna była przerażona, bała się nie tyle o siebie, co o dzieci. Na szczęście okazało się, że to syn gospodyni z pierwszego małżeństwa. Jego ojciec był Ślązakiem, stąd automatycznie uznano go za Ślązaka i wcielono do niemieckiej armii. Hanna w swojej pracy miała niejedną taką niespodziankę. Pewnej niedzieli była na dworcu w Poznaniu i zobaczyła jednego ze swoich uczniów w mundurze „Hitlerjugend”. Chłopiec ten jego siostra uczęszczała na tajne komplety do końca wojny i nie zdradził nikogo.

Pani Hanna ze smutkiem wspomina uczniów, którzy nie przeżyli wojny. Niektórzy z nich zginęli od przypadkowych kul. Szczególnie pamięta o rodzeństwie – Oleńce

Złote Gody

Państwo Zofia i Franciszek Krauze pobrali się 23 sierpnia 1953 r. w Jabłonnie k. Wolsztyna. Jubileuszowa msza św. z okazji 50-lecia tego wydarzenia odbyła się 25 sierpnia br. w kościele p.w. św. M. M. Kolbego w Lasku, a po niej uroczystość w gronie najbliższych w lubońskim lokalu.

Pani Zofia urodziła się 1926 r. w miejscowości Kocoń pod Żywcem. Miała sześcioro rodzeństwa, z którego do tej pory żyją dwaj bracia i siostra. Pan Franciszek urodził się w 1927 r. w Jabłonnie k. Wolsztyna, miał 3 braci i jedną siostrę, obecnie żyje tylko jeden brat. Młodość przypadła na czas okupacji i upłynęła im na ciężkiej pracy dla Niemców, której skutki odbiły się na zdrowiu.

Poznali się w 1953 r. w sklepie, w którym pracowała pani Zofia (mieszkała wtedy w Jabłonnie u ciotki), a pan Franciszek często robił tam zakupy. Po trzech miesiącach zaręczyli się, a po kolejnych trzech – pobrali. Ich znajomość przed ślubem była krótka, ale zaowocowała wielką miłością, która trwa już 50 lat. Dochowali się **7 córek i 3 synów**, 22 wnucząt i jednego prawnuka. Trzy córki państwa Krauze mieszkają w Niemczech, są to: **Ela** (ur. 1955 r.), która ma syna Artura (24 l.) i dwie córki: Justynę (26 l. – mamę pierwszego prawnuka, czterolatka Nico) i Jenc (12 l.); **Irena** (ur. 1963 r.) z dwiema córkami Patrycją (12 l.) i Wanessą (10 l.) oraz najmłodsza z rodzeństwa **Marzenna** (ur. 1973 r.) mająca ośmioletniego syna Maksymiliana. Mieszkańcami Poznania są: najstarsza z rodzeństwa – **Maria** (ur. w 1954 r.) – córka Iwona – 25 l. i syn Łukasz – 20 l.; **Czesław** (ur. 1956 r.), który ma trzy córki: Małgosię (24 l.) oraz bliźniaczki: Agnieszkę i Natalię (17 l.), a także **Lidia** (ur. 1966 r.) z synami: Mateuszem (15 l.) i Krzysiem (14 l.) oraz roczną córeczką Pauliną. Najbliżej, bo w Luboniu mieszkają: **Grażyna** (ur. 1959 r.) z 20-letnią córką Moniką oraz **Jan** (ur. 1969 r.) z córką Angeliką (11 l.) i synem Adrianem (9 l.). **Danuta** (ur. 1962 r.) przeprowadziła się do Chomęcic k. Komornik. Ma 16-letniego syna Norberta i 13-letnią Klaudię. **Leonard** (ur. 1957 r.), który ma Anię (21 l.), Mirka (20 l.) oraz Roberta (16 l.), mieszka z rodziną w Międzychodzie.



Choć trudno było utrzymać tak liczną rodzinę, państwo Krauze zawsze starali się wychowywać córki i synów w atmosferze miłości. Pan Franciszek

pracował w nocy na kolei, a w dzień na swoim gospodarstwie. Jego żona oprócz obowiązków domowych, także zajmowała się gospodarstwem. Jak sami twierdzą, zawsze żyli zgodnie i wszystko robili z myślą o dzieciach, ich przyszłości i szczęściu. Pani Zofia w 1979 r. otrzymała medal za dobre wychowanie dzieci oraz Złoty Krzyż. W czasie swego życia wielokrotnie zmieniali miejsce zamieszkania, aż w 1974 r. trafili do Lubonia na ul. Polną, gdzie kupili dom i 1,7 hektara ziemi. Tu mieszkają do dziś. Przenieśli się ze względu na bliskość poznańskich szkół, do których zaczęli uczęszczać ich dzieci. Sami przez lata wojny stracili szansę dalszej nauki, więc starali się,



Państwo Krauze w otoczeniu najbliższych podczas uroczystości

żeby córki i synowie mieli jak największe możliwości edukacji.

Teraz spora część ziemi została podzielona na działki, które otrzymały dzieci. Cała rodzina żyje zgodnie i choć niektórzy jej członkowie mieszkają w dużym oddaleniu, starają się często spotykać i

wzajemnie odwiedzać.

Z okazji tak pięknego jubileuszu wszystkie dzieci państwa Krauze życzą swym Rodzicom długich lat w zdrowiu, szczęściu, pociechy z wnuków i kolejnych prawnuków.

Beata Jankowiak

Wakacje w Luboniu

Ola Dobicka, uczennica SP 2 w Luboniu, po roku nauki w Dakarze (Senegal - Afryka), przyjechała na wakacje do Lubonia. W dniu zakończenia roku szkolnego spotkała się ze swoją wychowawczynią i koleżankami. Rozmawiali o nauce w Polsce i Afryce. W Dakarze Ola uczy się wszystkich przedmiotów w języku francuskim. Początkowo sprawiało jej to trudność, ale po kilku miesiącach nauka stała się coraz łatwiejsza. Przez najbliższy rok będzie kontynuowała naukę w Afryce i znów powróci na wakacje do najbliższych w Luboniu. Mała lubonianka opowiadała też o wycieczkach po afrykańskim kontynencie, m.in. senegalskim safari (teren, na którym zwierzęta żyją w środowisku naturalnym).



Na zdjęciu – Mama Oli – Anna Haris (pracownik Ambasady Polskiej w Dakarze) w koszulce „Więści Lubońskich” przed drzewem kalabas, którego owoce po rozkrojeniu na połowy i wyrażeniu, służą jako miski do ryżu. **(K.K.)**

Sprostowanie

Dotyczy artykułu „Złote gody” z „WL” 7/03.

Omyłkowo podałam, że córka jubilatów mieszka w Pleszewie, a powinno być – w Czarnkowie. Za błąd przepraszam.

Beata Jankowiak



Szczególnie zapamiętani przez p. Kuryłło uczniowie, którzy nie przeżyli wojny

i Zbyszku Szudrach, którzy zachorowali ciężko na dyfteryę właśnie wtedy, gdy najtrudniej było o lekarza.

Zakończenie wojny spowodowało przerwę w lekcjach. Uczniowie spotkali się jeszcze po wojnie na dodatkowych kursach, przygotowujących ich do egzaminów. Część uczniów Hanny zdała maturę, ona sama nie miała jej jeszcze. Zatem postanowiła uzupełnić swoje wykształcenie.

Ukończyła w Poznaniu Liccum Pedagogiczne, bo chciała być dobrą nauczycielką. W Szkole Podstawowej nr 3 w Luboniu uczyła języka francuskiego, udzielała w Poznaniu korepetycji. Potem pracowała na pół etatu w poznańskiej Szkole Podstawowej nr 33, uczestniczyła w prowadzeniu kursów dla analfabetów. Następnie podjęła pracę w szkolnictwie specjalnym. Uczyła przewlekle chore dzieci w Ludwikowie koło Osowej Góry w okolicy Mosiny, potem w Kiekrzu. Pani Hanna całym sercem zaangażowała się w pracę z dziećmi szczególnie dotkniętymi przez los, potrzebującymi ciepła i troski. Ukończyła psychologię na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu oraz Państwowe Studium Pedagogiki Specjalnej w Warszawie.

W budynku po Szkole Podstawowej nr 39 na Wildzie zakładała specjalną Szkołę Podstawową nr 4 (teraz nr 104). Tam pracowała do roku 1970. Nie wyrażono zgody na to, by kierowała tą szkołą, bo nie należała do PZPR (Polska Zjednoczona Partia Robotnicza). Niezręcznie było pozostawić ją w szkole, gdyż zarzucano jej, że gromadzi wokół siebie nauczycieli. Podjęła pracę w Szkole Podstawowej nr 101 na ul. Swoboda, gdzie była zatrudniona do 1975 r., czyli przejścia na emeryturę. W roku szkolnym

1974/75 podjęła pracę jako psycholog w Domu Weterana na ul. Ugory. Cały czas niemiłe na nią patrzono przez to, że nie należała do partii.

Hanna Kuryłło w trakcie swojej pracy zawodowej przygotowała 12 odczytów pedagogicznych poświęconych pracy w szkolnictwie specjalnym, które poważnie otrzymały pierwszą nagrodę. Dwukrotnie odznaczono ją Medalem Komisji Edukacji Narodowej, działała na rzecz młodych ludzi w Towarzystwie Przyjaciół Dzieci.

Obecnie Hanna Kuryłło żyje skromnie wraz z rodziną w jednym z bloków „Lubonianki”. Zapewne niewiele osób zdaje sobie sprawę, że mieszka w sąsiedztwie lub spotyka bohaterkę, której okupacyjne przeżycia mogłyby stanowić podstawę scenariusza do filmu... Należy do Związku Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych Koło Luboń – Żabikowo. Napisała 18 wierszy poświęconych Luboniu, tajnemu nauczaniu, okupacyjnym czasom. Jeden z nich poświęciła pomordowanym więźniom Żabikowa. Jest również autorką wspomnień o tajnym nauczaniu prowadzonym przez siebie oraz mamę i siostrę. Wspomnienia te wykorzystałem, przybliżając sylwetkę pani Hanny.

Robert Wrzesiński

Krótkofalarskie hobby

Dla ok. 18 tysięcy osób w Polsce życiową pasją, najwspanialszym hobby jest krótkofalarstwo. W Luboniu mieszka kilkunastu takich pasjonatów.

58-letni Jerzy Wojciechowski jest wśród nich najstarszy stażem, najbardziej doświadczony. Amatorską licencję krótkofalową posiada od 1965 r.; wtedy też został członkiem Polskiego Związku Krótkofalarskiego. Posiada legitymację nr 204 w Old Timer Club skupiającym osoby nadające w eterze od minimum 25 lat. Jest również jako pierwszy z Polski honorowym członkiem Klubu DRAKE - amerykańskiej firmy produkującej m. in. sprzęt krótkofalarski dla amatorów. Należy do dwóch klubów krótkofalarskich - przy Poznańskiej Spółdzielni Mieszkaniowej - SP3PSM oraz w Centrum Kultury "Zamek" - SP 3PKK. Lubońscy krótkofalowcy szukają lokum, by móc założyć własny klub.

W międzynarodowych zawodach organizowanych przez Polskę - SPDXC pan Jerzy wziął udział po raz pierwszy w 1967 i od razu zajął I miejsce! Uzyskał wtedy ok. 500 łączności z 40 krajów. Zawody krótkofalarskie odbywają się po 36 do 48 godzin i podczas nich należy uzyskać jak największą liczbę łączności. Prowadzi się także zawody w przesyłaniu zdjęć, polegające na nadaniu i odebraniu jak największej liczby obrazów w telewizji wolonoobrazowej - SSTV.

Jerzy Wojciechowski opowiada o historii krótkofalarstwa. Początkowo, w latach 20. i 30. krótkofalowcy-amatorzy wykorzystywali fale średnie. Potem uznano, że krótkie fale są nieużyteczne i przekazano je pasjonatom nadajników, którzy zrobili z tych fal doskonały użytek. Z tych pasm

mogą korzystać tylko amatorzy, którzy już 40. lat temu przesyłali kolorowe zdjęcia.

Kiedy w Polsce wprowadzono stan wojenny, krótkofalowcom kazano zamilknąć. Po prostu na rok musieli przekazać swój sprzęt do depozytu.

Ich hobby staje się przydatne na przykład podczas klęsk żywiołowych. Tak było podczas wielkiej powodzi w 1997 r. Kiedy nie działały stacjonarne i komórkowe telefony, sprzęt krótkofalarski umieszczony w odpowiednim miejscu był niezastąpiony.

Ostatnio - od 2000 roku za pomocą Automatic Position Reporting System przy wykorzystaniu satelity mogą kontrolować pozycje samochodów.

Krótkofalowcy lubią w swoich połączeniach wybierać najdłuższą drogę. Fale, w zależności od swoich właściwości, umożliwiają połączenie albo gdy jest ciemno, albo w dzień. Fale krótkie o niższej częstotliwości mają doskonałą propagację (rozchodzenie) w strefie zaćmionej świata. Przy innych falach można łączyć się tylko w dzień.

Obecnie wykorzystuje się komputery do prowadzenia dziennika stacyjnego oraz komputerowej łączności. Korzysta się także z internetu radiowego na pasmach amatorskich.

Każdy dobry krótkofalowiec musi znać alfabet Morse'a. Łączność nawiązuje się też

głosem, obrazem. Krótkofalowcy podczas zorzy polamej pracują na falach ultrakrótkich. Na tych falach wykorzystują także odbicia od śladów meteorów. Każdy krótkofalowiec prowadzi dziennik pracy radiostacji - Log. Za potwierdzenie łączności krótkofalowcy wysyłają sobie karty QSL. Łączność nawiązuje się również za pośrednictwem satelitów amatorskich typu OSCAR.

Jerzy Wojciechowski w swojej karierze krótkofalowca zaliczył wiele atrakcyjnych

czy się na wszystkich pasmach. Obecnie jest ok. 335 krajów uznawanych jako krótkofalarskie, liczba ta nie pokrywa się jednak z liczbą państw. Gdy istniał ZSRR, poszczególne republiki były traktowane jako oddzielne kraje. Pan Jerzy szuka nowych krajów i kolegów. Interesują go tylko bardzo dalekie łączności. Krótkofalowcy uzyskujący takie dalekie połączenia cieszą się szacunkiem u tych, którzy nie są w stanie uzyskać takich odległych połączeń. Jednak by je osiągnąć, trzeba mieć odpowiednie wyposażenie. Najlepiej wyposażeni krótkofalowcy posiadają na paru hektarach po kilka anten na masztach. Najwyższe w Polsce osiągają 47 m. Dobre wyniki można uzyskać, mając 21 metrowe maszty. Widać zatem, że krótkofalarstwo jest drogim hobby. Bardzo dużo kosztują anteny. Można za to za darmo dużo pogadać z ludźmi w różnych krajach. Pan Jerzy uważa, że jak ktoś się raz zarazi krótkofalarstwem, to do końca życia będzie się nim zajmował. Oprócz stacjonarnych można także wykorzystywać przenośne radiostacje, przewożone w samochodach, w samolotach, na statkach i w terenie. Trzeba mieć jedynie zezwolenie na używanie krótkofalówki w kraju, w którym się przebywa.

Krótkofalowcy mogą mieć sprzęt niehomologowany, wykonany we własnym zakresie. By móc nadawać, muszą mieć ukończone 15 lat i zdać egzamin przed państwową komisją. Pan Jerzy, oprócz amatorskiego sprzętu firmy DRAKE, posiada też profesjonalny odbiornik morski.

Robert Wrzeński



Jerzy Wojciechowski i jego radiostacja

połączeń. Nawiązał kontakt z amerykańskim krótkofalowcem, który był na stacji kosmicznej MIR. Nawiązał łączność z nieżyjącym już królem Jordanii - Husajnem. Wspomina, że gdy Husajn pojawił się w eterze, na pasmach robił się wielki tłok. Dodajmy, że wszyscy nawiązujący ze sobą łączność krótkofalowcy są sobie równi, nie stosują tytułów. Pan Jerzy łą-

Dwa tysiące kilometrów z Ośrodkiem Kultury,

czyli najlepsze półkolonie w mieście

Co roku, jak miliony Polek, głowiłam się nad tym, w jaki sposób zagospodarować wakacyjny czas moim kochanym pociechom, nie mając w portfelu wielkich sum pieniędzy. Niestety, nie stać mnie na wysyłanie ich na drogie (dla mnie) kolonie, a sama nie mam czasu, żeby zając się dziećmi w taki sposób, aby się nie nudziły.

Z pomocą przyszedł mi Luboński Ośrodek Kultury, który zorganizował półkolonie. Nigdy nie myślałam, że pod taką niepozorną nazwą kryje się wiele atrakcji i, że za tak niewielką kwotę moje dzieci mogą przez cały miesiąc podróżować po Wielkopolsce i okolicach.

Cudownie było patrzeć na rozradowane buzie moich dzieci, które codziennie wracały do domu zmęczone, ale pełne nowych doświadczeń i wspaniałych wrażeń. Na półkoloniach nie miały ani chwili na to, żeby się nudzić.

Podczas trwających miesiąc półkolonii przejechały ponad 2000 km. Od poniedziałku do czwartku odbywały się kilkugodzinne autokarowe wycieczki, natomiast w piątki były wyprawy całodniowe. Dzieci

zobaczyły wiele ciekawych miejsc: fermę strusi i muzeum młynarstwa w Jaraczu, muzeum pszczelarstwa w Swarzędzu, skansen

miniatur w Pobiedziskach, Muzeum Etnograficzne w Zielonej Górze, stadninę koni w Racocie, Muzeum Myślistwa w Uzarzewie, skanseny w Biskupinie i Lednicy, rezerwat nieptoperzy w Międzyrzeczu, klasztor cysterski w Paradyżu, gospodarstwo agroturystyczne i wiele innych miejsc, które wymieniać mogłabym jeszcze bardzo długo. Nie wspomnę o Multikinie, basenie i Mc Donald's, które były na porządku dziennym.

Bardzo się cieszę, że „odkryłam” półkolonie w Lubońskim Ośrodku

Kultury, bo zanim moje dzieci osiągną wiek, w którym już same wypełnią sobie wolny czas, na pewno nie będę musiała się martwić o to, jak zorganizować im wakacje. Szkoda, że półkolonie trwały tylko miesiąc...
Wioletta Sofczyńska



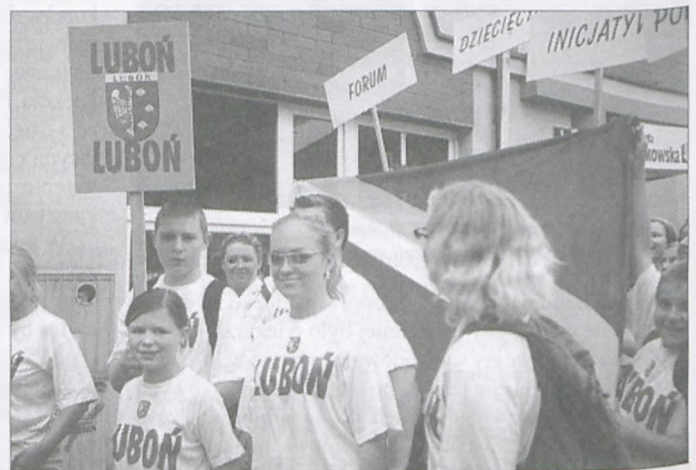
W trasie

Młodzież w Oświęcimiu

Od 27 lipca do 2 sierpnia grupa kilku młodych osób z Lubonia wraz z opiekunami uczestniczyła w IV Międzynarodowym Dziecięcym Festiwalu Folklorystycznym „Darujmy Światu Pokój” w Oświęcimiu.

Zamieszkaliśmy tradycyjnie już w budynku Towarzystwa Salezjańskiego w Oświęcimiu, które sąsiaduje z przepięknym kościołem pw. św. Jana Bosko. Zostaliśmy tu bardzo ciepło przyjęci.

Festiwal organizowany był przez Oświęcimskie Centrum Kultury i brało w nim udział wiele folklorystycznych zespołów młodzieżowych z siedmiu krajów: Finlandii, Rosji, Niemiec, Słowacji, Włoch oraz dwa zespoły z Polski. Pierwszego dnia odbyły się krótkie prezentacje wszystkich zespołów, a przez kolejnych 5 dni oglądaliśmy dłuższe występy każdego z uczestników.



Lubońska reprezentacja w Oświęcimiu

Lubońskie kto jest kim!

Pomysł na książkę – leksykon biograficzny lubonian

Początek XXI wieku i zbliżająca się 50. rocznica powstania naszego miasta są dobrą okazją do przypomnienia i zaprezentowania sylwetek osób, które w jakiś sposób związane są lub były z naszym miastem. Część z nich mieli Państwo okazję już poznać, czytając kolejne wydania „Więści Lubońskich”.

W książce pod roboczym tytułem: „Lubońskie kto jest kim?” zamieścimy

portrety osób ze wszystkich lubońskich środowisk oraz ludzi szczególnie związanych z naszym miastem (także pochodzących z Lubonia). Znajdą się tu postacie związane także historycznie z Żabikowem, Laskiem czy Luboniem (przedstawiciele władz, przemysłu, oświaty, handlu, sportu, kultury, zwykli mieszkańcy, znane rodziny itd.). Przewidujemy, że publikacja nasza może zawierać ok. 800 nazwisk. Uważamy, że dzięki takiemu pomysłowi ma szansę powstać swoisty leksykon osobowości naszego miasta, który niewątpliwie przyczyni się do zaznaczenia lokalnej tożsamości lubonian, a dla następnych pokoleń będzie źródłem wiedzy i więzi z miejscem, w jakim przyjdzie im żyć.

Pomysłu tego nie będzie można zrealizować bez Państwa wsparcia, życzliwości i bezpośredniego udziału. W publikacji ukażą się informacje podawane przez rodziny, znajomych, środowiska lokalne, instytucje itd. Na przygotowanych przez nas specjalnych ankietach zbierając będziemy dane do publikacji oraz fotografie.

Formularze będą dostępne m.in. w siedzibie redakcji „Więści Lubońskich”, u

W ramach festiwalu codziennie odbywały się spotkania, pogadanki oraz warsztaty integracyjne. Młodzież uczestniczyła w zajęciach „Pokój i tolerancja, moje obowiązki”. Miały one na celu uświadomić młodym ludziom, jak ważna jest tolerancja w codziennym życiu, jak należy dbać o utrzymanie pokoju na świecie i przyjacielskie stosunki między narodami. Odbywały się też tzw. spotkania integracyjne, które w praktyce były dyskotekami. Tam mieliśmy możliwość bliższego poznania i zaprzyjaźnienia się z innymi uczestnikami festiwalu.

Ciekawym doświadczeniem i świetną zabawą były dla nas organizowane codziennie warsztaty taneczne, na których ześpoły z poszczególnych państw uczyły innych swoich tańców narodowych.

Czwartego dnia festiwalu odbyło się spotkanie delegacji zespołów z przedstawicielami władz samorządowych miasta, na którym wymieniliśmy upominki oraz mieliśmy okazję obejrzeć II Wystawę Ogólnopolskiego Konkursu Plastycznego „Darujmy Światu Pokój”. Nazajutrz zwiedziliśmy Państwowe Muzeum Auschwitz-Birkenau w Oświęcimiu. Odbyło się tam dziecięce przesłanie pokojowe, podczas którego przedstawiciele każdego z państw

akwizytorów reklam i członków redakcji. Ankiety zawierać będą oprócz podstawowych danych osobowych zdjęcie oraz zaznaczone szczególnie związki z Luboniem. Na każdy biogram, planujemy przeznaczyć standardowo około 1/4 strony książki (czyli około 1000 znaków).

W razie niejasności i pytań dostępni jesteśmy pod numerami tel. 810 43 35 lub tel. komórkowymi 0-609 216 277 lub 0-609 616 290 oraz pocztą elektroniczną e-mail: wiesci.naczelnym@mail.lubon.net, względnie bezpośrednio w siedzibie „Więści Lubońskich” w czasie dyżurów redakcyjnych. (PPR)

Pomysłodawca i wydawca – Stowarzyszenie FORUM LUBOŃSKIE złożyło wniosek do Urzędu Miasta o dotację celową na pomoc w wydaniu tej pozycji (patrz str. 13)

IV Powiatowy Przegląd Chórów w Luboniu

4 października w holu Gimnazjum nr 2 im. Jana Pawła II przy ul. Kołłątaja 1 o godz. 16.00 zaśpiewają chóry powiatu poznańskiego. To już IV Powiatowy Przegląd Chórów, którego organizatorem są Towarzystwo Miłośników Miasta Lubonia i Chór „Bard”. Pierwsza impreza (Święto Pieśni) miała miejsce w roku 2000 i odbyła się w świetlicy Ośrodka Kultury przy ul. Armii Poznań. Z każdym rokiem przybywało coraz więcej chętnych do zaprezentowania się. Organizatorzy zmuszeni byli do poszukiwania innego miejsca nadającego się do przeprowadzenia imprezy. Pierwszy przegląd chórów odbył się już w dużej sali Zakładów Chemicznych. To miejsce było wyjątkowe a zarazem

czytali krótki tekst poświęcony trosce o miłość i pokój na świecie. Następnie wszyscy zapaliliśmy symboliczne świeczki poświęcone ofiarom oświęcimskim i złożyliśmy kwiaty pod tablicami pamiątkowymi. Był to dla nas moment zadumy i przemyśleń.

Ostatniego dnia festiwalu delegacje każdej grupy wykonały pamiątkową flagę swojego regionu. Tego samego dnia uczestniczyliśmy w zorganizowanej z wielkim rozmachem paradzie, która przeszła ulicami Oświęcimia. Jej punktem finałowym było wciągnięcie wszystkich namalowanych chorągwi na maszt obok budynku Oświęcimskiego Centrum Kultury.

Na zakończenie odbył się koncert finałowy, w którym jeszcze raz zobaczyliśmy występy wszystkich zespołów.

Festiwal był dla nas wspaniałym przeżyciem, dlatego tych kilka dni minęło nam bardzo szybko, nieublaganie nadchodziła chwila, w której musieliśmy powiedzieć swoim nowym przyjaciółom „do widzenia”.

Jak to zwykle w takich sytuacjach bywa, łzom i pożegnaniom nie było końca. Jednak obiecaliśmy sobie, że zrobimy wszystko, żeby się spotkać za rok.

(OK)

Biblioteczny Informator Kulturalny

Biblioteka Miejska w Luboniu ul. Żabikowska 42 tel. 813-09-72 zaprasza i informuje:

• Do 30 IX 2003 r. przyjmujemy zapisy na lektoraty języków obcych: angielskiego, francuskiego, hiszpańskiego, niemieckiego i rosyjskiego dla dzieci, młodzieży i dorosłych – różne stopnie zaawansowania. Rozpoczęcie kursów od października.

• Przyjmujemy też zapisy na działania plastyczne „Kolorowe malowanie”
• 29 IX 2003 r godz.19.00 – „Rok po roku przez dzieje Poznania” – Marek Rezler KALENDARIUM POZNAŃSKIE – spotkanie z autorem i promocja książki.
• 14 X 2003 r. godz.14.00 - Spotkanie w Klubie „Promyk” .

„2004 rok – Luboń ma 50 lat”

Kto pamięta rok 1954? Wydaje się, że to tak niedawno a minęło już pół wieku. Z okazji 50. rocznicy powstania miasta Biblioteka Miejska organizować będzie cykl wystaw pod wspólnym tytułem: „Luboń i luboniaczy”. Odkurzymy nasze wspomnienia. Przejrzyjmy albumy z rodzinnymi zdjęciami z 1954 r. przedstawiającymi osoby, które właśnie wówczas zawarły w Luboniu związek małżeński, osób urodzonych w 1954 r. i mieszkających do dziś w Luboniu, i wreszcie zdjęcia naszego miasta z tego roku. Prosimy o udostępnienie tych pamiątek na organizowaną wystawę. (BM)

Od 17 października w Lubońskim Ośrodku Kultury przy ul. Sobieskiego obejrzeć będzie można wystawę fotografii pana Pawła Jankowiaka zatytułowaną „Ludzie, wydarzenia i ...”. Autor jest fotoreporterem „Więści Lubońskich”. Zapraszamy. (red)

Oferta Ośrodka Kultury na rok szkolny 2003/2004



1. Zajęcia plastyczne dla dzieci i dorosłych
 2. Modelarstwo
 3. Język angielski dla dzieci i dorosłych
 4. Rytmika
 5. Olimpijska Szkołka Tańca „Hajdasz”
 6. Aerobik
 7. Nauka gry na:
 - pianinie
 - gitarze
 - flażolecie
 - keyboardzie („Słoneczna Pięciolinia”)
- Więcej informacji i zapisy: Luboński Ośrodek Kultury ul. Sobieskiego 97. tel. 813-00-72 (BJ)

Zagranie na Chopina

cd. ze str. 13

Całkowity udział mieszkańców i spełnienie warunku ustalono na 5 000 zł. Podczas zebrań zainteresowanej społeczności pieniądze te podzielono następująco: po 500 zł od sześciu firm i po 200 zł od każdego domu.

Jednym z argumentów potrzeby wywiązania się władz Lubonia z wcześniejszych obietnic był fakt częstego bywania tutaj u znajomych ministra Pola.

Praktyka starej epoki

Nie wszyscy mieszkańcy z równym entuzjazmem podeszli do kolejnego sponsorowania zadań gminy. Przypomniano przy okazji, że większość infrastruktury, jaka istnieje w tej ulicy: woda, gaz, chodniki, została wykonana ongiś czynem społecznym i opłaconą przez jej mieszkańców. Dlatego nowy warunek partycypacji w kosztach niektórzy uznali za swoisty szantaż Urzędu w starym stylu. Jeżeli chcecie, to musicie...

Do pełni szczęścia dla wszystkich korzystających ze wspomnianego odcinka tej bocznej uliczki pozostanie nieutwardzony odcinek drogi – około 150 m wzdłuż torów kolejowych i pętla za posesjami tej ulicy. (I)

Antoni Przybylski TMML

Autostrada A2 w Luboniu



Na otwarciu A2 słów kilka

Konieczność budowy autostrad znana była już od czasów sprzed II wojny światowej. Coraz bardziej wzrastająca w Europie liczba pojazdów mechanicznych wymagała dobrych i bezpiecznych dróg łączących ważne gospodarczo rejony poszczególnych państw naszego kontynentu. Polska, kraj położony w środku Europy, nie miała praktycznie aż do lat dziewięćdziesiątych XX w. żadnego programu budowy autostrad. Zadowolaliśmy się jedynie powiększaniem sieci dróg szybkiego ruchu. Pewne ożywienie w tej materii nastąpiło dopiero po 1990 r., kiedy to w listopadzie 1992 r. Biuro Projektów „Transprojekt” w Warszawie, wykorzystując swoje koncepcje z lat 1975-87, opracowało pierwszy projekt autostrady A2 na odcinku Świecko-Stryków k. Łodzi. W pracach tych brało udział Poznańskie Biuro Projektów Dróg i Mostów „Transprojekt”, które do września 1994 r. wykonało projekt „południowej obwodnicy miasta Poznania” będącej faktycznie wycinkiem planowanej autostrady A2 o długości 13 km pomiędzy Krzesinami a Komornikami. Jak wynika z projektu, część tej obwodnicy miała przebiegać wzdłuż północnej granicy miasta Lubonia na długości ok. 4,6 km (mapka). Budowa obwodnicy, zbierającej niemal cały ruch na osi wschód-zachód w rejonie Poznania, wymagała, jak przewidywano, dużych nakładów kapitałowych rzędu 2,5 – 5,0 mln dolarów na jeden kilometr drogi. W tej chwili budowa nie jest jeszcze zakończona i rozliczona. Można jednak przyjąć, że odcinek luboński ze względu na sporą liczbę obiektów inżynierskich, takich jak: wiadukty, tunel kolejowy, węzeł „Dębina”, most na Warcie, roboty ziemne, w tym przeniesienie ogromnego wysypiska śmieci, będzie bardzo kapitałochłonny. Być może wydatki mieścić się będą w górnej granicy wyżej podanych wartości.

Ujmując inwestycję od strony technicznej, program budowy zawierał:

1) Budowę czterech wiaduktów – WD1 przy ul. Opłotki o długości 47 m i szerokości 12 m, WD2 przy ul. Kościuski o długości 74 m i szerokości 12 m, WD4 przy ul. Żabikowskiej o długości 62 m i szerokości 11 m oraz WD6 przy ul. Armii Poznań o długości 48 m i szerokości 2x15 m.

2) Budowę tunelu kolejowego WK5 o długości 130 m prowadzącego pod torami kolejowymi, posiadającego dwa pasy ruchu autostradowego po 15 m każdy oraz jeden pas dla ruchu lokalnego (jezdnia 7 m oraz dwa chodniki 2,5 i 3,5 m).

3) Budowę węzła autostradowego „Dębina” będącego obok węzła „Komorniki” i „Krzesiny” głównym zjazdem z autostrady do sieci dróg poznańskich.

4) Budowę mostu na Warcie długości 306 m, składającego się z dwóch blisko siebie położonych mostów o szerokości po 18 m każdy.

Harmonogram powstawania autostrady

	1996	1997	1998	1999	2000	2001	2002	2003
decyzja Wojewody o lokalizacji autostrady (5.7.)	■							
ostateczna decyzja o lokalizacji autostrady (16.10)	■							
wykup gruntu, wyprowadzki, burzenie domów		■	■	■	■	■	■	■
prace geodezyjne		■						
wykup części ogródków działkowych (ul. Opolska)		■	■	■	■	■	■	■
prace archeologiczne			■	■	■	■	■	■
zamknięcie składowiska odpadów i sypanie wzgórz			■	■	■	■	■	■
budowa wiaduktu drogowego WD1 ul. Opłotki				■	■	■	■	■
budowa wiaduktu drogowego WD2 ul. Kościuski				■	■	■	■	■
budowa wiaduktu drogowego WD4 ul. Żabikowska				■	■	■	■	■
budowa wiaduktu drogowego WD6 ul. A. Poznań				■	■	■	■	■
budowa wiaduktu kolejowego WK5				■	■	■	■	■
j.w. przesuw tuneli 23-26 III i 21-24 VI					■	■	■	■
budowa mostu na Warcie MA Nr7					■	■	■	■
j.w. ułożenie ostatniego 84m przęsła (27.8.01)						■	■	■
budowa mostków na Strumieniu Junikowskim						■	■	■
roboty ziemne i drogowe						■	■	■

5) Wydobyć ok. 214 000 m³ zmineralizowanych odpadów zalegających na trasie budowanej autostrady i złożenie ich na terenie dawnych glinianek.

6) Przemieszczenie ok. 800 000 m³ ziemi z wykopów, budowę nasypów i rekultywację składowiska odpadów.

7) Usunięcie istniejącego uzbrojenia terenu i budowę nowej sieci kolektorów, w tym oczyszczanie i odprowadzanie wód opadowych z autostrady.

8) Budowę drogi autostradowej wraz z całym wyposażeniem.

Takie zadania stanęły przed instytucjami, które miały ten program zrealizować. Na ich czele znajdowała się Agencja Budowy i Eksploatacji Autostrad Poznań ul. Gajowa 6, kierowana przez prezesa A. Patalasa, działająca w imieniu Skarbu Państwa. Część potrzebnego kapitału miało dostarczyć konsorcjum „Autostrada Wielkopolska” S.A. Konsorcjum to zbierając kapitał prywatny, miało zagwarantowane umową dochody z 30-letniej eksploatacji autostrady. W to także była włączona Generalna Dyrekcja Dróg Publicznych-Oddział Zachodni z dyr. Chodorowskim na czele. Spośród wielu wykonawców i podwykonawców należy wymienić:

Fougerolle International/Mostostal Warszawa, która wraz z wieloma podwykonawcami (w tym Hydrobudowa 9, Jedynka, Dromost) budowała wiadukty. Natomiast prace ziemne i drogowe wykonywała firma Kirchner Polska/Mosty Łódź.

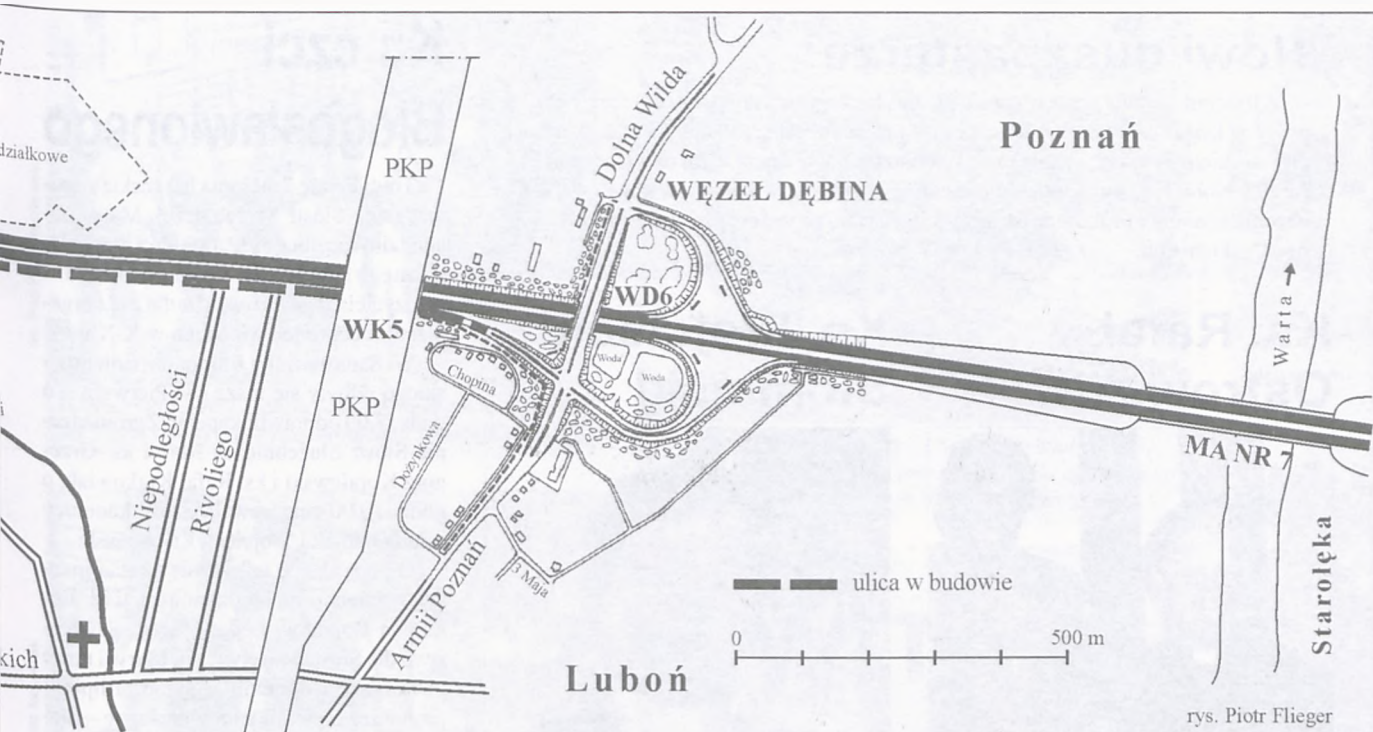
W tym miejscu miło nam podać informację, że projekt największego wiaduktu WK5, pod torami kolejowymi, opracował mieszkaniec Lubonia mgr inż. Marek Jusik projektant Biura Projektów Kolejowych w Poznaniu. Było to nie lada wyzwanie tech-

niczne, gdyż całą konstrukcję składającą się z dwóch części: pierwszą ważącą 5700 ton, drugą 6300 ton, budowano z boku torów kolejowych na betonowej płaszczynie, by je następnie przesunąć o ok. 30 m i ustawić na miejscu rozebranego nasypu kolejowego. Dzięki tej metodzie, która została nagłośniona w całej Polsce, oraz temu, że operacja przesuwania bloków odbywała się w dwóch terminach (patrz harmonogram) ruch kolejowy na trasie Leszno-Poznań, co było żądaniem PKP, odbywał się bez przeszkód.

W drugiej połowie 1996 r. Agencja Budowy i Eksploatacji Autostrad przystąpiła do wykupu na rzecz Skarbu Państwa działek leżących na trasie przyszłej autostrady A2. W Luboniu należało wykupić 137 działek, w tym 29 zabudowanych domkami jednorodzinymi. Do zburzenia przeznaczono 9 domów przy ul. Granicznej, 4 przy ul. Tomiaka, 5 przy ul. Kościuski, 6 przy ul. Poniatowskiego, 3 przy ul. Żabikowskiej oraz 2 przy ul. Armii Poznań. Dla wielu właścicieli był to wielki wstrząs, gdyż na liście budynków znajdowały się również obiekty zbudowane lub wykończone przed kilku laty. Ponieważ każda rodzina była ze swoimi troskami pozostawiona sobie, po otrzymaniu odszkodowania za opuszczone mienie losy tych rodzin różnie się potoczyły.

Gdy dziś patrzymy na budowaną autostradę, nie potrafimy przewidzieć w pełni skutków tej inwestycji. Niewątpliwie ułatwi nam połączenie z resztą Europy, rozwinięciem się handlu i usług, podniesie się dobrobyt. Można również przewidzieć ujemne skutki w postaci zwiększonego ruchu w rejonie „Węzła Dębina” oraz w ciągu ul. Armii Poznań i ul. Żabikowskiej.

Stanisław Malepszak



Rządowy plan inwestycji w infrastrukturę transportową wyjaśnia w jakiej kolejności będziemy budować autostradę. Odcinek autostrady A2 łączącej Warszawę z przejściem granicznym w Świecku będzie oddawany etapami: do końca bieżącego roku odcinek Poznań - Konin, w latach 2004-2005 odcinek Poznań - Nowy Tomyśl oraz Konin - Łódź, a w latach 2006-2007 odcinek Nowy Tomyśl - Świecko (granica państwa) oraz Łódź - Warszawa.

Od Świecka do Konina autostradę zbuduje Autostrada Wielkopolska SA. Z funduszy unijnych będą budowane odcinki z Konina do Łodzi i Warszawy. Pozostałe fragmenty będą budowane w systemie koncesyjnym - jest to program rządowy. Autostrada Wielkopolska SA ma potencjał i pieniądze, chciałaby w tym terminie zbudować odcinek Konin - Łódź (do Strykowa). Ostateczne decyzje zapadną jesienią tego roku.

(„Nasza Wielkopolska”)

rys. Piotr Flieger

Oficjalnie

12 września, punktualnie o godz. 12.00 oficjalnie otwarto obwodnicę Poznania – 13,3-kilometrowy odcinek autostrady A2 Berlin – Warszawa. Uroczystość z udziałem władz państwowych (premierem Leszkiem Millerem i wicepremierem Markiem Millerem), władz wojewódzkich (wojewoda Andrzej Nowakowski i marszałek Stefan Mikołajczak), powiatowych i lokalnych z Poznania, Komornik i Lubonia, odbyła się przy wiadukcie kolejowym w Luboniu. Obecni byli przedstawiciele realizatora inwestycji (Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad) przedstawiciele projektanta – (TRANSPROJEKT Sp. z o.o.), wykonawcy (JV FOUGEROLLE INTERNATIONAL/MOSTAOSTAL WARSZAWA, JV KIRCHNER/Mosty-Łódź), przedstawiciele nadzoru (Scott Wilson Kirkpatrick/JPP Consult), Komi-

sji Europejskiej w Polsce i użytkownika autostrady (prezesi spółki Autostrada Wielkopolska), senatorowie, posłowie, goście zagraniczni, media ogólnopolskie i lokalne, mieszkańcy Lubonia i okolic.

Uroczystość, zagłuszana przez startujące z lotniska w Krzesinach samoloty, uczestniczące w manewrach NATO, miała charakter oficjalnych podziękowań i potwierdzeń wysokiej jakości inwestycji składanych przez przedstawicieli wszystkich ogniw jej powstawania.

Wręczono odznaczenia państwowe (Złote, Srebrne i Brązowe Krzyże Zasługi), regionalne (Za zasługi dla Województwa Wielkopolskiego) oraz resortowe (Zasłużony dla Drogownictwa).

Przecięcia wstęgi dokonało jednocześnie kilkanaście osób, wśród nich burmistrz Lubonia Włodzimierz Kaczmarek.

Prowadzący uroczystość dyrektor poznańskiego oddziału GDDKiA Kazimierz Bałeczny symbolicznie przekazał użytkownikowi A2, prezesowi Autostrady Wielkopolskiej, Andrzejowi Patalasowi pozwolenie na użytkowanie inwestycji wraz z certyfikatem jakości.

Mostowi przez Wartę na Dębiniu nadano imię profesora Lucjana Ballenstaedta – profesora mechaniki budowlanej i budowy mostów Politechniki Poznańskiej, żyjącego w latach 1881-1958.

Oficjalnie poinformowano zebranych, że 27 listopada br. oddane zostanie do eksploatacji dalsze 30 km autostrady – do Wrześni.

(HS)

Mamy autostradę i coś poza tym?

Niemal każdy z nas chciałby mieszkać pod lasem i nad jeziorem, w ciszy, wśród kwiatów, a jednocześnie mieć bardzo blisko do pracy, szkoły, przedszkola, hipermarketu, a nawet kina, teatru, filharmonii, przy czym warunkiem absolutnie koniecznym jest możliwość korzystania z szybkich i wygodnych dróg dojazdowych. Oddany właśnie do eksploatacji odcinek autostrady jest taką drogą. Jakże jednak są czy mogą być konsekwencje jej pobudowania? Z całą pewnością jest ona jak cięcie skalpelem na miejskim organizmie. Co prawda nie przepoławia go, tylko odcina niewielkie fragmenty miasta. W opinii niektórych taka sytuacja może być uznana za najgorszą z możliwych. Fakt poprowadzenia jej w wykopie wcale nie musi stanowić dodatkowej bariery dźwiękochłonnej, wystarczy sprawdzić u znajomych w Wirach i Łęczycy, którzy, zwłaszcza przy dobrej pogodzie, wkładają stopery w uszy, by nie budziły ich nocne pociągi jadące do Wrocławia. Z całą pewnością przy takim usytuowaniu nie sposób pobudować pod nią przejść dla zwierząt, a więc stanowi dla wszelkich organizmów żywych barierę nie do przebycia. Szkoda żab. Tam już się nie pojawiają. Ten sam powód i konieczność odwodnienia muszą na jakiejś przestrzeni obniżyć zwierciadło wód gruntowych. Pewnie będzie trzeba bardziej podlewać ogródki. Wystrzyżona trawa na usypanych z nawiezionej ziemi skarpach wygląda ładnie, wprowadza tak przez nas, poznaniaków, lubiany porządek, lecz jednocześnie zubaża różnorodność roślinności. Przyroda z całą pewnością nie lubi takich obiektów. A my, ludzie, pomimo żeśmy jej częścią, na odwrót, choć pewnie nie wszyscy. Zupełnie innego zdania mogą być ci, których przy tej okazji wywłaszczono. Pamiętam doskonale urzędniczą bezduszość i drętwość. Podobnie rodziny ofiar niewczesnych pomysłów, które im podsunęła jej prosta, jak strzelił, linia. Z całą pewnością fakt jej pobudowania związany jest z poniesieniem pewnych kosztów. A korzyści? Potencjalnie są ogromne, zwłaszcza gdy

niemal w granicach miasta, na skraju metropolii, w odległości kilku kilometrów od siebie, znajdują się dwa węzły komunikacyjne. Czy potrafimy ten nadzwyczaj korzystny zbieg okoliczności wykorzystać? Powie ktoś, nie mamy terenów pod inwestycje. Odpowiem, że nie każda potrzebuje wielu hektarów gruntu. Natomiast z całą pewnością z jednej strony Poznań z Targami i wieloma atrakcjami jest tuż, z drugiej Wielkopolski Park Narodowy, który mimo wszystko może mieć jeszcze wiele do zaoferowania, dalej rogalińskie dęby i nadal remontowany Pałac. W Luboniu, jak czytam, odbudowywana jest przystań kajakowa. Obok znajdują się bardzo ciekawe obiekty architektury przemysłowej. Czy nie byłoby sensowniejsze zamiast podpadającej fabryki zlokalizować tam centrum rekreacyjno-wypoczynkowe z obiektami sportowymi, hotelem, terenami zielonymi? W taki właśnie sposób udało się przekonać właściwe osoby do budowy Green Hotelu w Komornikach. Statek po Warcie do Puszczykowa będzie z pewnością w sezonie pływali. Nadwarciańska ścieżka rowerowa jest coraz bardziej popularna. Gdyby jeszcze ktoś, komu cokolwiek się chce i kto cokolwiek może, wpadł na pomysł wybudowania, na przykład w Kątniku i Puszczykowie, kładek przez Wartę umożliwiających pieszym i rowerzystom korzystanie z uroków drugiego, zabudowywanego właśnie brzegu. Panie Starosto, Panie Prezydencie, Panie Burmistrzu, gdzie realizacja warciańskiego programu, o którym kiedyś przez chwilę było w prasie tak głośno? Gdzie się podział Wasze zadęcie? W Komornikach długo niewiele w zakresie poważnych inwestycji się działo, dziś jest odwrotnie, ale warto pamiętać, że wszelkie plany i przygotowania do inwestycji realizowane były w latach 1993 – 1998. Życzę dalszych miłych snów. Raczcie tylko nie pochrapywać, bo to nieestetycznie brzmi.

Z poważaniem. Krytyczny, aczkolwiek życzliwy (mieszkańcom) obserwator –

Marian Walny



for. Piotr Paweł Ruskowski

K R Ó T K O

W górę!

W sierpniu wznowiono prace przy budowie nowego kościoła i domu parafialnego w Lasku – wznoszone są mury na kościele od strony południowej i zachodniej. (B)

Msze dla pierwszaków

W pierwszą niedzielę września (7.09.) w kościele św. M. M. Kolbe na msze św. o godz. 11.15 pierwszoklasiści przynieśli swoje tornistry wraz z przyborami do poświęcenia. Tornistry poświęcono też w parafii św. Barbary (1.09.) oraz u Jana Bosko (5.09.) (B)

Ofiarom wojny

7 września o godz. 12.30 odbyła się w kościele pw. św. Barbary msza za poległych na wszystkich frontach II wojny światowej, pomordowanych w miejscach kaźni członków lubońskiego Koła Kombatantów i Byłych Więźniów Politycznych oraz mieszkańców Lubonia. We mszy św. uczestniczył poczet sztandarowy Koła KiBWP. (H)

Siódme –
nie kradnij!

Sprzed Pomnika Milenijnego na skrzyżowaniu ulic Powstańców Wlkp. i Puszkina skradziono rząd tui posadzonych przy krzyżu. Zginęły też kamienie, którymi obłożone było oblicowanie fundamentu głazu widocznego na pierwszym planie. Podczas tegorocznych upałów wyschła też trawa na kopcu pomnika. (SM)

Podręczniki
z poczty

Od 18 sierpnia Poczta Polska przyjmuje zamówienia na podręczniki szkolne. Termin realizacji wynosi do 7 dni. Istnieje możliwość uzyskania rabatów. Szczegółowych informacji udzielają listonosze i pracownicy każdego Urzędu Poczтового. Można je znaleźć także na stronie internetowej Poczty Polskiej (www.poczta-polska.pl).

Nowi duszpasterze

Z końcem sierpnia pracę w parafii pw. św. Barbary w Żabikowie rozpoczęło dwóch nowych księży wikariuszy. Przedtem oboje pełnili służbę kapłańską w parafiach poznańskich. Znają się jeszcze z seminarium. Ojcem duchowym obu księży był ks. Roman Kubicki – znany wielu parafianom Żabikowa wikariusz w latach 1976-81, obecnie kanonik i proboszcz parafii pw. Najświętszego Serca Jezusowego i św. Floriana w Poznaniu.

Ks. Rafał
Ostrowski

fot. Hanna Siatka

Ma 40 lat, urodził się w Poznaniu. Świecenia przyjął w 1995 r. Parafia w Żabikowie jest piątą placówką jego posługi kapłańskiej. Przedtem pracował kolejno w Pniewach (parafia pw. św. Jana Chrzyciela), na poznańskich: Ratajach (Nawiedzenia NMP), osiedlu Sobieskiego (Miłosierdzia Bożego) i Grunwaldzie (św. Jana Kantego). Jest asystentem w Zakładzie Biblioteki Uniwersytetu A. Mickiewicza, gdzie prowadzi pracę dydaktyczno-naukową. W parafii św. Barbary opiekować się będzie Katolickim Stowarzyszeniem Młodzieży, grupą oazową i zespołem muzycznym.

Lubi podróże, film i muzykę współczesną, szczególnie tę, która rodzi się z kontestacji świata („muzyka bólu”). Pasjonuje go reżyserowanie sztuk teatralnych. Ostatnio zajmuje go problem duchowości biznesmenów. Rozumiejąc trud ich działalności i obowiązki wynikające z pełnionych w społeczeństwie ról, chciałby pomóc tej grupie ludzi w budowaniu więzi z Bogiem. Myśli o organizowaniu spotkań (indywidualnych, grupowych) z biznesmenami. (HS)

Podziękowanie

Księdzu Bernardowi Cegle – proboszczowi parafii p.w. św. Barbary oraz celebransowi ks. Rafałowi Ostrowskiemu za odprawienie mszy św. w kościele pw. św. Barbary w Żabikowie 29.08.2003 r. o godz. 17.00 w intencji mieszkańców miasta Lubonia i powiatu poznańskiego dotkniętych chorobą alkoholową, potrzebujących w zdrowieniu pomocy duchowej, jak również za ich bliskich, składamy serdeczne Bóg zapłać.

Marian Szymański
radny Rady Miasta Luboń (RS)

PS

Serdecznie witamy w naszej parafii rozpoczynających pracę ks. wikariuszy: Rafała Ostrowskiego i Wojciecha Słomińskiego życząc im radości i wielu łask Bożych w służbie Bogu, Kościołowi i parafianom.

Ks. Wojciech
Słomiński

fot. Hanna Siatka

Urodził się 9 września 1966 r. w Szamotułach. Świecenia kapłańskie przyjął 26 maja 1994 r. Najpierw przez 3 lata pracował w parafii pw. Niepokalanego Poczęcia NMP w Wolsztynie, a potem na poznańskich Jeżycach w kościele pw. Podwyższenia Krzyża Św., gdzie opiekował się młodzieżą studencką i parafialnym zespołem muzycznym. Przez 6 lat był ponadto kapłanem w Szpitalu Położniczym przy ul. Polnej w Poznaniu.

Weześniej sam miał przygody z muzyką. Grał na perkusji i tańczył w zespole ludowym. Teraz najbardziej lubi muzykę rock and rollową, jego największą pasją jest jednak piłka nożna. Jest fanem poznańskiego Lecha (nie przegapił żadnego meczu tego zespołu), jako chłopiec grał w Sparcie Szamotuły, a będąc już duchownym wzmacniał niejednokrotnie piłkarską drużynę księży. Kocha góry, od 20 lat chodzi po Tatrach.

W parafii pw. św. Barbary opiekować się będzie ministrantami. Prowadzi katechezę w Gimnazjum nr 2 przy ul. Kołłątaja i w prywatnym LO przy ul. Armii Poznań. (HS)

Odpust
parafialny

14 sierpnia w kościele św. Maksymiliana Marii Kolbego o godz. 19.00 odbyła się msza św. odpustowa, którą odprawił oraz wygłosił kazanie ks. kanonik Stanisław Pioterek z Rydzyny (w jego parafii swą służbę jako wikariusz rozpoczynał ks. proboszcz Józef Majchrzak). Do mszy służyły trzy grupy wiekowe ministrantów: uczniowie szkoły podstawowej i gimnazjum oraz seniorzy. Wśród gości znaleźli się księża z dekanatu puszczykowskiego oraz siostry służebniczki z Żabikowa. Tego samego dnia, na mszy o godz. 10.00 sakramenty mieli okazję przyjąć chorzy z parafii p.w. św. M. M. Kolbe.

(BJ)

Ku czci
Błogosławionego

Tradycyjnie 7 sierpnia lubońskie Zgromadzenie Sióstr Służebniczek Maryi obchodziło rocznicę (132.) śmierci błogosławionego Edmunda Bojanowskiego – założyciela tego zgromadzenia oraz organizatora ochronek wiejskich w XIX w.

W Sanktuarium Edmunda Bojanowskiego odbyły się msze św. Pierwszą – o godz. 7.00 odprawili kapelan Zgromadzenia Sióstr Służebniczek Maryi ks. Grzegorz Koralewski i ks. Rafał Krakowiak, o godz. 10.00 celebrowali księża kanonicy – Jan Głapiak i Wojciech Raczkowski.

O godz. 19.00 odbyła się trzecia msza św. w intencji rychłej kanonizacji bł. Edmunda Bojanowskiego, o błogosławieństwo dla Sióstr Służebniczek Maryi i nowe powołania. Odprawili ją ksiądz filipin – proboszcz z parafii na Świerczewie – Sławomir Ratajczak oraz jezuita z Warszawy – ks. Mieczysław Paczuskiewicz.

Ks. Sławomir Ratajczak w swojej homilii podkreślił, iż Edmund Bojanowski otrzymał od Boga nowe życie – talent, który trzeba rozwijać. Zwrócił uwagę, że w Sanktuarium obecny jest Błogosławiony, czyli ktoś, kto przebywa u Boga. Zaapelował do wiernych, by czynili dobro na swoją miarę.

Pod koniec mszy św. ks. Sławomir Ratajczak odmówił litanię do błogosławionego Edmunda. Odbyła się też adoracja Błogosławionego przez ucałowanie jego relikwii.

Robert Wrzesiński

W sprawie
pewnych
przetargów

cd ze str. 11

która przechowywana jest przez okres 3 lat od zakończenia przetargu. W opisanych przetargach spośród ofert spełniających warunki ustawy i specyfikacji wybrano oferty najkorzystniejsze, co jest zgodne z ustawą o zamówieniach publicznych. Informację o rozstrzygnięciach tych przetargów wraz z kopią ofert wybranych do realizacji zamówienia, przesłano do wiadomości Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji. Podczas prowadzenia opisanych przetargów do dnia dzisiejszego nie wpłynął do zamawiającego żaden protest ani odwołanie, to świadczy również o właściwym zgodnym z ustawą prowadzeniu postępowania a uczestnikami przetargów było aż 12 ofertów.

Ponadto informuję, że Rada Nadzorcza Spółdzielni Mieszkaniowej zgodnie ze Statutem liczy 15, a nie 18 osób, jak podaje Pan P. Propozycja zmniejszenia Rady Nadzorczej nie została przyjęta przez Zebranie Przedstawicieli w dniu 18 czerwca 2002 r. Zebranie Przedstawicieli w liczbie 100 członków reprezentujących wszystkich spółdzielców jest najwyższym organem Spółdzielni i tylko ono ma prawo do wprowadzania zmian w Statucie.

Zastępca Burmistrza –
Ryszard Olszewski



W uroczystości rozpoczęcia roku szkolnego w Gimnazjum nr 1 uczestniczył zastępca burmistrza Lechosław Kędra



Do gimnazjum nr 2 przybył burmistrz Włodzimierz Kaczmarek. Osobliwością uroczystości była inscenizacja poświęcona wróżbom dla klas pierwszych.



Zastępca burmistrza Ryszard Olszewski przekazał symbolicznie różę najmłodszym uczniom



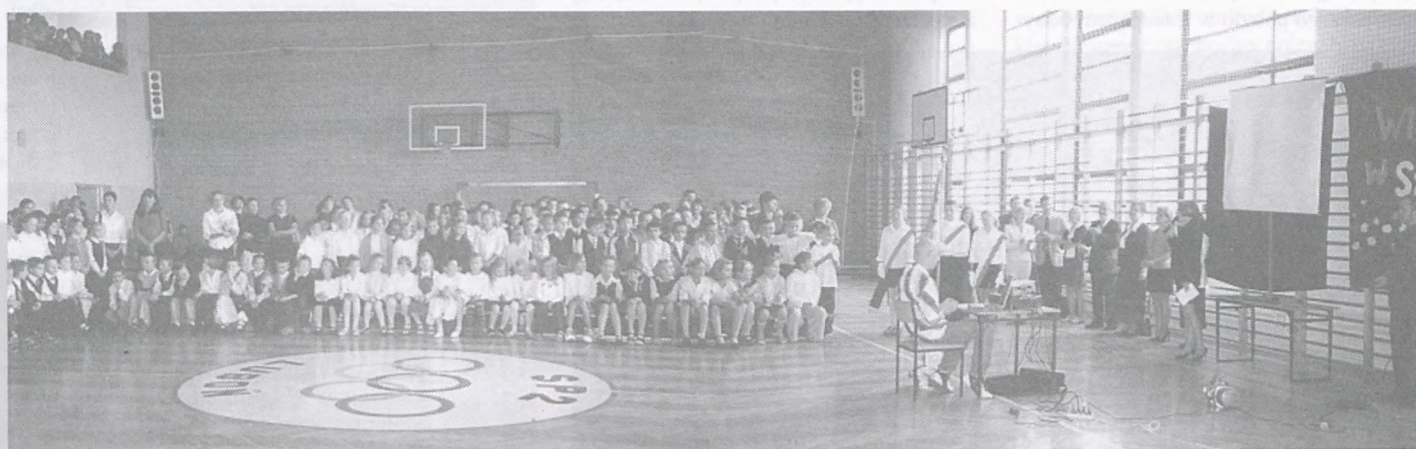
W uroczystości w SP4 wzięła udział kierownik Wydziału Kultury, Oświaty i Zdrowia Urzędu Miasta Ewa Szymańska-Swierkiel. Gośćmi byli też emerytowana nauczycielka Janina Baumann oraz ks. prob. Józef Majchrzak

WITAJ SZKOŁO



Pracownicy rozpoczęcie roku szkolnego spędził Lechosław Kędra, który w godzinę po uroczystości w Gimnazjum nr 1 witał uczniów SP 3

Prezentację sprzętu multimedialnego w SP 2 obejrzał przewodniczący Rady Miasta Zdzisław Szafrański



Niecodzienny dar

Książka z oryginalnym podpisem Ojca Świętego, przesłana do gimnazjum Jego imienia w Luboniu, będzie przyczynkiem do tworzenia w tej szkole izby pamięci. (H)

Bezpieczna droga do szkoły

We wrześniu 2003 r. Policja Lubońska wspólnie z Poznańskim Stowarzyszeniem Taksówkarzy „Radio-Taxi 96-28”, rozpoczęła akcję we wszystkich szkołach podstawowych na terenie Lubonia, w klasach I – III pod hasłem „bezpieczny uczeń”. Pierwsze wspólne zajęcia st. post. Joanny Kaczmarek – specjalisty do spraw nieletnich i prewencji kryminalnej z prezesem Stowarzyszenia - lubonianinem Zdzisławem Matuszczakiem odbyły się w SP 1. W szkołach rozdawane są również plany lekcji z wydrukowanymi podstawowymi znakami drogowymi, a także numerami telefonów alarmowych sponsorowane przez Poznańskie Stowarzyszenie Taksówkarzy „Radio-Taxi 96-28” oraz firmę „Julia” mieszczącą się przy ul. 11 Listopada, gdzie również można taki plan bezpłatnie otrzymać. W ramach akcji PST „Radio-taxi 96-28” proponuje usługę przywożenia i odwożenia dzieci do szkoły (koszt przewożenia ponoszą rodzice). (B)

Podczas instruktażu



fort. Paweł Jankowiak



Mons. Stanisław Dziwisz
Vicarius titulus de San Leone

Castel Gandolfo, 26 lipca 2003 r.

+ Droga Pani Dyrektor,

Dziękuję za list wraz ze zdjęciami przedstawiającymi uroczystości organizowane w Gimnazjum noszącymi imię Papieża Jana Pawła II.

W odpowiedzi na prośbę o przysłanie dla Gimnazjum jakiejś pamiątki związanej z osobą Jana Pawła II, posyłam „Tryptyk rzymski” z autografem Ojca Świętego.

Życząc Bożego błogostawieństwa dla Pani Dyrektor, Grona Profesorskiego i Uczniów, przesyłam serdeczne pozdrowienia. Szczęść Boże!

+ Stanisław Dziwisz
Bp Stanisław Dziwisz

KRÓTKO

Niebezpieczne śpięcie

Do poważnej awarii instalacji elektrycznej doszło 3 września podczas lekcji w jednej z sal SP 1. Z uwagi na zagrożenie trzeba będzie (weekend 19 – 21 września) kontynuować wymianę instalacji zapoczątkowaną podczas wakacji. Latem zainstalowano nowe przewody jedynie w korytarzach szkoły, teraz należy wymienić instalacje przynajmniej jeszcze w 3 salach. (HS)

Nie dla niemowląt

W Szkole Podstawowej nr 4 obowiązuje zakaz wprowadzania wózków dziecięcych do szkoły. (B)

Wszystkim równo

W nowym roku szkolnym wszystkie placówki oświatowe w Luboniu zostały wyposażone w rzutniki multimedialne. (S)

Przygoda pod Giewontem

Do Zakopanego wyjechaliśmy wieczornym pociągiem 15 sierpnia 2003 r. Następnego dnia o godz. 5.00 rano byliśmy na miejscu. Po zakwaterowaniu i zjedzeniu śniadania wyruszyliśmy na nasz pierwszy szlak Doliną Lejową. Przepiękna pogoda oraz wspaniałe widoki to początek naszej przygody pod Giewontem. W następnych dniach naszego pobytu zdobywaliśmy kolejne szlaki: Dolinę Kościeliską, Jaskinię Mroźną, Wąwóz Kraków, Hałę Stoły, Przysłup Miętusi, Dolinę Małej Łąki, Dolinę Chochołowską, Dolinę Strążyską, Dolinę Białego Potoku, Kalatówki, Hałę Kondratową, Hałę Gąsienicową i Gubałówkę. Kilku starszych i bardziej wytrwałych obozowiczów z dh. Jackiem na czele zdobyło Kasprowy Wierch i Kościelec. Oprócz szlaków górskich zwiedzaliśmy stary cmentarz na Pęksowym Brzysku oraz zabytkowe kościoły w Zakopanem. Bardzo podobały się nam spacer po Krupówkach, ponieważ każdy mógł tam znaleźć coś dla siebie. Podczas naszego pobytu w Zakopanem odby-

Liczba uczniów w lubońskich szkołach

Szkoła	Liczba uczniów
SP 1	534
SP 2	686
SP 3	389
SP 4	474
G 1	463
G 2	565
razem	3111

wał się Festiwal Ziem Górskich. Mielśmy okazję obejrzeć różne tańczące zespoły folklorystyczne. Wieczory spędzaliśmy przy ognisku z pieczonymi kielbaskami oraz na dyskotekach i zabawach integracyjnych. Mielśmy szczerą ochotę zaliczyć jeszcze inne szlaki, ale nie sprzyjał temu upał, a bolące nogi odmawiały nam posłuszeństwa. W przedostatni dzień naszego pobytu zrobiliśmy sobie odpoczynek nad Białym Potokiem. Z radością planujemy przyjazd w następnym roku. Dziękujemy całej kadrze za wkład pracy w organizowaniu nam ciekawych i miłych dni pobytu we wspaniałej atmosferze. (A.L.)



Uczestnicy obozu z organizatorką komendantką ośrodka Luboń – dh. Aleksandrą Lorenc

Nowe formy zajęć dydaktycznych i pozalekcyjnych w lubońskich szkołach w roku szkolnym 2003/2004

Szkoła	Nowe zajęcia dydaktyczne	Nowe zajęcia pozalekcyjne
SP 1	język angielski od kl. I, informatyka od kl. IV	bez zmian
SP 2	bez zmian	chór szkolny
SP 3	język angielski w kl. IV	koło plastyczne
SP 4	język angielski w kl. I	bez zmian
G 1	bez zmian	bez zmian
G 2	bez zmian	koło modelarskie, koło taneczne

Nowi nauczyciele zatrudnieni w lubońskich szkołach od roku szkolnego 2003/2004

Szkoła	Nauczyciel	Przedmiot
SP 1	Hanna Polak Monika Olejniczak Beata Dudzińska	biblioteka język angielski (I-III) nauczanie zintegrowane – kl. I.
SP 2	Agnieszka Grzeszkowiak Katarzyna Minge Robert Tomkowiak Jarosław Jastak Grzegorz Sokowicz	religia nauczanie zintegrowane w-f muzyka język niemiecki
SP 3	Piotr Jagła	historia
SP 4	Piotr Jagła Alicja Baszczyńska	historia język angielski
G 1	Barbara Chałupniczak-Kaczmarek Małgorzata Kędziora Michał Młodcki Paulina Wasiewicz	matematyka j. angielski j. niem. j. niem. j. niem. – wakat
G 2	Joanna Wojciech Ewa Frackowiak Małgorzata Otulakowska Krzysztof Narożny Anna Cyfert Patrycja Leciej Sylwia Walenciak ks. Wojciech Słomiński Małgorzata Szymankiewicz Magdalena Wandel Marzenna Johaniewicz	j. niem. matematyka matematyka informatyka fizyka chemia religia religia j. ang. j. ang. w-f

Wakacyjne remonty w szkołach

SP 1 – wymieniono instalację elektryczną w korytarzach, odremontowano gruntownie 4 sale lekcyjne (malowanie, nowe wykładziny), zamieniono pomieszczenia zajmowane przez pokój nauczycielski i salę komputerową, wygospodarowano pokój dla księgowej.

szkoły (p. M. Maciejewskiej, p. W. Minickiej, p. J. Lichodziejewskiego i p. W. Wandzla – głównego koordynatora prac) zagospodarowano boisko przy sali gimnastycznej (posadzono zieleni oraz wykonano drewniane stoły i siedziska, które będą służyły dzieciom podczas przerw)

świetlicą socjoterapeutyczną, zaadoptowano gabinet dla księgowej

SP 4 – wykonano parking przy szkole (pozbruk), plac zabaw, nowe dachy i rynny na niskiej części budynku, elewację wysoką od strony dziedzińca szkoły, gabinet księgowej, wymalowano kuchnię wraz z nowym wejściem, zrobiono wyprawki po zaciekach w gabinecie pielęgniarstwa i w holu głównym

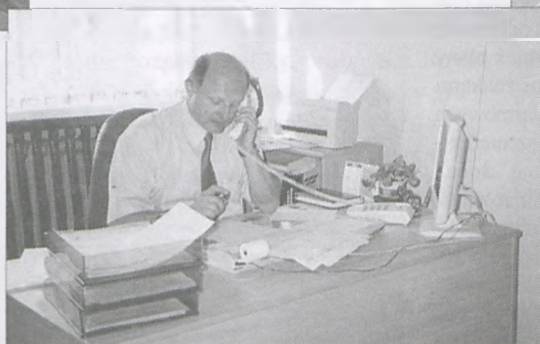
Gimnazjum 1 – wygospodarowano dwie dodatkowe sale lekcyjne w przyziemiu, gabinet dla księgowego, przeniesiono do przyziemia gabinet pielęgniarstwa i pomieszczenie socjalne dla sprzątaczek, zmodernizowano pokój nauczycielski i salę do języka polskiego



Odnawiana sala lekcyjno-konferencyjna w SP 1

SP 2 – przeprowadzono generalny remont dachu nad kompleksem sportowym, wymalowano małą i dużą salę gimnastyczną, szatnie górne i dolne oraz sanitariaty i korytarze prowadzące do sal gimnastycznych, wymalowano sale nr 12 i 34, położono w nich nowe podłogi, wymalowano świetlicę szkolną, wyłożono płytkami fragmenty podłogi na korytarzach; przy pomocy Urzędu Miasta, dzięki zaangażowaniu rodziców i przyjaciół

SP 3 – odremontowano ubikacje dla chłopców, wygospodarowano nowe pomieszczenie dla sprzątaczek, pomalowano salę 42, w której wyburzono komin, była świetlicą i pomieszczenie konserwatora przerobiono na salę do gimnastyki korekcyjnej, a jedną z sal lekcyjnych na świetlicę, pomalowano szatnie i pomieszczenie konserwatora, utworzono ciąg komunikacyjny między SP 3 i



Gabinet księgowy w Gimnazjum nr 1



Pozbruk przy SP 4

Gimnazjum 2 – wymalowano salkę gimnastyczną nr 5, salkę pedagoga nr 8, świetlicę, hol dolny (lamperię, łącznie z wejściem do Gimnazjum)

Wartość remontów wykonanych we wszystkich szkołach wyniosła 450 000 zł. (K.K.)

Góra Luboń

cd. ze str. 4

można już tylko zobaczyć panoramę Beskidu Wyspowego z charakterystycznymi dla tych gór pojedynczymi wzniesieniami, między którymi rozpościerają się doliny, a w nich ludzkie osady.

Położone na szczycie Lubonia Wielkiego uroczę schronisko PTTK im. Stanisława Dunin Borkowskiego ma 72 lata. Wybudował je Oddział Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego w Rabce 9 sierpnia 1931 r. Posiada niepowtarzalny klimat – niewielkie, mieści w sobie wszystko, co potrzebne jest współczesnemu turystyce przyzwyczajonemu do dawnego charakteru górskich schronień. Jego gospodarzami są obecnie państwo Agata i Krzysztof Knofliczkowie. To od nich dowiedzieliśmy się, że nazwa góry ma raczej legendarne pochodzenie i wywodzi się od imienia tutejszego rozbójnika. W okresie okupacji Luboń Wielki dawał schronienie i był punktem wypadowym oddziału partyzanckiego „Adama” krypt. „Mszycy” 1. Pułku Strzelców Podhalańskich Armii



foto Hanna Siatka

Poświęcona w 1995 r. Kapliczka Chrystusa Króla wykonana przez miejscowego twórcę – Andrzeja Kowalczyka, który w rok później, na skutek nieszczęśliwego wypadku stracił na Luboniu życie. Na ziemi, pod figurą Chrystusa widoczny glaz z wmurowanymi weń kamyczkami – sanktuariów maryjnych przywiezionych przez parafian Zarytego – Loretto, Lourdes i La Salatte.

foto Eugeniusz Kowalski

Na zielonej Ukrainie

Wczesnym rankiem 3 sierpnia w Przemysłu, z pełnym wyposażeniem turystycznym do wędrówek po Karpatach Wschodnich, wsiedliśmy do autokaru jadącego ku granicy z Ukrainą. Przejazd przez granicę odbył się bez większych kłopotów i po niedługiej jeździe znaleźliśmy się we Lwowie, który zrobił na nas wrażenie. Wędrując po mieście zwiedziliśmy m.in. zabyt-

panoramę Sywuli, Homiaka, Syniaka, Doboszanki, z Płoski, Bliźnicę i pasmo Gorganów z widokiem na Świdowiec. Z okien naszej kwatery oglądaliśmy panoramę Bratkowskiej i Grappy Durnej. W Jaremczy-Dora, po odzyskanym zabytkowym kościele (poprzednio był tu magazyn nawozów), oprowadzał nas miejscowy polski proboszcz. W ołtarzu głównym umieszczona jest kopia cudownego obrazu Matki Boskiej, którego oryginał obecnie znajduje się w Legnicy.

Drugim miejscem naszego zakwaterowania była Jablonica. Stąd odbywały się wędrówki na Syniak, Chomiak, i Howerłę (najwyższy szczyt Ukrainy). Drogi na Howerłę pokonywaliśmy z Koźmieszczyka przez Przełęcz Hermaniecką. W Jablonicy uczestniczyliśmy w nabożeństwie w cerkwi grecko-katolickiej. Następne przenosiny polegały na częściowej pieszej wędrówce przez Kostrzycę,



Taksówka górską

kowe obiekty sakralne różnych wyznań. operę – zaprojektowaną przez poznańskiego architekta Zygmunta Gorgolewskiego, muzeum i cmentarze na Łyczakowie. Opisywanie cmentarzy zajęłoby zbyt wiele miejsca, bo to historia Polski pisana nie tylko piórem, ale i krwią. Odnowiony Cmentarz Orłąt jest uporządkowany, ale wciąż czeka na otwarcie. Obok trwają rozkoppy w dawnym miejscu kaźni.

Ze Lwowa przez Stanisławów (Iwano Frankowsk) dotarliśmy do Rafajłowej (Bystricy). To pierwsza nasza kwatery, z której odbywaliśmy piesze wędrówki w Gorgany. Droga na Bratkowską prowadziła bezdrożami i połoninami wśród kosodrzewiny. Pogoda sprzyjała wędrówkom. Część drogi w Dolinie Riczki pokonywaliśmy specjalną górską „taksówką” (patrz zdjęcie) ułatwiająca dalsze wędrówki. Wspinaliśmy widoki rozpościerały się z Czamej Połoniny, z Bratkowskiej, podziwialiśmy



Od lewej: Marian Chudy, Eugeniusz Kowalski, Roman Kumłyk, Leszek Cudera i kapela

gdzie podziwialiśmy widoki na Czarnohorę. Części drogi pokonaliśmy poczywym Ikarusem, docierając do Dżembroni. Stąd odbyły się wycieczki na Pop Iwan, gdzie znajdują się ruiny wybudowanej przez Polskę w roku 1937 stacji meteorologicznej (najdalej wysuniętej na wschód polskiej placówki) i polskiego schroniska

cd. na str. 30



Fragment mapy topograficznej okolic Rabki z zaznaczoną trasą wędrówki. Zaczęliśmy trasę z punktu widocznego z lewej strony mapy. Ze szczytu schodziliśmy szlakiem zaznaczonym po prawej stronie. Odcinek u dołu to droga wzdłuż szosy do punktu wejścia na szlak, gdzie pozostawiliśmy samochód.

Krajowej działającej w rejonie Beskidu Wyspowego i Górców. Mówi o tym przytwierdzona do ściany schroniska tablica.

Tuż obok głównego budynku, na niewielkiej powierzchni szczytu stoi chatka z dodatkowymi miejscami noclegowymi dla turystów i, co ciekawe, również okazały budynek stacji radiowo-telewizyjnej Ośrodka Nadawczego w Krakowie. Nas, tuż przy wejściu na górę, powitała stojąca od strony szlaku z Zarytego, kapliczka z figurką Matki Boskiej.

Na liczącej 32,13 ha powierzchni uroczyska Luboń ustanowiono Rezerwat Przyrody Leśnictwa Lubogosz (Nadleśnictwo Limanowa). Objęto nim rosnące na wysokości 790-990 m drzewostany: od północy – bukowy z domieszką jodły (102 lata), od południa – mieszaną: jodłowy z domieszką świerku i buku (112 lata). Osobliwością rezerwatu jest osuwisko fliszowe z bogactwem form skalnych.

Zejszcie z Lubonia Wielkiego krótszym (ok. 3 km), ale forsowniejszym przy wchodzeniu niebieskim szlakiem, zajęło nam około godziny. Po drodze zboczyliśmy nieco ze słabo oznakowanej trasy, ale GPS („satelitarny kompas”) przewodnika wyprawy pomógł nam bez przeszkód z powrotem ją odnaleźć. (HS)

Bogactwo ziemi i kultury

CZAK – Żary 2003 r.

Tegoroczny Centralny Zlot Krajoznawców zgromadził ponad 200 uczestników z całej Polski. Z Lubońskiego Oddziału PTTK na Łużyce Wschodnich gościło 7 osób. Wprowadzeniem do CZAK-u była sesja krajoznawcza z referatami: „Łużyce: ludzie i ziemia, dzieje i kultura”, „Przyroda – bogactwo Łużyc” i „Osobliwości Ziemi Żarskiej”.

Na rozpoczęcie Zlotu wystąpiła młodzieżowa orkiestra dęta z Żar oraz Zespół Folklorystyczny Górali Czadeckich „Dolina Nowego Sokoła” ze Złotnika. Dosko-



nała organizacja Zlotu pozwoliła na wymianę doświadczeń i integrację krajoznawców. Na uwagę zasługuje gościnność władz samorządowych poszczególnych gmin powiatu żarskiego.

Zwiedzających Łużyce krajoznawców witali w poszczególnych gminach burmistrzowie: Jasienia, Lubska i Łęknicy oraz wójt Wymiarki. Powitaniem towarzyszyły miejscowe zespoły ludowe.

Organizatorzy – Oddział w Żarach – promowali Ziemię Żarską, Łużyce Wschodnie i pogranicze Śląsko-Łużyckie.



Uczestnicy zaś mieli okazję poznać dorobek Polaków zamieszkujących region, w tym górali czadeckich (gościliśmy ich swego czasu w Luboniu) i kresowiaków połu-

dniowo-wschodnich. Przybliżono im także kulturę Łużyc Wschodnich. Akcentem historycznym było upamiętnienie zapisu niemieckiego biskupa Thietmara o przyłączeniu przez Bolesława Chrobrego Ziemi Żarskiej do Polski.

Ziemię Żarską prezentowali doświadczeni przewodnicy z Oddziału

PTTK oraz polscy i niemieccy wybitni działacze w dziedzinie ochrony przyrody. Krajoznawcy przebywali na terenie takich

cd. na str. 34

IV liga

Niepokonani

Po rozegraniu 4 sierpniowych kolejek rozgrywek IV ligi północnej, drużyna Lubońskiego Klubu Sportowego nie znalazła jeszcze pogromcy! Zespół odniósł 2 zwycięstwa oraz 2 remisy, co pozwoliło mu uplasować się w górnych rejonach tabeli.

Rozgrywki ligowe LKS rozpoczął od wyjazdowego meczu w Mosinie. Pojedynek, który odbył się 10 sierpnia, nie zgromadził zbyt wielu kibiców. Pomimo tego dało się zauważyć dość pokaźną grupę widzów z Lubonia, wśród których prym wiodli członkowie ustępującego niebawem Zarządu LKS-u, na inauguracyjnym spotkaniu pojawili się oni niemal w komplecie.

Początek meczu był niemrawy, widać było, że obie ekipy próbują się wzajemnie rozpoznać, nieśmiało atakując. I choć optyczną przewagę posiadała drużyna LKS-u, w 15. minucie pojedynku mosinianie objęli prowadzenie za sprawą **Łukasza Bubacza**, który doskonale uderzył piłkę głową po dośrodkowaniu swego kolegi z rzutu różnego.

Wśród zawodników Lubońskiego w pierwszej połowie wyróżniał się nowo pozyskany zawodnik z Grodziska Wielkopolskiego – **Piosik**. Niestety ani on, ani jego koledzy nie zdołali zdobyć do przerwy wyrównującej bramki.

Drugie 45 minut to coraz składniejsza gra lubonian. Z minuty na minutę rozkręcał się czarnoskóry **Alain Nganayama**, nieźle grał także **Sławek Urbaniak**. I właśnie ten piłkarz został sfaulowany w polu karnym w 59. minucie meczu, wywalczając „jedenastkę”. Pewniakiem w strzelaniu karnych w LKS-ie jest **Daniel Magdziński**, który i tym razem zachował „zimną krew”, doprowadzając do remisu.

Od tego momentu piłkarze trenera **Franziaka** ruszyli z impetem do ataku, niestety nie udało się im zdobyć zwycięskiego gola, pomimo kilku świetnych okazji. Skończyło się na remisie 1:1.

Kolejne wyjazdowe spotkanie nasz zespół rozegrał na boisku TPS-u Winogrady w Poznaniu. Przypomnijmy, że w wyniku fuzji z Poznaniem 2000, rywale przystąpili do rozgrywek pod nazwą TPS Winogrady Poznań 2000.

Sam mecz był swoistym pojedynkiem dwóch znanych w regionie przedstawicieli branży piekarniczej. Z jednej strony wiceprezes TPS-u **Piotr Koperski**, z drugiej Honorowy Prezes LKS-u **Stanisław Butka**. Wzajemna rywalizacja wypadła remisowo, gdyż w meczu nie doczekaliśmy się żadnego gola. Samo spotkanie było przeciętnym widowiskiem, podział punktów był jak najbardziej zasłużony.

Ze względu na remont głównej płyty przy ul. Rzeczej, Luboński Klub Sportowy swój pierwszy ligowy mecz w roli gospodarza rozegrał dopiero 23 sierpnia. Przeciwnikiem

Na zielonej Ukrainie

cd. ze str. 29

PTT. Wędrując przez Kosaryszcze, dotarliśmy do Gadżyny, gdzie znajdują się ruiny polskiego schroniska. Podczas wędrowki podziwialiśmy wspaniałe widoki na dolinę Dżembronii. Na Kosaryszczy dosiadałiśmy huculskich kucyków, była to dodatkowa atrakcja.

Nie brakowało też miejscowego folkloru huculskiego. Podziwialiśmy osady Huculów, worynie (ogrodzenia pasterskie), stroje, poznawaliśmy miejscowe zwyczaje. Dodatkowych atrakcji dostarczyło nam spotkanie z kapelami huculskimi na Przełęczy Tatarskiej i w Dżembronii z kapelą Kumły-

był wówczas zespół Polonii Środa. Kibice bardzo długo musieli oczekiwać na bramki. Dopiero bowiem w 83. minucie lubonianie udokumentowali bramką swą dużą przewagę w przeciągu całego spotkania. Szczęśliwym strzelcem okazał się **Alain Nganayama**, uzyskując swe pierwsze trafienie w barwach Lubońskiego KS-u. Kilka minut później wynik meczu na 2:0 ustalił **Sebastian Jakubczak**.

Drużyna LKS-u wystąpiła w tym spotkaniu w następującym zestawieniu: Brall, Magdziński, Wiórek, Wawrzonkowski, Jujeczka, (od 75. minuty R. Sołecki), Taborski, Urbaniak, Kosma (40. min. – Jakubczak), Piosik, Nganayama, Głowiński.

30 sierpnia Luboński Klub Sportowy obchodził rocznicę 60-lecia istnienia. Pamiętali o tym zawodnicy oraz sztab szkoleniowy LKS-u, uczestnicząc najpierw we mszy świętej, następnie w akademii, a potem jadąc na mecz z Polonią Chodzież, pokonaną 3:1. To bezsprzecznie najlepszy prezent, jaki piłkarze mogli sprawić swym działaczom. Losy meczu zostały rozstrzygnięte praktycznie w pierwszej połowie, a właściwie w 35 jej minutach, kiedy to kolejno **Wojtek Głowiński**, **Sebastian Jakubczak** oraz **Alain Nganayama** wybili z głowy chodzieżanom złudne nadzieje na korzystny wynik w tym spotkaniu. Stać ich było jedynie na honorowego gola, którego zdobył Kulka. Warto zauważyć, że w 23. minucie pojedynku czerwoną kartką został ukarany **Marek Wiórek**. Pomimo gry w osłabieniu lubonianom udało się zwyciężyć.

Oto tabela IV ligi północnej po 4 kolejkach:

1. Sparta Obomiki	4	12	11:4
2. Nielba Wągrowiec	4	10	18:3
3. Lech II Poznań	4	9	8:4
4. 1920 Mosina	4	8	12:6
5. Luboński KS	4	8	6:2
6. Warta Śrem	4	7	9:3
7. Sokół Rakoniewice	4	7	9:7
8. MKP Piła	4	6	10:3
9. TPS Winogrady P-ii 2000	4	5	3:4
10. Sokół Pniewy	4	4	6:9
11. Patria Buk	4	4	5:9
12. Huragan Pobiedziska	4	4	4:8
13. Wełna Rogoźno	4	3	3:6
14. Polonia Chodzież	4	1	3:13
15. Unia Lechpoł Wapno	4	1	3:22
16. Polonia Środa	4	0	4:11

Przemysław Kwiatkowski

Z ostatniej chwili:

W kolejnym meczu LKS uległ na własnym boisku Warcie Śrem 0:1

Taa..ka ryba

Letnie imprezy

W niedawno zakończonym okresie wakacyjnym wędkarze koła PZW „Lubonianka” nie próżnowali. Startowali w kilku zawodach organizowanych przez sąsiednie koła wędkarskie.

Pierwsza z imprez – zawody o Puchar Warty, które organizowało koło Winogrady nie były dla naszych zawodników zbyt udane. W kategorii seniorów 9. lokatę zajął Marcin Przybylski, tuż za nim uplasowali się Tadeusz Nowicki, Zbigniew Orzechowski oraz Mariusz Noworyta. Nieco lepiej spisali się juniorzy, wśród których 4. miejsce zajął Adam Kasztelan, a 5. – Damian Przybylski.

Znacznie lepiej było na zawodach zorganizowanych przy okazji 45-lecia koła PZW Puszczykowo na Warcie. Tutaj bezkonkurencyjny okazał się bowiem **Marcin Przybylski**, inny z naszych wędkarzy – Tadeusz Nowicki był 6.

W zawodach spławikowych z okazji 65-lecia koła PZW Mosina-Miasto, lubońskie koło reprezentowała drużyna w składzie: Marcin Przybylski, Mariusz No-

woryta oraz Zbigniew Orzechowski. Łowiono na Warcie, a nasi wędkarze odnieśli kolejny sukces, plasując się na 2. miejscu w imprezie.

Puchar Winograd był stawką kolejnych zawodów rozegranych na Warcie. Zawodnicy zostali podzieleni na sektory, z koła PZW „Lubonianka” najlepiej wypadli Marcin Przybylski oraz Zbigniew Orzechowski, którzy wywalczyli 2 lokaty w swoim sektorze. Wśród młodzieży trzeci był Damian Przybylski.

Ostatnia z imprez to Zawody Rejonu Wilda dla aktywu, które rozegrano na jeziorze w Wielkiej Wsi. Poziom ich był bardzo niski, organizacja też nie stała na najwyższym poziomie. Najlepiej z naszego koła zaprezentował się Piotr Kusy, który był piąty.

Przemysław Kwiatkowski

Komunikat

Szkolenia wędkarskie

Szkolenia młodzieży w kole PZW „Lubonianka” zostaną wznowione w październiku. Wszystkich chętnych prosimy o zgłaszanie się w każdy wtorek w godz. od 17.00 do 19.00 w siedzibie klubu przy ul. Żabikowskiej 58. Szkolenie obejmuje grupę w wieku od 10 do 16 lat. Tematyka spotkań dotyczyć będzie zagadnień ekologii, etyki i oczywiście wędkarstwa! Wszystkich zainteresowanych serdecznie zaprasza wiceprezes ds. młodzieży Kazimierz Maciejewski. (P.K.)

Jedynka na obozie

W dniach 16-23 sierpnia zawodnicy piłkarskiego UKS-u Jedyńki przebywali na obozie sportowo-wypoczynkowym w Ratajach koło Chodzieży. Pod opieką prezesa klubu **Mirosława Klecza** oraz trenera **Lecha Bartkowiaka** w zajęciach uczestniczyło 27 chłopców z drużyny młodzików oraz trampkarzy.

Ekipę zakwaterowano w internacie Zespołu Szkół, oddając do dyspozycji salę telewizyjną oraz stół do tenisa stołowego. Na zajęciach przedpołudniowych chłopcy korzystali z bocznego boiska Polonii Chodzież, przeprowadzając treningi piłkarskie. Po każdym zajęciach zawodnicy relaksowali się na pobliskim krytym basenie. Natomiast po południu mieli krótkie pogawędki na różne tematy (głównie zajęcia wychowawcze) oraz doskonalili kondycję, biegnąc po pobliskim lesie.

Po kolacji na terenach przy internacie chłopcy pracowali nad techniką indywidualną oraz uczestniczyli w rozmaitych grach. Ponadto dwukrotnie skorzystali z miejscowej sali gimnastycznej, grając w koszykówkę, siatkówkę oraz oczywiście w piłkę nożną.

W trakcie obozu zawodnicy Jedyńki rozegrali kilka meczów sparingowych: jeden pojedynek z zespołem z Chodzieży oraz dwukrotnie z Olimpią Poznań, która w tym samym terminie przygotowywała się do rozgrywek ligowych.

Przed wyjazdem na obóz każdy z chłopców wyposażony został w dres klubowy oraz piłkę. O napoje na cały okres zgrupowania zadbał ojciec jednego z zawodników, p. Henryk Lisek.

Na zakończenie obozu zorganizowany został trójbój techniczny (bieg po kopercie, żonglerka oraz odbijanie piłki o ścianę na czas), w którym uczestniczyli wszyscy zawodnicy klubu. Wśród starszej grupy najlepszy okazał się M. Śpiączka, spośród młodzików najlepiej z tą konkurencją poradził sobie L. Chosiński i P. Czajka. Wszyscy uczestnicy otrzymali ufundowane przez UKS Jedyńka pamiątkowe statuetki.

Wyjazd i przyjazd z Chodzieży zapewnili: prezes, trener oraz rodzice chłopców, zmniejszając w ten sposób koszty.

Sfinansowanie obozu było po części zasługą samych uczestników, także UKS-u Jedyńka oraz Urzędu Miasta i Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, co umożliwiło kilku chłopcom zminimalizować koszty własne.

W sezonie 2003/2004 UKS Jedyńka bierze udział w rozgrywkach WZPN w Poznaniu w kategorii młodzików D-2 (rocznik 1992 i młodszy) oraz trampkarzy C-2 (roczniki 1990 i 1991). Rozgrywki rozpoczęły się w dniach 30-31 sierpnia, o wynikach poinformujemy w następnym numerze.

Przemysław Kwiatkowski

Rekord Guinnessa

Wspominaliśmy w poprzednim numerze o fakcie pobicia rekordu Guinnessa na terenie naszego miasta. Dokonała tego grupa śmiałków, która pod wodzą mieszkańca Puszczykowa Roberta Sokoła postanowiła pobić, należący od 2001 roku do Amerykanów, rekord w przeciąganiu ciężarówki.

Wyczyn polegał na tym, że 10-osobowa ekipa siłaczy przez godzinę ciągnęła na plecach, po nieczynnej jeszcze autostradzie A2 z Minikowa przez Luboń, ciężarówkę „Raben” ważącą, bagatela ... ponad 16,5 tony! W sumie zespół rekordzistów liczył 20 osób, zawodnicy zmieniali się między sobą, w zależności od stopnia zmęczenia. Wydarzenie miało duży wydźwięk medialny, z tego też powodu w godzinach przedpołudniowych 9 sierpnia odbyła się konferencja prasowa w hotelu Orbis Casino Poznań. Dokładnie o 17.00 rozpoczęła się walka z własnymi słabościami oraz z czasem. Chłopacy musieli w ciągu jednej godziny przejść większy dystans, aniżeli Amerykanie, którzy na jednym ze swych lotnisk przeciągnęli podobny pojazd na odległość 5 520 metrów. Dodać należy, że poprzedni rekordziści mieli ułatwione zadanie, gdyż swego wyczynu dokonali na równym odcinku lotniska – bez wzniesień. Polacy natomiast rozpoczęli swe zadanie na wysokości około 70 metrów nad poziomem morza, kończąc na 75! Pomimo utrudnienia oraz niesamowitego upału panującego tego dnia przeszli 6 350 metrów, bijąc poprzedni rekord o blisko kilometr! Czas więc przedstawić

komplet naszych rekordzistów: **Michał Drzażdżyński, Paweł Jeziółkowski, Jakub Jeziółkowski, Damian Kozłowski,**

skompletował zespół w większości przy AZS-ie.

Jak mówi jeden z uczestników, Jakub Jeziółkowski, do końca nie byli przekonani, czy im się uda. Dodał, że ostatni wyczerpujący trening odbyli trzy tygodnie wcześniej, kiedy to przemierzali odcinek autostrady, ale w odwrotnym kierunku.

Po zakończeniu konkurencji w sąsiednich Komornikach siłaczy ogarnęła euforia, szampan



fort. Przemysław Kwiatkowski

Moment bicia rekordu, czyli przekroczenie dotychczasowego wyczynu Amerykanów

Karol Pabisia, Mateusz Potocki, Przemysław Pawlak, Sławomir Boguszewski, Piotr Wlekiński, Łukasz Kaźmierczak, Bartosz Bartkowiak, Dawid Pizzo, Tomasz Polowyszczak, Łukasz Walkowiak, Łukasz Prussak, Marcin Giera, Marcin Magdziarz, Robert Sokół, Daniel Senenko oraz Maciej Malecki.

Zawodnicy pochodzą niemal z całej Polski, wspólnie trenowali od kwietnia. Inicjator bicia rekordu - Robert Sokół -



Nowi rekordziści

fort. Przemysław Kwiatkowski

PS. Kilka dni później prasa poznańska podała informację, że Robert S. został aresztowany za molestowanie seksualne nieletnich dziewcząt. Decyzją sądu ma on spędzić za kratkami 3 miesiące, co wyklucza jego udział w kolejnej próbie bicia rekordu przygotowywanej

oraz woda lały się strumieniami. Zresztą radość panowała już wcześniej, kiedy to

na 12 września – w dniu oficjalnego otwarcia autostrady.

Wywiad z Robertem Sokolem – inicjatorem bicia rekordu Guinnessa przeprowadził Przemysław Kwiatkowski

Kryzys na 3 kilometrze

P.K.: Czy tak planowałeś przebieg waszej walki o rekord?

R.S.: Ze względu na to, że nigdy wcześniej nie biliśmy takiego rekordu na tej trasie, istniała obawa, że coś może pokrzyżować nam szyki. Mieliśmy pewien kryzys na 3 kilometrze, kiedy zaczynaliśmy mocno piąć się pod górkę. Na szczęście udało nam się go przezwyciężyć i kolejne międzyczasy utwierdzały mnie w przekonaniu, że będzie dobrze.

P.K.: A pokonany dystans, spodziewałeś się aż tak dobrego wyniku?

R.S.: Trudno było cokolwiek planować przy takiej trasie i przy takiej temperaturze powietrza (tego dnia było prawie 30 stopni w cieniu - przyp. P.K.), planowaliśmy przejść dystans około 5 600 metrów. Udało się to zrealizować z nawiązką, z czego jestem wraz z całą moją grupą bardzo zadowolony.

P.K.: A żeby wasz rekord mógł zostać oficjalnie uznany, musi w pierw-

zostać zatwierdzony przez specjalną komisję. Kto wchodził w jej skład?

R.S.: Sędziami wchodzącymi w skład komisji byli prawnik – Krzysztof Szkurat oraz burmistrz Puszczykowa – Janusz Napierała. To oni oznajmili nam, że pokonaliśmy dystans 6 350 metrów i uznali nowy rekord Guinnessa. Nie



Podczas wywiadu

ukrywam, że ta wiadomość była dla nas wszystkich niezwykle radosna i wspinała!

P.K.: W imieniu redakcji „Wieści Lubońskich” serdecznie gratulujemy zespołowi i życzymy kolejnych rekordów!

Przemysław Kwiatkowski

Darek coraz lepszy

Losy lubonianina Dariusza Nowickiego w Pucharze Alfa Romeo

IV eliminacja wyścigów samochodowych Mistrzostw Polski w Pucharze Alfa Romeo odbyła się 12 i 13 lipca br. w Kamieniu Śląskim koło Opola. W sprincie nie dał szans nikomu Robert Kisiel z Automobilklub Polska, który prowadził od startu do mety. Na pierwszym łuku rozegrał się dramat kilku zawodników, między innymi lubonianina Dariusza Nowickiego. Niczym pudełka zapatek zostały pogniecione samochody Marcina Garsteckiego, Jacka Szurgota i wspomnianego Darka Nowickiego – wszyscy z Automobilklub Wielkopolska. Niestety samochód lubonianina nadawał się tylko do warsztatu. Parę chwil później podobny los spotyka pojazdy Piotra Soi oraz

Karoliny Czapki. Nasz zawodnik kończy sprint na 15 miejscu. Wyścig główny rozgrywa się w żarze lejącym się z nieba. I tym razem zwycięstwo przypada Robertowi Kisielowi który do ostatnich metrów toczy zażartą walkę z Jakubem Golcem z Automobilklub Wielkopolska. Darek „wyklepanym” samochodem zdobywa 10 pozycję. W klasyfikacji generalnej lubonianin po jednym pełnym starcie na cztery rozegrane zajmuje przedostatnie miejsce. Niestety awaria samochodu oraz pechowe złamanie ręki uniemożliwiły zawodnikowi start we wszystkich wyścigach. Trzeba przyznać, że Darek z wyścigu na wyścig pokazuje coraz większą klasę.

Izabella Chodorowska



Sześćdziesiątka LKS-u

Pełniący funkcję Honorowego Prezesa LKS-u oraz członka zarządu Stanisław Butka podjął się organizacji obchodów 60-lecia istnienia Lubońskiego Klubu Sportowego. Ten zany jubileusz przypadł na 30 sierpnia.

Obchody rozpoczęła o godz. 11.00 msza święta w kościele pw. św. Jana Bosko w Luboniu. Po wprowadzeniu pocztu sztandarowego przez **Jerzego Michalowskiego**, **Stanisława Aniołę** oraz **Stanisława Dorosińskiego**, proboszcz tejże parafii, prywatnie także kibic piłkarski, ks. kanonik **Karol Biniąś**, odprawił jedyną w swoim rodzaju mszę, w której wielokrotnie nawiązywał do wieloletniej historii klubu oraz życzył LKS-owi kolejnych udanych lat w swej sportowej działalności.

Następnie punktualnie o godzinie 12.00 w sali Zakładów Chemicznych rozpoczęła się akademia. Uroczystość poprowadził wiceprezes klubu **Paweł Dybczyński**, który poza kilkoma uchybieniami (choćby opóźnione poproszenie o wejście pocztu sztandarowego) spisywał się całkiem niezle. Gorzej było z każdą minutą słyhać było coraz mniej, do tego stopnia, że podczas wręczania odznaczeń trudno było usłyszeć wyczytywane nazwiska! Na szczęście po interwencji pana **Bogdana Jędrzejewskiego** poradzono sobie z tym problemem i dalsza część imprezy odbywała się już bez zakłóceń.

Z życzeniami oraz upominkami dla klubu wystąpiło wiele znanych osobistości, choćby burmistrz Lubonia **Włodzimierz Kaczmarek**, przedstawiciele WZPN-u oraz wielu klubów piłkarskich z naszego

regionu. Słowa uznania popłynęły także od szefów innych placówek mieszczących się w naszym mieście.

Potem zgromadzeni goście mogli zaspokoić głód podczas poczęstunku oraz poczytać książkę o ostatniej dekadzie Lubońskiego Klubu Sportowego, autorstwa **Przemysława Kwiatkowskiego**, która rozdawana

sce i piwku mogli wspominać 60 lat istnienia klubu. Również powracający z ligowej potyczki piłkarze pierwszego zespołu mieli swoje spotkanie na stadionie i mogli wreszcie w pełni uczestniczyć w jubileuszu.

W tym miejscu Zarząd Lubońskiego Klubu Sportowego chciałby serdecznie podziękować sponsorom imprezy 60-lecia klubu, bez których nie mogłaby się ona odbyć: **Małgorzacie Kowalkiewicz** i firmie „Hubertus”, **Andrzejowi Kowalkiewiczowi**, rodzinie **Hamrolów** spod **Wolsztyna**,

żańskiemu, **Piotrowi Górniacykowi**, **Pawłowi Jarmuszewskiemu**, **Jarosławowi Młynkowi** oraz wielu innym. Osobne ży-



Proboszcz parafii św. Jana Bosko wśród kwiatów o barwach klubowych

fot. Paweł Jankowiak

była w trakcie spotkania jubileuszowego.

W akademii uczestniczyli także zawodnicy LKS-u wraz z trenerem **Zbigniewem Franiakiem**. Jednak tuż po zakończeniu części oficjalnej musieli opuścić salę, udając się na ligowy, zwycięski zresztą, mecz do Chodzieży.

Ostatnim akcentem obchodów 60-lecia było spotkanie piłkarskie oldboyów Lasu Puszczykowo i Lubońskiego KS-u, które odbyło się na stadionie przy ulicy Rzecznej. Zwycięzcami okazali się lubonianie, którzy pokonali rywali 2:1. Po meczu doszło do przyjacielskiego spotkania członków obu ekip, którzy przy kielba-

panu **Świniarkowi** z **Rakoniewic**, **kwiaciar-ni „Szafran”**, **Przemysławowi Kwiatkowskemu**, **Zakładowi Poligraficznemu Zygmunta Cichosza z Poznania**, **Zakładom Chemicznym w Luboniu**, **Piotrowi Krzy-**

zenia Zarząd składa ks. Karolowi Biniasiowi za odprawienie wspaniałej mszy świętej, dodającej klubowi otuchy i mobilizacji do dalszego działania.

Przemysław Kwiatkowski



fot. Paweł Jankowiak

Przeigrana pań

W meczu z ubiegłorocznymi mistrzyniami Polski – AZS-em Wrocław, rozegranym 7 września na boisku przy Rzecznej w Luboniu, nasze I-ligowe zawodniczki poniosły porażkę 0:8. W spotkaniu nie wystąpiła jedna z najlepszych piłkarek w drużynie LKS-u – Iwona Spirzak. (S)

Ważny start!

Doświadczeni kibice twierdzą, że w rozgrywkach bardzo ważny jest start. Stelowcy po pierwszej rundzie, w której pauzowali, w drugiej kolejce (31.08) gościli beniaminka Czarnych Czerniejewo. Mecz zaczął się od ataków gospodarzy, co dało szybko efekt w postaci bramki w 5. minucie spotkania, zdobytej po podaniu Z. Plucińskiego przez B. Majchrzaka. W 39. i 45. min. goście za sprawą Bartkowiaka zdobyli 2 bramki, pierwszą z akcji, a drugą z karnego, po faulu bramkarza Stelli Cybulskiego w polu karnym. Po męskiej rozmowie trenera Napieraty z zespołem w szatni, w drugiej odsłonie gospodarze zaczęli atakować, a w głównej roli wystąpił Z. Pluciński „Zibi”, który najpierw w 53. minucie wyrównał, a w 70. zdobył swą drugą bramkę. Stelowcy zwyciężyli Czarnych 3:2. Całemu zespołowi należą się słowa uznania za ambicję i upór w dążeniu do uzyskania korzystnego rezultatu.

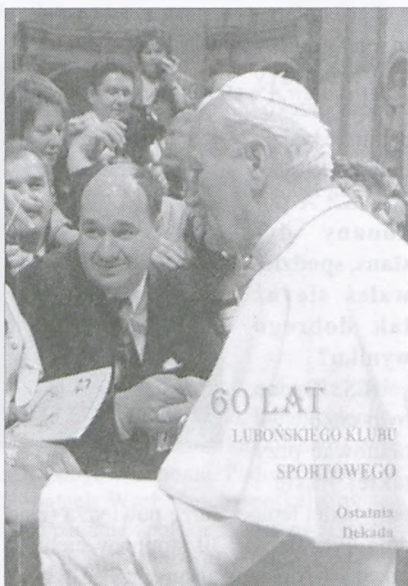
Oto wyniki kolejki i tabela:
 Viktoria Witkowo – Przemysław Poznań 2:3
 Kłos Zaniemyśl – Piast Kobylnica 6:1
 GKS Gultowy – Gmina Mielec 1:1
 Zawisza Dolsk – Las Puszczykowo 1:2
 Fara/Pelikan – Pogoń Książ Wlkp. 2:1
 Stella – Czarni Czerniejewo 3:2
 Concordia Murowana Goślina – pauzowała

1. Kłos Zaniemyśl	2	6	8:1
2. Las Puszczykowo	2	6	5:3
3. Fara/Pelikan Żydowo	2	6	4:2
4. Przemysław Poznań	2	4	3:2
5. Stella Luboń	1	3	3:2
6. Piast Kobylnica	2	3	4:7
7. Concordia M. Goślina	1	1	0:0
8. GKS Gultowy	2	1	3:4
9. Zawisza Dolsk	2	1	2:3
10. Pogoń Książ Wlkp.	2	1	2:3
11. Gmina Mielec	2	1	1:3
12. Czarni Czerniejewo	2	0	3:5
13. Viktoria Witkowo	2	0	3:6

Andrzej Sznajder

Książka o LKS-ie

Przy okazji obchodów 60-lecia istnienia Lubońskiego Klubu Sportowego nasz redakcyjny kolega **Przemysław Kwiatkowski** napisał w czynnie społecznym książkę obrazującą dokonania klubu w ostatniej dekadzie. Publikacja pt. „60 lat Lubońskiego Klubu Sportowego - Ostatnia dekada.” jest kontynuacją książki **Stanisława Malepszaka**, wydanej w 1993 r. i opisującej 50 lat istnienia LKS-u. W książce pana Kwiatkowskiego, który prezentując historię ostatnich 10 lat drużyny, w dużej mierze korzystał z artykułów zawartych w naszej gazecie, przeczytać możemy m.in. opisy meczów, w jakich zespół grał na poziomie III ligi oraz odniósł historyczny, jedyny jak do tej pory, triumf w rozgrywkach o Puchar Polski na szczeblu okręgu. Ponadto przedstawiono trenerów oraz prezesów, prowadzących klub z ulicy Rzecznej. Słowem książka opisuje niemal wszystkie wydarzenia klubowe w ostatnim 10-leciu istnienia Lubońskiego Klubu Sportowego.



Okladka książki

Autorem wstępu oraz zakończenia jest wiceprezes LKS-u **Paweł Dybczyński**. (W)

OGŁOSZENIA DROBNE

◆ Zaopiekuję się dzieckiem bądź osobą starszą lub przyjmę pracę jako pomoc domowa. Tel. 813-10-15

◆ Zakład szklarski – szklenie okien u klienta w domu i w warsztacie. Luboń, ul. Mazurka 8, tel. 813-16-31.

◆ Mieszkanie 3-pokojowe z balkonem w Luboniu kupię! Tel. 0-602-190-370

◆ Rencista – stróżowanie lub proste prace gospodarcze – dyspozycyjność, tel. 0603-318-059.

◆ Oddam 3 małe koty w dobre ręce, tel. 810-34-13.

◆ Zaopiekuję się dzieckiem, doświadczenie – również u siebie – dyspozycyjność, tel. 0603-318-059.

◆ Przyjmę chałupnictwo – proste szycie, inne – pomieszczenie, tel. 0603-318-059.

◆ Studentka – angielski udziela korepetycji z języka angielskiego, tel. 813-07-15, 0606-443-371.

◆ Pani po 40. podejmie pracę, najchętniej sprzątanie, tel. 813-17-51.

◆ Zaopiekuję się dzieckiem, tel. 810-44-63

◆ Architekt poszukuje konstruktora z uprawnieniami projektowymi, tel. 813-17-57 (wieczorem)

◆ Komputeropisanie 0608 037 267

◆ Projekty automatyki oraz instalacji elektrycznych. Tanio i fachowo, tel. 0600 03 86 89

◆ Język angielski - tłumaczenie tekstów technicznych, prac dyplomowych, umów i pism urzędowych, tel. 821-95-97 (18.00-22.00), 0600 03 86 89

◆ Zaopiekuję się dzieckiem, tel. 0504 855 940.

◆ Tanio sprzedam suknię ślubną z dodatkami, tel. 813 17 30.

◆ Komputery – serwis, montaż, modernizacja. Pogotowie komputerowe, korepetycje kom. 0-504 265 217.

◆ Ekspedientka lat 28 podejmie pracę nie tylko w sklepie – od zaraz, tel. 813 98 19.

◆ Segment nowy pow. do 140 m² bezpośrednio kupię, tel. 852 09 01, kom. 0-605 85 98 22.

◆ Sprzedam działkę budowlaną 500 m² w Luboniu, tel. 893 26 70, kom. 0-506 512 446.

◆ Zaopiekuję się solidnie osobą starszą, niepełnosprawną, posprzątam, zrobię zakupy, zawiozę do lekarza – Luboń i okolice kom.0-694 649 050.

◆ Emeryt poszukuje pracy na kilka godzin dziennie – najchętniej zajęcie w ruchu, tel. 810 47 89.

◆ Na sprzedaż działka 1 170m² + dom w Luboniu, tel. 832 19 22; 813 18 22; (0-22) 713 07 19.

◆ Korepetycje języka angielskiego – tanio, kom. 0-506 117 950, tel. 877 64 88. (b158)

◆ Zaopiekuję się dzieckiem – doświadczenie, kom. 0-694 645 731. (b159)

◆ Sprzedam suknię ślubną – ecri, gorset + spódnica roz. 36, tel. 0-603 438 688. (b160)

◆ Zaopiekuję się dzieckiem. Posiadam referencje, tel. 810 23 56. (b161)

◆ Zespół muzyczny – wesela, zabawy...tel. 819-43-84, 810-20-64

◆ Zamienię 56 m² „Lubonianka” na domek (do remontu) Luboń, okolice tel. 0502 974 800

◆ Szukam pracy: mężczyzna kat. pr. j. „B” – pełna dyspozycyjność tel. 0502 974 800

◆ Potrzebna pani do sprzątanego i prowadzenia domu (najlepiej z Lubonia) – dzwonić po 20.00 tel. 810-53-88, kom. 606 279 653

◆ Małżeństwo z dzieckiem poszukuje mieszkania w Luboniu, tel. kom. 692 116 226

◆ Pasjonat gry na gitarze udzieli lekcji gry na tym instrumencie, tel. 813 09 81.

◆ Poszukuję opiekunki dla rocznego dziecka, tel. 810 36 81.

◆ Korepetycje z niemieckiego, pomoc dzieciom przy odrabianiu lekcji - tel. 893-52-48, kom. 0608-499-031

◆ Język angielski - tel. 813-06-17, kom. 0692-910-651

◆ Absolwentka językoznawstwa udzieli korepetycji z języka angielskiego na wszystkich poziomach z przygotowaniem do matury włącznie, tel. 813 09 81.

◆ Junkersy, kotły gazowe, kuchenki, serwis – wymiana, sprzedaż, instalatorstwo – awarie, tel. 0602-299-146; 813-14-22 (002)

◆ Niemiecki – korepetycje, tel. 0607-548-194 (006)

◆ Zespół muzyczny „Repertuar” – zabawy, wesela, biesiady, tel. 810-50-86 (033)

◆ Układanie parkietów, cyklinowanie, tel. 813-39-45 (079)

◆ Zarządzanie wspólnotami mieszkaniowymi, kamienicami, obiektami komercyjnymi – licencja państwowa, tel. 0607-112-454 (126)

◆ Korepetycje z matematyki, tel. 810-36-28 (131)

◆ Język angielski: szkoła podstawowa, gimnazjum, tel. 0600-301-620 (138)

◆ Przyjmę do pracy samodzielnego tapicera meblowego, tel. 810-51-07; 0506-546-571 (139)

◆ Język angielski, tel. 810-31-94 (140)

◆ Język angielski – korepetycje, tel. 0603-108-524 (141)

◆ Chemia, j. niemiecki, tel. 810-32-47, 0607-733-913 (142)

◆ Sprzedam działkę, tel. 893-36-93 (143)

◆ Matematyka, tel. 813-16-28; 0502-997-934 (144)

◆ Studentka pilnie zaopiekuje się dzieckiem (chodzącym) lub posprząta mieszkanie na terenie Lubonia i okolic. Posiada doświadczenie (bez nalogów), tel. 893-43-37 (145)

◆ Potrzebny korepetytor języka polskiego dla szóstoklasisty, tel. 899-26-11 po 17.00 (146)

◆ Język niemiecki, tanio!, tel. 810-67-53 (147)

◆ Naprawa komputerów, oprogramowania, tel. 0605-165-704 (148)

◆ Dyplomowana opiekunka dziecięca zaopiekuje się dzieckiem w dowolnych godzinach (7 zł./godz.), tel. 0502-381-555 (149)

◆ J. angielski – dojeżdżam, tel. 893-23-34; 0607-445-012 (150)

◆ Poprowadzę księgowość, tel. 893-23-34; 0607-445-012 (151)

◆ Kupię mieszkanie do 80 tys. zł., tel. 893-23-34; 0607-445-012 (152)

◆ Korepetycje z matematyki i chemii, tel. 0607-091-681, tel. (153)

◆ Angielski od podstaw nauczy studentka, tel. 810-10-11 (154)

◆ Wynajmę halę dwupoziomą 300 m² po zakładzie krawieckim, tel. 0601-724-669 (155)

◆ Sprzedam używaną sypialnię, tel. 0601-724-669 (156)

◆ Zaopiekuję się dzieckiem, tel. 813-19-32 (157)

◆ Zaopiekuję się starszą osobą, sprzątanie, gotowanie, kom. 0502 974-800

ŚLUBY

01.08.2003 r. ♥ Czarnomski Przemysław i Nowak Joanna Agnieszka
♥ Korcz Marcin Tomasz i Szóstak Anna Maria
♥ Florczak Artur Rafał i Ginko Anna

02.08.2003 r. ♥ Adamczak Piotr Michał i Walkowiak Magdalena Teresa

08.08.2003 r. ♥ Mańczak Michał i Roszyk Małgorzata Maria
♥ Różalski Robert Stanisław i Borysow Natalia Agata
♥ Bączek Krzysztof i Wesółowska Wioletta
♥ Żurczak Robert Krystian i Skorlińska Paulina

09.08.2003 r. ♥ Biernat Artur Tomasz i Maraccwicz Magdalena Małgorzata

14.08.2003 r. ♥ Łukasik Roman Lech i Wyzuj Karolina Justyna

15.08.2003 r. ♥ Maik Jakub Piotr i Nowakowska Izabela Maria
♥ Świata Dawid i Łabińska Ewa Sylwia

16.08.2003 r. ♥ Nowak Sławomir Krzysztof i Wawrzyniak Monika
♥ Godlewski Marcin i Szablewska Anna Elżbieta

23.08.2003 r. ♥ Turek Przemysław Piotr i Fabis Justyna
♥ Tomaszewski Krystian Piotr i Tomaszewska Monika

30.08.2003 r. ♥ Targoński Janusz Piotr i Szukała Małgorzata Justyna
♥ Sroka Łukasz i Cichorek Maria



ZGONY

♥ 04.08.2003 r. Osses Pelagia lat 96
♥ 23.08.2003 r. Przybylski Tadeusz lat 72

♥ 12.08.2003 r. Jós Radosław lat 23
♥ 25.08.2003 r.

♥ 13.08.2003 r. Dudziński Sławomir lat 31
♥ Biniąs Zygmunt lat 46



Kierownik USC mgr Wiesława Voelkel

13 sierpnia zginął tragicznie

śp.

Sławomir Dudziński

Miał 31 lat, żonaty, pozostawił dwójkę dzieci: 8-letniego Przemka i 5-letnią Magdalenę. Znany był nie tylko w środowisku lubońskim, lubiany, uśmiechnięty, uczynny, pracowity. Z wykształcenia mechanik samochodowy pracował w poznańskim MPK jako kierowca autobusu. Dorabiał też w lubońskiej firmie Alan Kruk, wożąc nieczystości płynne. Dodatkowe pieniądze przeznaczane były dla córki, która wymaga opieki lekarskiej i drogich leków. Pochowany w Żabikowie.



Kto raz przyjaźni poznał moc
Nie będzie trwonił słów,
Przy innym ogniu, w innej noc
Do zobaczenia znów.

Z głębokim smutkiem i żalem przyjęliśmy wiadomość, że 23 sierpnia 2003 r. po ciężkiej chorobie odszedł z Kręgu Seniorów 17. i 18. Lubońskiej Drużyny Harcerskiej na wieczną wartę

śp. dh. Tadeusz Przybylski

przyboczny 18. Drużyny Harcerzy im. ks. Józefa Poniatowskiego w Lasku.
Rodzinie zmarłego składamy wyrazy serdecznego współczucia.

Brac Harcerska Kręgu Seniorów w Luboniu – Lasku

Bogactwo ziemi i kultury

cd. ze str. 29

obiektów jak: Park Krajobrazowy „Łuk Mużakowski”, rezerwat kulturowy Park Mużakowski w Łęknicy i Bad Muskau (po stronie niemieckiej), Park Promnitzów – Bruhlów w Brodach oraz wyrobiska po węglu brunatnym w okolicy Łęknicy.

Podczas pobytu na CZAK-u zwiedzono Lubanicę – miejsce działania ks. M. Jakubicy – ojca pisanego języka łużyckiego, Jasień, Lubsko, Brody – Zespół Parkowo-Pałacowy Bruklów, Jezioro Wysokie – Muzeum Lasu i Ośrodek Edukacji Leśnej oraz wieżę widokową. Uczestnicy CZAK-u byli też na najwyższej górze w województwie lubuskim, Wzniesieniach Żarskich, zwanych „Zielonym Lasem” i w miejscu, gdzie przebiega 15 południk. W Lutynce zwiedzali cenny zabytek romański – kościół, a w Żaganie cmentarz i były obóz Stalag VIII C Sagan – muzeum, pałac Tallayrabbów i

klasztor augustiański ze słynną biblioteką starodruków.

Atmosfera CZAK-u była tak wspaniała, że na pewno pozostawiła uczestnikom wiele miłych wspomnień. Eugeniusz Kowalski

szkoła językowa
GERMANul. Dworcowa 2, LUBOŃ
tel. 810-23-99 lub 0601 16 99 08

ANGIELSKI • NIEMIECKI

FRANCUSKI • ROSYJSKI

dla: DOROSŁYCH
MŁODZIEŻY
DZIECI

KURSY MATURALNE (RÓWNIEŻ J. POLSKI!)

PRACA bezpłatne ogłoszenie drobne IX' 2003

SZUKASZ PRACĘ? OFERUJESZ PRACĘ?
WYTNIJ, WYPISZ, I PRZYNIĘS DO REDAKCJI.
TWOJE OGŁOSZENIE OPUBLIKUJEMY BEZPŁATNIE

WĘGIEL - KOKS - MIAŁ

K. KURASZ w workach

LUBOŃ, UL. DWORCOWA 15 A

CZYNNE CODZIENNIE OD 7.00 - 15.00

W SOBOTY 7.00 - 13.00

TEL./FAX 810-22-47

(K6103)

DO WYNAJĘCIA

pomieszczenia magazynowo-produkcyjne oraz biurowe i socjalne:

1. - pomieszczenia magazynowo-produkcyjne z zapleczem socjalnym o ogólnej pow. 136,70m² - wys. w kalenicy 3,88m
2. - jak wyżej bez zaplecza socjalnego o powierzchni 98,5m² - wysokość 2,5m
3. - pomieszczenia biurowo-socjalne o ogólnej pow. 79,2m²
4. - pomieszczenia biurowe - trzy pokoje, w tym przejściowy może być sekretariatem. Ogólna powierzchnia 47m² - ogrzewanie gazowe

Informacje i zgłoszenia:

Firma "Dr Roman May" S.A., Ul. Chemików 7, 62-030 Luboń
tel. 813-15-27, kom. 0604-503-412

(K384)

UBEZPIECZENIA



Korzystne pakiety
Zapraszamy
pn-pt 11.00-18.00
sob 10.00-14.00
Luboń, ul. 11 Listopada 104
tel./fax 899-21-64, tel. 810-27-97

UBEZPIECZENIA

**KOMUNIKACYJNE
MAJĄTKOWE
GRUPOWE
DORADZTWO EMERYTALNE**

Samopomoc S.A. bądź spokojny COMPENSA
Luboń, ul. Ks. Streicha 35
tel. 813-98-70
ZAPRASZAMY
pon-pt 9-17, sob 10-13

(K189)

OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW

Zaprasza na
RED CAR kurs nauki jazdy
kat. "B"

TEL. 825-05-92 lub 0603-877-707

początek kursu: 16.09., 7.10., 21.10.

Dom Kultury w Luboniu, ul. Sobieskiego 97 -g. 18.20

ZAPEWNIAMY: 550zł

- młodzi, weseli instruktorzy i instruktorki
- plac manewrowy oświetlany - 4 stanowiska
- raty (płacimy tak długo jak jeździmy)
- KORZYSTANIE Z TESTÓW KOMPUTEROWYCH w cenie kursu
- dojeżdżamy po kursantów z okolic

(K012)

technika okienna
ELBLĄSKA FABRYKA OKIEN

DREWEXIM

**OKNA i DRZWI
PCV - DREWNO**

NOWOŚĆ: ROLPLASTO 7001

OKNA 5 KOMOROWE

Oryginalny profil niemiecki

aluplast

Parapety, rolety, żaluzje.
Rolety w kasetkach
bez uszkodzenia okna.
Moskitiery.

**CZYSZCZENIE
ODZIEŻY
PUNKT PRZYJĘĆ FOTO**

P.H.U. Klaudia

Autoryzowany przedstawiciel handlowy
Luboń
ul. Poniańskiego 2a
☎ 8139 490, 0504-211-920

(K618)

**Wywóz
śmieci,
gruzu itp.**

(K199)

tel. 0602 17 89 89

**Żwir,
piasek,
ziemia
(z transportem)**

(K100)

tel. 0602 17 89 89

BIURO RACHUNKOWE

USŁUGI DORADCZE
PROFESJONALNA OBSŁUGA

Czynne od 8 do 16

tel. 864-09-38

kom. 0601-47-57-87

(P133)

INFORMATOR LUBOŃSKI

URZĄD MIEJSKI w LUBONIU
pl. Bojanowskiego 2, tel. 813-00-11
e-mail: office@lubon.wokiss.pl
czynny pn. - 9.00 - 17.00
wt. - pt. - 7.30 - 15.30, sob: nieczynny

BURMISTRZ LUBONIA
dr Włodzimierz Kaczmarek
tel. 813-01-41

POGOTOWIE RATUNKOWE
ul. Pułaskiego 15, tel. 813-09-99

KOMISARIAT POLICJI
ul. Powstańców Wlkp. 34
tel. 813-09-97 lub 813-03-42

POGOTOWIE WOD. - KAN.
Mosina, tel. 813-21-71

STRAŻ MIEJSKA
pl. Bojanowskiego 2, tel. 813-19-00
tel. 24 h: 0 602 618 428

STRAŻ POŻARNA
ul. Zabikowska 36, tel. 813-09-98

POSTERUNEK ENERGETYCZNY
ul. Fabryczna 2, tel. 813-03-02

BIURO NAPRAW TELEFONÓW
pl. Bojanowskiego 6, tel. 813-00-04

PTTK
ul. Zabikowska 60 - pon. 17.15 - 19.00.

KOMUNIKACJA AUTOBUSOWA
Spółka z o.o. "TRANSLUB"
ul. Przemysłowa 13, tel. 813-01-45

STACJA PKP
ul. Dworcowa, tel. 863-56-71

KOM-LUB
ul. Niepodległości 11, tel. 813-05-51
e-mail: kom-lub@kom.lub.com.pl
www.kom-lub.com.pl

LUBOŃSKI OŚRODEK KULTURY
ul. Sobieskiego 97, tel. 813-00-72
pn-pt: 10.00 - 18.30

MUZEUM MARTYROLOGICZNE
ul. Niezłomnych 2, tel. 813-06-81

BIBLIOTEKA MIEJSKA
ul. Zabikowska 42
tel. 813-09-72, czynna: pn, śr, pt. 12 - 20,
wt, czw, 9 - 15, sob. 9 - 13

FILIE BIBLIOTEKI MIEJSKIEJ
Filia nr 2 - ul. Armii Poznań (Ośr. Kultury)
pn. i pt. 12 - 19,
Filia nr 3 - Zakłady Chemiczne (Biurowiec)
wt. 9 - 15, czw. 12 - 19,
Filia nr 4 - ul. Sobieskiego 97 (Klub Rolnika)
wt., czw. 12 - 19, pt. 9 - 15

PRZYCHODNIE
Przychodnia Lekarza Rodzinnego
ul. Okrzei 65, tel. 813-03-62
po 18.00 - pomoc doraźna -
Pogotowie tel. 813-09-99

Przychodnia Lekarza Rodzinnego
ul. Poniańskiego 20, tel. 810-48-31
tel. kom. 0602-496-281 (pomoc doraźna)
Gabinet Lekarza Rodzinnego
ul. dr. Romana Maya 1a, tel. 813-02-51 w. 232, 233
po 18.00, w niedziele i święta pomoc doraźna
NZOZ HCP - tel. 831-25-38

**Plelegniarski Ośrodek Medycyny Środowiskowo-
Rodzinnej "PANACEUM"**
ul. Poniańskiego 20, tel. 813-12-11

APTEKI
pl. Bojanowskiego 6, tel. 813-02-82
czynna 8.00 - 19.00, w soboty 8.00 - 14.00
ul. Zabikowska 16, tel. 813-08-11
czynna 9.00 - 22.00, w soboty 9.00 - 18.00
ul. Zabikowska 62 (pawilon), tel. 810-25-70
czynna 8.00 - 18.00, w soboty 8.00 - 13.00
ul. Kościuszki 51, tel. 810-31-85
czynna 8.00 - 20.00, soboty 8.00 - 14.00
ul. Kręta, tel. 810-55-93
czynna 9.00 - 17.00, soboty 9.00 - 13.00
Centrum Pajo, pn. - sob. 9 - 21, niedz. 10 - 19

POCZTY
Luboń 1, ul. Zabikowska 62, tel. 813-03-52
czynna pn. pt. 8.00 - 19.00, soboty 8.00 - 14.00
Luboń 3, ul. Poniańskiego 3, tel. 813-02-33
czynna pn. - pt. 8.00 - 18.00, sob. prac. 8.00 - 15.00
Luboń 4, ul. Sobieskiego 97, tel. 813-03-82
czynna pn. - pt. 8.00 - 18.00

BANKOMATY CZYNNE 24 GODZINY
WBK, ul. Kościuski
PKO BP, ul. Sikorskiego
PeKaO S.A., ul. Zabikowska 66 (Centrum Pajo)

KOŚCIOŁY
św. Jana Bosko, ul. Jagiello 11, tel. 813-04-51
św. Maks. Kolbe, ul. 1 Maja 4, tel. 813-06-70
św. Barbary, pl. Bojanowskiego 12, tel. 813-04-21

SZKOŁY PODSTAWOWE
Nr 1, ul. Poniańskiego 10, tel. 813-04-92
Nr 2, ul. Zabikowska 40, tel. 813-03-92
Nr 3, ul. Armii Poznań 27, tel. 813-04-42
Nr 4, ul. 1 Maja 10, tel. 813-03-81

GIMNAZJA
Nr 1, ul. Armii Poznań 27, tel. 810-28-38
Nr 2, ul. Kollątaja 1, tel. 893-23-16

Liceum Ogólnokształcące
Zaoczne Liceum Ogólnokształcące
Policealne Studium Informatyczne
ul. Armii Poznań 27, tel. 810-22-78

PUNKT KONSULT.-TERAPEUTYCZNY
Szkoła Podstawowa nr 3, tel. 810-21-92
pn 14 - 19, wt. 14 - 19, czw. 16 - 19

PORADNIA PSYCHOLOGICZNO PEDAGOGICZNA
tel. 813-01-73

POLSKI KOMITET POMOCY SPOŁECZNEJ
Pl. E. Bojanowskiego 2, tel. 813 00 11

**GMINNA KOMISJA ROZWIĄZYWANIA
PROBLEMÓW ALKOHOLOWYCH**
pn. 9 - 17, wt. 8 - 15,
Punkt konsultacyjny - ul. Źródłana 1, tel. 810-50-85

GRUPA AA Avanti
spotkania: środa, godz. 18.00
w Ośrodku Kultury, Armii Poznań 51a

MIEJSKI OŚRODEK POMOCY SPOŁECZNEJ
ul. Źródłana 1, tel. 810-50-85

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA "LUBONIANKA"
ul. Zabikowska 62, tel. 813-01-71

TOW. MIŁOŚNIKÓW MIASTA LUBONIA
ul. Sobieskiego 97
SEKCJA HISTORYCZNA
tel. kom. 0604-869-102
e-mail: przemyslaw.mackowiak@wp.pl

LUBOŃSKIE STOWARZYSZENIE HISTORYCZNE
ul. Armii Poznań 51 a

◆ Dyżury redakcyjne:

pn. 13.00 - 14.00

wt. 11.00 - 12.00

śr. 17.00 - 18.00

cz. 13.00 - 14.00

pt. 17.00 - 18.00

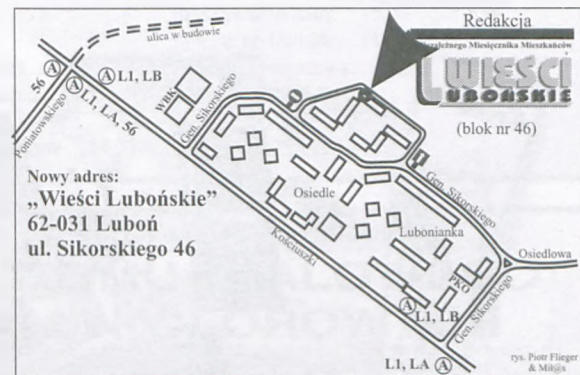
◆ Reklamy przyjmują:

Akwizytorzy:

Przemysław Kwiatkowski
- tel. 813-09-96, 0606-336-845
Kazimiera Kubiak
- tel. 813-14-45, 0608-037-267
Władysław Szczepaniak
- tel. 813-09-46

Biuro Ogłoszeń -

Biblioteka Miejska
ul. Żabikowska 42 - piętro,
tel. 813-09-72



**Więści
LUBOŃSKIE**

ISSN 1232 358 X

Niezależny miesięcznik mieszkańców

Pismo samorządowe o charakterze obywatelskim (ze statutu "WL")

WYDAWCA: Stowarzyszenie „FORUM LUBOŃSKIE”, TEL./FAX 810 - 43 - 35

ADRES: 62-031 Luboń, ul. Sikorskiego 46

E-MAIL: wiesci.redakcja@mail.lubon.net

DRUK: Drukarnia św. Wojciecha w Poznaniu

Zespół Redakcyjny: Piotr Paweł Ruszkowski (red. naczelny), Hanna Siatka (z-ca red. naczelnego), Wojciech Dutka, Eugeniusz Kowalski, Stanisław Malepszak, Magdalena Mikołajczak, red. techniczni: Paweł Krajewski i Michał Schmidt, P. Flieger, B. Jankowiak, P. Jankowiak, A. Krzyszowska, K. Kubiak, P. Kwiatkowski, P. Maćkowiak, R. Marek, W. Szczepaniak, R. Przybylak, A. Przybylski, M. Przybył, R. Wrzesiński projekt okładki: Piotr Paweł Ruszkowski

Materiały niezamówione i bez uzgodnienia z redakcją prosimy dostarczać do 2 dnia każdego miesiąca. Wierszówki - honoraria autorskie prosimy odbierać w terminie do 3 miesięcy od dnia publikacji. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiustacji tekstów. Redakcja nie odpowiada za treść reklam. Poglądy wyrażane w artykułach nie muszą pokrywać się ze zdaniem Redakcji lub Wydawcy.

SKLEP IZABELL

OFERUJE:

Firany, obrusy, serwetki
Bieliznę damską, męską,
dziecięcą, komplety z satyny
Rajstopy, pończochy, skarpety
Dresy, bluzy, legginsy

ŻALUZJE POZIOME

134 kolory

ROLETKI MATERIAŁOWE

230 wzorów

ŻALUZJE PIONOWE

220 wzorów

ROLETY ZEWNĘTRZNE

produkcja-montaż-serwis
2 LATA GWARANCJI

Luboń, ul. Sobieskiego 2
tel. 893-26-49, 0601-712-606
Czynne: 11.00 do 18.00
sobota 9.00 do 14.00 (k612)

FIRMA OGÓLNOBUDOWLANA „MH - BUD”

Hieronim Berdyszak
ul. Armii Poznań 57a
62-032 Luboń
tel./fax 813-18-00 w.33
kom. 0601-574-487

Oferuje profesjonalne
wykonanie usług w zakresie:

- malowania
- tapetowania
- szpachlowania
- montażu ścian działowych z płyt gipsowo-kartonowych
- montażu sufitów podwieszanych z płyt gipsowo-kartonowych
- układanie płytek

Gwarantujemy wysoką jakość usług wykonywanych nowoczesnymi technologiami oraz konkurencyjne ceny. Wystawiamy faktury VAT.

Kontakt telefoniczny w godz. 18-22

HURTOWNIA FIRAN

P.P.H.U. *Galantex*

POLECA W SPRZEDAŻY HURTOWEJ I DETALICZNEJ:

- > FIRANKI ŻAKARDOWE, HAFTOWANE, WOALE I GIPURY
- > OBRUSY, BIEŻNIKI, SERWETKI
- > RĘCZNIKI FROTTE I ŚCIERKI KUCHENNE
- > KOCE, KOŁDRY I ARTYKUŁY POŚCIELOWE
- > PARASOLE
- > I INNE ARTYKUŁY DEKORACYJNE
- > SZYCIE FIRAN NA WYMIAR

LUBOŃ, UL. ARMII POZNAŃ 57a
(wjazd przy sklepie "SEZAM")
TEL. 813-18-00, 810-28-27
ZAPRASZAMY
PON, WT, CZW, PIĄTEK 9.00 - 16.00
ŚRODA 10.00 - 20.00
SOBOTA 10.00 - 13.00
ŻYCZYMY UDANYCH ZAKUPÓW

tele-audio-video

Mariusz Frąckowiak

naprawa:

- telewizory
- radia
- sprzęt audio
- kamery

montaż anten

- RTV i SAT
- Cyfra +
- POLSAT CYFROWY

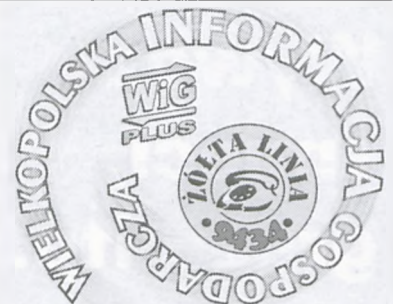
Luboń, ul. Łąkowa 26
tel. 810-26-00, 0606-231-499

MYJNIA RĘCZNA

ul. 11 Listopada 104
tel. 810-27-97 (w)

RESTAURACJA "NOVA"

PUSZCZYKOWO
UL. POZNAŃSKA 47
TEL. 813-30-12 (b613)



całodobowa informacja o:
handlu, usługach, produkcji i służbie zdrowia (M32)

Tom

DRUKARNIA

Luboń, Rivoliego 8
tel./fax 813 19 45

Jak do nas trafić ?



Kompleksowe usługi poligraficzne - od projektu do realizacji.

biuro@drukarniatom.pl; www.DrukarniaTom.pl

DRUK OFFSETOWY
WYSOKIEJ JAKOŚCI



Foldery, katalogi, czasopisma, ...
listowniki, wizytówki, etykiety, i inne druki.

OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW



ZAPRASZA NA KURS NAUKI JAZDY KAT. B.
POCZĄTEK KURSU 01.10., 15.10.,
03.11. oraz 14.11.2003r. godz. 18.00

TEL. 810-69-65 lub 0602-533-529

miejsce spotkania: DOM KULTURY
W LUBONIU - ul. Sobieskiego 97

TESTY CD
- GRATIS!!!

550zł

Naszym autem:
- nauka na samochodzie Fiat Punto II
- możliwość wjazdu na plac manewrowy własnym pojazdem
- raty: 50zł miesięcznie (B115)

Montaż Anten RTV-SAT

INSTALACJE INDYWIDUALNE
i ZBIORCZE
NAPRAWY, MODERNIZACJE
KABLOWANIE BUDYNKÓW
DOMOFONY

CYFRA +

Jerzy Sassek

kom. 0-608 369 652
tel. (061) 863-65-25 (b309)

POSZUKUJĘ GARAŻU DO WYNAJĘCIA

Lokalizacja: Luboń, ul. Wojska Polskiego
lub bliska okolica

Kontakt: 0602-662-860 (k1110)

SUPER NOWOCZESNE KARNISZE HURT - DETAL

PRODUCENT:



PARPLAST
LUBOŃ
ul. Chopina 16
tel. 813 08 44 (b629)

KARCHER

czyszczenie dywanów,
wykładzin i verticali
(żaluzje pionowe),
tapicerki meblowej
i samochodowej

tel. 867-02-37, 0503-77-40-16

DOJAZD GRATIS (K186)

NAGROBKI Z GRANITU LASTRIKOWE (CIEMNE I Z POŁYSKIEM)

HUROTWNIA GRYSÓW MARMUROWYCH

Średnio 1t - 165zł
dla budownictwa
i architektury ogrodowej

62-031 Luboń, Poniatowskiego 51
tel. 813-08-04 (K378)

NOWO OTWARTY Sklep Instalacyjno-Metalowy

Luboń, ul. Skowronkowa 4
tel. 810-18-95

POLECA:

artykuły instalacyjne:
*miedziane, kanalizacyjne,
sanitarne, itp.*

artykuły metalowe:
*wkręty, śruby,
nity, gwoździe,
wierćta, itp.*

Zapraszamy!!! (K197)

pon-pt.: 8.00 - 18.00
sobota: 8.00 - 14.00

SAT-CLUB-TV

Autoryzowany Punkt Sprzedaży



POLSAT
2 CYFROWY

POLSKA PLATFORMA CYFROWA
CYFRA+

---> Anteny TV i SAT.

Osprzęt: wzmacniacze, zwrotnice, wtyki, złącza

---> Artykuły elektryczne i elektroniczne:

gniazda, wyłączniki, żarówki

---> PROFESJONALNY MONTAŻ I SERWIS ANTEN TV-SAT.

---> SERWIS TECHNICZNY RTV.,
NAPRAWA SPRZĘTU AUDIOWIZUALNEGO

Cyfrowe zestawy satelitarne

w najlepszej cenie JUŻ OD 449zł

Cyfra+

teraz TYLKO 29zł

TERAZ RABAT NA USŁUGĘ 20%

(tylko z kuponem!!! - wytnij kupon i przyjdź do punktu handlowego)

PLAC HANDLOWY "RYNECZEK" - ul. POWSTAŃCÓW WLKP. 52 (skrzyżowanie z ul. Żabikowską)
tel. stac. 662-30-50, kom. 0602-30-66-77 - Zapraszamy pn/pt 9-16, sb 8-13
e-mail: januszjakubczak@poczta.onet.pl

(W)

KUPON RABATOWY
20%
TANIEJ!!!

MATCZYŃSCY

FITNESS CLUB

ul. Ks. STREICHA 14 B, LUBOŃ, TEL. 8131 - 745

- o AEROBIC, STEP, CALLANETICS, TAE-BO
- o SIŁOWNIA DLA PAŃ (zajęcia z instruktorką)
- o SAUNA
- o SOLARIUM
- o TLENOTERAPIA (1 min - 0,50 gr)
- o JOGA
- o DIETA CAMBRIDGE
- o KOSMETYKI TLENOWE (tanio!)

ZAPRASZAMY!!!

(K152)

Firma Remontowo-Budowlana

Poleca usługi:

- malowanie,
- układanie płytek,
- montaż płyt gipsowych,
- instalacje wod.-kan. i C.O.,
- boazeria i panele podłogowe.

tel. 893-23-32

kom. 0502-468-572

Sprzedaż i montaż okien PCV-VEKA (K109)

KREDYTY

GOTÓWKA, HIPOTEKA, SAMOCHÓD

- Gotówka na konto klienta,
- Minimum formalności,
- Korzystne raty, procenty,
- Ubezpieczenie kredytu,
- Spłata od 6 m-cy do 25 lat,
- Bez opłat wstępnych.

(K314)

LUBOŃ ul. Powstańców Wielkopolskich 79
tel. 893-36-94 w godz. 11.00-17.00

BISTRO PAPAJ

Hot-Dog.....3,00
Hamburger.....4,00
Zapiekanka.....3,00
Pita.....5,00
Spaghetti bolognese.....6,00
Spaghetti bolognese zapiekane z serem.....8,00
Lasagne.....9,00

Luboń, ul. Bukowa 12
tel. 893 - 24 - 68
kom. 691- 936 - 181

PIZZA
Rzeźnica.....12,00
Wiejska.....12,00
Wegetariańska.....12,00
Filet z kurczaka.....13,00
Pierś z kuczaka nadziewana.....14,00
Sznycel drobiowy z jajkiem.....14,00
Devolaj.....14,00
Schab faszerowany pieczarkami.....14,00

Garmażerka z jednodniowym
wyrpedzeniem (W)

Na terenie Lubonia dowóz potraw GRATIS!!!

Schab faszerowany szynka, ser.....14,00
Kotlet "Papaj".....14,00
Zrazy wołowe14,00
Szaszłyk wieprzowy.....15,00
Kurczak po chińsku.....14,00
Połędwica wieprzowa.....15,00
Golonka.....kg 25,00
Gyros.....zestaw 14,00
Schabowy.....13,00

NAPRAWA ŁODÓWEK - ZAMRAŻAREK

Naprawy w domu klienta
Ekspresowo - Gwarancja

tel. 810-75-30 (K324)

NOWE ATRAKCYJNE CENY SKUPU!!!

SKUP ZŁOMU STALOWEGO I METALI KOLOROWYCH

- rozbiórki obiektów na złom
- skup złomu kablowego
- własny transport
- duża rozpiętość cen skupu

CZYNNE: 8.00-16.00. SOBOTA: 8.00-13.00 (K004)

Luboń, ul. Dworcowa 17, tel. 0602-279-884, 662-31-76, 0604-787-368



SPRĘŻYNY

JULIUSZ MICHALAK
wyrób - sprzedaż

motoryzacyjne i specjalne

Luboń
ul. Armii Poznań 38
tel./fax 813-16-95

(#627)

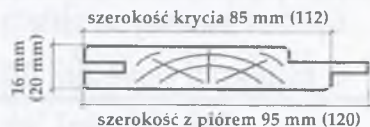
NAPRAWA RTV

telewizory
magnetowidy
piloty
tunery satelitarne
magnetofony
radia samochodowe
radia

(b617)

Eugeniusz Namysłowski
LUBOŃ, ul. PUŁASKIEGO 14
tel. 810-25-43, 0503-605-721

BOAZERIA WYRÓB-SPRZEDAŻ



ZAKŁAD STOLARSKI
ANDRZEJ RATAJCZAK
ul. JURANDA 24, 62-032 LUBOŃ
TEL./FAX 810-53-33
(PRZYJMĘ UCZNIÓW)

(w)

- * układanie kostki brukowej (granitowej)
- * zakładanie trawników (trawa w rolce)
- * zapewniamy kompleksowy transport

(#4107)

Tel. 0602-17-89-89

Profesjonalne układanie nawierzchni z kostki kamiennej i betonowej

ANBUD

Andrzej Lar

62-031 LUBOŃ, ul. 11 Listopada 3A
tel. (0 61) 893-26-73,
kom. 0601-822-031

(#633)

PAN AMERICAN PIZZA

- * pizza
 - * dania obiadowe
 - * sałatki
- tylko na telefon

813-06-49

dowóz gratis!

Luboń, ul. Poniatowskiego 46

(#332)

DEKARSTWO - BLACHARSTWO - ZAKŁAD BUDOWLANY



PAPY TERMOZGRZEWALNE (ZACHODNIE)
DOCIEPLANIE DACHÓW STYROPIANEM
DACHÓWKI RÖBEN, itp.
BLACHY DACHÓWKOWE
REMONTY PODDASZY

tel. 0502-026-785

(#330)

tel. 813-06-58

USŁUGI ŚLUSARSKIE KRATY, OGRODZENIA PRACE SPAWALNICZE

Krzysztof Goździewski
ul. 11 Listopada 106 * 62-031 LUBOŃ
tel. 813-16-67* kom. 0502-225-667

(w)

P.P.U. ALMETPLAST s.c.

- + wykonywanie konstrukcji stalowych, hale, wiaty - montaż
 - + bramy samojazdne, ogrodzenia
 - + kraty, balustrady
 - + schody kręte, proste
 - + spawanie aluminium
 - + spawanie plastików - zderzaków
 - + cięcie gazowe sekatorem
 - + cięcie kształtowników stalowych i aluminiowych
- 62-030 LUBOŃ, ul. Pułaskiego 6
tel. 810-29-38, tel. kom. 0602-177-145

(#620)

USŁUGI

DŹWIGI
WYKOPY
ŁADOWARKA FADROMA
CATERPILLAR

TEL. 813-05-96
0601-709-935

LUBOŃ
UL. PONIATOWSKIEGO 39

(#626)

HURTOWNIA ODZIEŻY

Polecamy w sprzedaży
Hurt-Detal



odzież dziecięcą, młodzieżową,
odzież damską i męską
oraz bieliznę i skarpetki,
rajstopę, ręczniki

(#313)

Luboń - Żabikowo,
ul. Kasprzaka 10

(wejście od ul. Reja,
boczna od 11 Listopada)

813-10-06

Zapraszamy na zakupy:
pon.-pt.: 9 - 19, sob.: 9 - 14

USŁUGI TRANSPORTOWE

PEUGEOT
BOXER MAXI

(#636)

Piotr Goryniak 810 55 20
Luboń, ul. Długa 6 0601 719 742

KOWALSTWO

Andrzej Pawlak
mistrz

POLECAM:

- bramy
- ogrodzenia
- balustrady

(#637)

Luboń, ul. Kręta 25
tel. 810-54-72, kom. 0604-230-905

Płytki ceramiczne

- ♦ pł. klinkier ♦ kleje ♦ fugi ♦
- ♦ listwy ♦ gipsy ♦ zaprawy ♦

ZAPRASZAMY!

pn-pt 8⁰⁰-17⁰⁰, sob 9⁰⁰-13⁰⁰

GESA (naprzeciw PAJO centrum)
ul. Paderewskiego 18
62-031 Luboń
telefon: 813-91-43

(#195)

Naprawa telewizorów i pilotów

Luboń - 3
ul. Kościuszki 41 (blok)

TEL. 813-13-48
893-13-66
0603-367-828

(#698)

ADMA

firma wielobranżowa

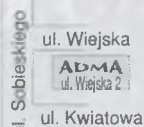
Luboń-Lasek
ul. Wiejska 2
tel. (061) 810-52-39
lub 0506-80-28-11

**CENY
HURTOWE**

Zapraszamy

pn.-pt. 8.00-19.00
sob. 8.00-14.00

ul. Kręta → WIRY



lokal
Jan III Sobieski

OFERUJEMY:

- * Farby emulsyjne, akrylowe, ftalowe, olejne, nitromale, chlorokauczukowe, lakiery bezbarwne, rozcieńczalniki
- * Pigmenty, bejce, lakier bejce
- * Kleje, pianki, silikon
- * Drewnochrony i stalachrony
- * Środki do zwalczania pleśni i grzybów, glonów i mchów
- * Kleje, zaprawy, ATLAS i ANSERGLOB
- * Betondur - polimerowa powłoka
- * Artykuły elektryczne (przewody, gniazdka, wyłączniki, puszki, przedłużacze, itp.)
- * Śruby do drewna, metalu, ościeżnic, płyt gipsowo-kartonowych, kołki rozporowe, haki itp.
- * Wiertła, tarcze do cięcia metalu, betonu itp.
- * Narożniki aluminiowe itp.

(#610)

* AUTO KLIMATYZACJA *

Naprawy Napełnianie Odgrzybianie

CENY KONKURENCYJNE

SERWIS BLACHARSKO LAKIERNICZY

Pomoc drogowa
Kompleksowe naprawy powypadkowe
Bezgotówkowe rozliczenia z ubezpieczalnią

"Auto Future" Mariusz Ciesielski
62-052 Komorniki, ul. Wirowska 24
tel. 810-78-24, kom. 0601-471-274

BRAMY

Automatyka

OGRODZENIA OZDOBNE
SCHODY
MEBLE OGRODOWE
KONSTRUKCJE STALOWE

Zakład Ślusarsko-Kowalski
Roman Wyrostak (B634)
Luboń, ul. Łąkowa 8
tel. 893-46-80, kom. 0691-307-513

M-due Studio Języków Obcych

Luboń, ul. Kościuszki 59

Kursy dla dzieci,
młodzieży i dorosłych
ANGIELSKI *** FRANCUSKI
NIEMIECKI *** WŁOSKI

tel. 813-09-80, kom. 0602-799-570 (B133)

NAPRAWA PRALEK AUTOMATYCZNYCH I LODÓWEK

TEL. 0602-276-034

Luboń, ul. Matejki 9A (B134)



netto
499 zł

OKNA i drewniane PCV

PROMOCJA
na profil
zaokrąglony



(B635)

BOMBI ul. Szkolna 62
CENTRUM 62-031 Luboń
8932-009

aluplast

ZAKŁAD BUDOWLANO-REMONTOWY "DACH - SERWIS" Tomasz Jurga

oferujemy:

- adaptacja poddaszy na cele mieszkalne
- wentylacja dla domu
- prace blacharsko-dekarskie
- prace ciesielskie
- prace remontowo-budowlane



Luboń, ul. Nowa 1c
kom. 0604-214 390
tel. 893-44-66
NIP 781-108-50-63
Regon 639815888

GABINET KOSMETYCZNY



"Dbam o urodę moich klientek"

Serdecznie zapraszam
w godzinach 12-19 (K10E)

Luboń, ul. Wojska Polskiego 67
tel. 0692-009-299 * 893-42-03

OLEJE FIRMY BP

- syntetyczne i mineralne
do samochodów osobowych
oraz ciężarowych
- możliwość dostawy!

Dostarczamy także gaz Propan-Butan i Propan Techniczny
w butlach 11kg i 33kg oraz w butlach specjalnych do wozków widłowych.

62-031 Luboń, ul. Graniczna 51, tel. 061-813-12-55 (P)



WYSOKA JAKOŚĆ
- REWELACYJNA CENA

LODÓWKI ZAMRAŻARKI PRAŁKI NAJTAŃSZE NAPRAWY U KLIENTA

TEL. 832-33-49 (B324)

!! INTERNET !!

Stały dostęp w Luboniu!

Abonament już od 50zł miesięcznie!
Nie blokowana linia telefoniczna!
Kontakt ze światem 24h!
Rewolucja w telekomunikacji!
Pełny serwis!
Zadzwoń sprawdź możliwość instalacji!
Świadczymy również kompleksowe usługi informatyczne
Firma SoftDesk
tel. 810-44-70, kom. 0605-670-433
www.softdesk.com.pl (P312)

Usługi introligatorskie

- oprawa prac dyplomowych,
magisterskich, usługi ekspresowe
- książek, czasopism
- inne prace introligatorskie
- wizytówki

ceny konkurencyjne!!!

Luboń, ul. Paderewskiego 29
tel. 810-24-35, 0603-317-256
czynne do godz. 20.00 (P609)

SIATKI OGRODZENIA

SŁUPKI *** BRAMY *** PŁOTY
produkcja - montaż

P.P.H.U. SIATKOLAND Jolanta Krupińska
LUBOŃ, ul. Armii Poznań 71
tel. (0...61) 810-28-04

www.siatkoland.com.pl (P608)
e-mail: biuro@siatkoland.com.pl

DREWNO OPALOWE-KOMINKOWE

Dowóz gratis!

Konkurencyjne
ceny!

tel. 819-35-08
kom. 0605-981-958 (P114)

SKLEP ARTYKUŁY INSTALACYJNE

LUBOŃ, UL. SIKORSKIEGO 10, TEL. 0501-868-716
893-14-22

OFERUJE:

- rury i kształtki PCV, miedziane
- grzejniki PURMO, RADSON, RADIATOR, FERROLI
- piece gazowe, junkersy
- umywalki, kompakt, wanny akrylowe, kabiny
- baterie umywalkowe, wannowe i inne
- wyposażenie łazienek: wieszaki, półki, lustra itp.

RATY
BEZ
PORECZYCIELI

CZYNNE:
PON-PT: 8-18
SOB: 10-14 (P321)

MOSKITIERY

SIATKI
NA OKNA I DRZWI
PRZECIW OWADOM

produkcja
montaż



(B631)

Luboń, ul. Nowiny 2, tel. 813 03 28

• PŁYTKI CERAMICZNE • PANELE PODŁOGOWE

- PANELE BOAZERYJNE
- DESKA BARLINECKA **BEZPŁATNY DOWÓZ**
- ARMATURA SANITARNA
- KABINY NAT., BATERIE ŁAZ.-KUCH.
- LISTWY WYKOŃCZENIOWE
- MONTAŻ PANELI 14 ZŁ/M2

Paradyż
Opoczno
Classen
Hornitex
Soudal
Atlas
Barlinek

RATY!!!

RABATY

ZAPRASZAMY:
pn-pt 9.00-18.00
sob 9.00-13.00

SKLEP **Cieszmar**

LUBOŃ (P318)
ul. Fabryczna 21

tel. 810-21-65, tel. 810-21-67

Sklep KAMA poleca

WYKLADZINY PCV

szer. 1,5, 2, 3 i 4m

Luboń,

ul. Walki Młodych 17

czynny: pn-pt 10-17

sob 10-13 (B331)

telefon 813-07-78

Na terenie Lubonia dowóz gratis!



PRYWATNA PRZYCHODNIA STOMATOLOGICZNO - PROTETYCZNA

LUBOŃ, UL. KOŚCIUSZKI 53, TEL. 810-30-31

ZAPRASZAMY
CODZIENNIE

PONIEDZIAŁEK-PIĄTEK 10.00 - 20.00
SOBOTY 9.00 - 13.00

STOMATOLOGIA

- Leczenie (dorośli i dzieci) zachodnie materiały i znieczulenia
- Chirurgia stomatologiczna

PROTETYKA

- Protezy szkieletowe akrylanowe
- Korony, mosty porcelanowe, metalowe, akrylanowe
- Wkłady dokorzeniowe
- Naprawa protez

ORTODONCJA

- Aparaty korekcyjne
- Diagnostyka ortodontyczna

(p323)

- UDZIELAMY ROCZNEJ GWARANCJI NA NASZE USŁUGI
- PORADY I KONSULTACJE BEZPŁATNE

PIECE KAFLOWE
KOMINKI
PRACE
REMONTOWO-
-BUDOWLANE

Zakład Remontowo - Budowlany
WALDEMAR LEHMANN
Luboń, ul. Żabikowska 25
tel. 813-19-60 (p630)

1981 werwoplex
RADOSŁAW WILCZYŃSKI Z S.C.

Luboń, ul. Żabikowska 23
tel. 810-55-54, 810-52-92

Materiały
elektroinstalacyjne

Sprzedż hurtowa i detaliczna
pn.-pt. 8.00-16.00, soboty 8.00-13.00

OPAŁ

- * węgiel
- * koks
- * miał
- * węgiel workowany

RATY

Luboń (p632)
ul. Podgórna 19B
tel. 810-52-13

USŁUGI GEODEZYJNO KARTOGRAFICZNE

HENRYK CISZAK
Poznań, ul. Opolska 75A
tel. domowy 830-33-53
tel. kom. 0602-590-015

- mapy zasadnicze do celów budowlanych
- inwentaryzacje powykonawcze budynków, przyłączy gazowych, wodnych i energetycznych
- wytyczenia budynków (b628)

Usługi transportowe

- wykopy ziemne

Luboń (b302)
ul. Kołłątaja 14
tel. 810-32-93
0501-93-54-74

LOMBARD

NATYCHMIASTOWE POŻYCZKI POD ZASTAW
TELEFONY GSM

SKUP - SPRZEDAŻ - ZAMIANA

Luboń, ul. Sobieskiego 34

tel. 893-44-20 (p122)

tel. 0501-245-542

tel. 0605-629-618

CENTRUM EKO-OPAŁU

BRAKŁO CI WĘGLA
ZADZWOŃ WYPRÓBUJ (b332)

Luboń, ul. Wojska Polskiego 31
tel. 810-36-17

kom. 0608-158-818

KOSTKA OPAŁOWA

NOWY WYDAJNY TANI OPAŁ

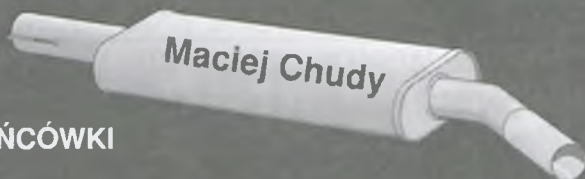
QENDOK

TŁUMIKI

SPRZEDAŻ

MONTAŻ

KATALIZATORY
STRUMIENICE
SPORTOWE KOŃCÓWKI



BLACHARSTWO - LAKIERNICTWO
ROZLICZENIA BEZGOTÓWKOWE Z PZU

LUBOŃ ul. POLNA 45, tel. 061-810-51-28, kom. 0603-589-671 (p228)

AUTO ZASTĘPCZE NA CZAS NAPRAWY!!!

TŁUMIKI KATALIZATORY

- SPORTOWE KOŃCÓWKI
- TŁUMIKI DRGAŃ

SPRZEDAŻ - MONTAŻ - NAPRAWA
WSZYSTKIE MODELE

tel./fax
810-51-62

Luboń, ul. Mokra 3

(b604) (dojazd ul. Panka - pierwsza w prawo za stacją CPN, kierunek Wiry)

GARNITURY, MARYNARKI, SPODNIE I GALANTERIA PŁASZCZE



"MODA MĘSKA"

Luboń, 11 Listopada 51
ZAPRASZAMY
codziennie 10.00-18.00
soboty 10.00-14.00
TEL. 810-34-08 (b319)

ODESSOS Sp. z o.o.

NATURALNE METODY LECZENIA
I REHABILITACJI

**Co miesiąc
- nowa promocja!**

* zajęcia rehabilitacyjno-
ruchowe

- 40zł miesięcznie
(grupy po 5-6 osób)

* masaż - 25zł

* irydodiagnostyka

* akupunktura

* apiterapia

* homeopatia

* bodyformer - 25zł

(zabiegi w zakresie poprawy
sylwetki ciała)

ul. Kołłątaja 3
62-031 Luboń
tel. 810 41 05
0 604 261 090

(K169)

www.odessos.merix.com.pl
e-mail: odessos@merix.com.pl

GABINET

STOMATOLOGICZNY

dr n. med. Bożena Kamprowska

Luboń, ul. W. Polskiego 67

czynny: wt. - czw.

(K321)

15.00 - 19.00

tel.: 899-23-07, 0602-341-563

GABINET

STOMATOLOGICZNY

Renata Przybylska

Luboń, ul. Dr. R. Maya 1a

(przy Zakładach Chemicznych)

tel. 813-02-51 wew. 232

Umowa z NFZ (kasą chorych)

Leczenie dorosłych i dzieci

godz. przyjść:

pon.-czw.: 8-12, 16-18

Piątek: 8-12

(P317)

LABORATORIUM ANALIZ LEKARSKICH

"OPOL - MED." s.c.

Poznań, ul. Opolska 58, III piętro
tel. 832-29-01, tel. kom. 0607-61-60-62

Czynne od poniedziałku do piątku 7.00 - 17.00
w sobotę 7.00 - 12.00

Punkty pobierania krwi codziennie (prócz sobót)

Luboń, ul. Poniatowskiego 20 w godz. 8.00 - 9.30

Luboń, ul. Okrzei 65 (poniedz, środa, piątek)

w godz. 8.00 - 9.30

OFERUJEMY:

* szeroki zakres analiz:

- hematologia
- biochemia
- immunodiagnostyka
- wirusologia
- bakteriologia

* analizy bezpłatne i płatne

- * fachowa obsługa
- * pobrania u pacjenta w domu
- * badania okresowe na terenie
zakładów pracy (dojazd gratis)
- * możliwość wykonania badań na "cito"

(K643)

GABINET LEKARSKI

Dr n. med.

Lukrecja SITARZ-WĄSIEWICZ

- * Porady ogólnolekarskie
- * Profilaktyka i leczenie alergii
- * Porady anesteziologiczne -
przygotowanie
do zabiegów operacyjnych
- * Homeopatia
- * Zwolnienia ZUS
- * Recepty na kasę chorych
- * Wizyty domowe
- * Akupresura
- * Masaże lecznicze
- * Inhalacje

(b306)

LECZENIE BÓLU I ZMIAN SKÓRNYCH
dużą LAMPĄ BIOPTRON

REJESTRACJA TELEFONICZNA:

62-031 LUBOŃ, ul. Rejtana 2

tel. 813-02-07, tel. kom. 0602-595-708

Alina Kasprowicz
lekarz chorób
wewnętrznych

EKG

badania wstępne
badania okresowe
badania kierowców
wizyty domowe

przyjęcia: czwartki 17.00 - 18.00

(po uzgodnieniu telefonicznym)

Luboń, ul. Armii Poznań 49

(na terenie Zakładu „Lubanta”)

(b318)

tel. służbowy 831-20-15, tel. dom. 813-07-38



PRYWATNA PRAKTYKA
STOMATOLOGICZNA

LUBOŃ, UL. KARŁOWICZA 16

(300 m. od straży pożarnej)

REJESTRACJA TELEFONICZNA:

telefony: 813-13-05, 893-16-97, 0608-030-760

- ◆ KOMPLEKSOWE LECZENIE DOROSŁYCH I DZIECI
- ◆ W PRZYPADKU KOMPLEKSOWEGO LECZENIA
SCALING ORAZ JEDNO WYPEŁNIENIE GRATIS!
- ◆ PROTETYKA W PEŁNYM ZAKRESIE
- ◆ PRACE PROTETYCZNE Z WŁASNEGO LABORATORIUM
- ◆ NAPRAWY PROTEZ NA POCZEKANIU (24h) t. 0602-17-89-89
- ◆ ZNIECZULENIA, KONSULTACJE - BEZPŁATNE
NAGLE PRZYPADKI POZA GODZINAMI PRZYJĘĆ MOŻLIWE
PO UZGODNIENIU TELEFONICZNYM: 0608 03 07 60, 893-16-97

PRZYJMUJE

lek. stom. Małgorzata KORSAK-FRĄTCZAK

poniedziałek-piątek 10.00-13.00 i 16.00-20.00

sobota 10.00-14.00

(K1102)

GABINET

GINEKOLOGICZNO - POŁOŻNICZY

Lek. med. Daniela Rogal-Przybylak
położnik-ginekolog
homeopata

Leczenie homeopatyczne
wszystkich schorzeń

Luboń, ul. Dworcowa 20
tel. 813-08-30

(b637)

Pn - godz. 19-20, Śr - godz. 17-20
w pozostałe dni po uzgodnieniu tel.

SPECJALISTA
DERMATOLOG

Danuta Dańczak

GABINET

Luboń, ul. Szafirowa 23

200m od Urzędu Miasta

tel. (061) 813-14-87

(b41)

godziny przyjść:
poniedziałek, piątek
18.00 - 19.30

LEKARZ STOMATOLOG

PIOTR GETT

POLECA WYSOKIEJ JAKOŚCI USŁUGI POPARTE 20-LETNIM DOŚWIADCZENIEM:

- * Bezbolesne zabiegi
- * 5 lat gwarancji na wypełnienia wykonane wysokiej klasy materiałami
- * Profesjonalne oczyszczanie i wybielanie zębów - ultradźwięki, mikropiaskarka
- * **Zaawansowane komputerowe techniki leczenia kanałowego**
- 95% powodzenia!
- * Nowoczesna protetyka:
 - odbudowa zniszczonych zębów na korzeniach!
 - korony, mosty porcelanowe
 - protezy bezklamrowe
 - wkłady, nakłady koronowe
- * Stomatologia estetyczna
- * **Parodontologia**
 - profilaktyka
 - zabiegi

Luboń, ul. Gen. Sikorskiego 42

REJESTRACJA TELEFONICZNA 813-94-80, 0602-324-312

„WŁASNE ZĘBY NA CAŁE ŻYCIE!!!” (b623)

dr n. med. Arkadiusz BANACH

specjalista w ginekologii i położnictwie, anesteziolog

GINEKOLOGIA - USG

- DIAGNOSTYKA I TERAPIA GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZA
- SONOMAMMOGRAFIA - wczesna diagnostyka nowotworów piersi
- OZNACZANIE JAJECKOWANIA (USG dopochwowe)
- KOMPUTEROWE OZNACZANIE CZYNNOSCI SERCA PŁODU
i SKURCZÓW MACICY (KTG)
- KOMPLEKSOWE LECZENIE NIEPŁODNOŚCI

dr Anna Hornowska - Banach

specjalista chorób wewnętrznych

OSTEOPOROZA

- komputerowe oznaczanie gęstości kości
(densytometria)
- kompleksowe leczenie

USG jamy brzusznej i prostaty

EKG

Rejestracja telefoniczna 832-17-08

Poznań, ul. Świerkowa 5 (Dębiec)

(b627)

GABINET OKULISTYCZNY

Krystyna Koźlik specjalista chorób oczu

Komputerowe badanie wzroku, leczenie

Rejestracja:

tel. 0602-571-848 lub wieczorem tel. 810-29-41

Przyjęcia: poniedziałki od 18.30
środa, piątek od 17.00
pozostałe dni
po uzgodnieniu telefonicznym

Luboń
ul. Poniatowskiego 20
(Budynek Przychodni, I piętro,
pokój 204)

GINEKOLOGIA-POŁOŻNICTWO

Doc. Jacek Koźlik

Diagnostyka i leczenie

USG

Głowica brzuszna i dopochwowa

Rejestracja telefoniczna

0-602-312-392

lub wieczorem 810-29-41

Luboń, ul. ŻABIKOWSKA 20A

Lesław Lenartowicz

specjalista chirurg

Prywatny Gabinet Chirurgiczny

- konsultacje, zabiegi
- gastroskopia, rektoskopia, sigmoidoskopia
- chirurgia ogólna, choroby przewodu pokarmowego
- drobne zabiegi, wrastające paznokcie, kurczaki itp.
- leczenie żylaków odbytu
- wszycie esperalu

KWALIFIKACJA DO ZABIEGÓW LAPAROSKOPOWYCH

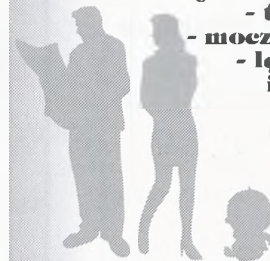
WIZYTY DOMOWE
GODZ. PRZYJĘĆ
PN - PT 20.00 - 21.00

**LUBOŃ, ul. Lipowa 61
tel. 810-33-14 (róg Poniatowskiego)**

Hanna Lenartowicz

Prywatny Gabinet Psychologiczny

- poradnictwo rodzinne
- mediacje w konfliktach
- terapia par
- moczenie noone
- leki u dzieci i dorosłych



GODZ. PRZYJĘĆ
WT i PT 17.00 - 18.00

GABINET TERAPEUTYCZNY MEDYCyny NATURALNEJ

Luboń,
ul. Powstańców Wlkp. 79
paw. 3

Rejestracja: 16.00-17.00

- * LIKWIDOWANIE CHOROÓB
- * UZDRAWIANIE ENERGIĄ REIKI

- napięcia, nerwice, depresje
- bóle głowy, migreny
- alergia, astma
- wady wzroku, słuchu
- zaburzenia pracy tarczycy
- dolegliwości serca, żołądka, wątrąby, jelit, trzustki, gardła, oskrzeli, płuc
- bóle kręgosłupa, mięśni, stawów

PRYWATNY GABINET LEKARSKI lek. med. JAN BANASIUK

ul. dr. ROMANA MAYERA 1A (przy Zakładach Chemicznych), tel. 813-02-51 w. 232, 233

- porady internistyczne
- badania kierowców
- EKG
- możliwe przejęcie opieki lekarskiej (profilaktycznej) nad pracownikami zakładów pracy
- badania profilaktyczne (wstępne, okresowe, kontrolne)

GABINET CZYNNY od poniedziałku do piątku: 8.00-12.00, 15.30-18.00

Posiadamy LABORATORIUM ANALITYCZNE czynne od 7.30-9.30

GABINET OKULISTYCZNY Anna Woźniak Specjalista Chorób Oczu

środy: 16.00-18.00

Luboń,
ul. Zabikowska 62
(pawilon)

Wizyty domowe:
TEL. 893-22-48
TEL. SŁUŻB. 863-63-54
0-504-070-905

GABINET ORTOPEDYCZNY

POZNAŃ, UL. OPOLSKA 58, tel. 83 23 497
(BUDYNEK BYŁEGO ZOZ-u, 1 kilometr od PAJO CENTRUM)
w PONIEDZIAŁKI i CZWARTKI od godz. 19.00
w ŚRODY od 17.00 (konieczna rejestracja telefoniczna)

PRZYJMUJE

lek. med. TOMASZ WIŚNIEWSKI
SPECJALISTA W ORTOPEDII I TRAUMATOLOGII
z-ca Ordynatora w Centrum Medycznym HCP
również wizyty domowe - tel. kom. 0 601 - 720 - 119

SALON OPTYCZNO-OKULISTYCZNY EREŃSKA

PAJO CENTRUM - ul. Żabikowska 66, Piętro - BOX 17, tel. 899-41-32
otwarte: poniedziałek-sobota 10.00-21.00, niedziela 10.00-19.00

KOMPLEKSOWE BADANIE OKULISTYCZNE

- komputerowe badanie wzroku
- badanie dna oka
- mierzenie ciśnienia wewnątrzgałkowego
- aplikacja soczewek kontaktowych

ATRAKCYJNE !!!
CENY !!!

USŁUGI OPTYCZNE

- soczewki okularowe, sferyczne, cylindryczne, dwuogniskowe, progresywne (wielogniskowe)
- drobne naprawy okularów
- okulary do komputera

Informacja telefoniczna
899-41-32 !!!

10% ZNIŻKI
DLA EMERYTÓW I RENCISTÓW

- okulary przeciwśoneczno-korekcyjne
- okulary dla kierowców

BADANIE WZROKU GRATIS!!!

przy zakupie kompletnej pary okularów

Gabriel
Gabriel
SALONY URODY

RENOMOWANY SALON URODY

Luboń, ul. Sobieskiego 16B
tel. 899-31-14, 0600-413-933

- x Modne efekty koloryzacji Revlon, Voilla
- x Baleyage od 90,00
- x Colpi di sole 40,00
- x Cięcia geometryczne od 25,00
- x Cięcia brzytwą
- x Komputerowa regeneracja włosów Sensor Care Nutritive od 25,00
- x Komputerowa kuracja na objętość Sensor Care Volumizer od 25,00
- x Inteligentna trwałość Revlon wykonywana i sterowana przez komputer od 80,00

Solarium - klimatyzacja - kosmetyki do opalania



PRZYCHODNIA
STOMATOLOGICZNA
MILMED

PEŁEN ZAKRES USŁUG

Przyjęcia:
pn.-pt.:9-20, sob. 9-13

Luboń-Żabikowo, ul. Leśmiana 10
(wjazd od Poniatowskiego)
tel. 893-12-50 (b616)

- * REHABILITACJA RUCHOWA dorosłych i dzieci
- * MASAŻ LECZNICZY
- * HIPOTERAPIA
- zajęcia rehabilitacyjne dla dzieci na koniu
- * ĆWICZENIA DLA KOBIET PRZY MUZYCE

Kontakt telefoniczny
0501-978-353
lub wieczorem 893-24-50

KARDIOLOG

Dr med. Roman Klimas

PRÓBY WYSIŁKOWE, EKG, HOLTER, ECHO-SERCA

GABINET: Luboń, ul. 3-go Maja 12
Czynny: Pn., Śr.: 17⁰⁰-20⁰⁰

Poradnia kardiologiczna
Poznań, ul. Opolska 58

Rejestracja telefoniczna - tel. 813-10-31 (b616)



BALUSTRADY **HAAS**
OGRODZENIA **POL**
PRZEDSIĘBIORSTWO WIELOBRANŻOWE

KONSTRUKCJE STALOWE
OBRÓBKA STALI NIERDZEWNEJ

REALIZUJEMY INDYWIDUALNE PROJEKTY

(P330)

62-032 Luboń, ul. Dojazdowa 5, tel./fax 810-52-55

0 % Wpłaty 0 % Prowizji 0 % Odsetek

849

10 rat po 84,90

RATY PRZEZ CAŁY ROK

TECHPEX
RTV AGD

www.krokodyl.pl

tel. 813-00-52

Luboń Dworcowa 12





PASBUD

62-030 Luboń, ul. Ks. Streicha 37
tel./fax 813-07-55
tel. kom. 0607-374-545, 0601-883-575

OKNA I DRZWI

ROLETY I ŻALUZJE

PARAPETY ZEWNĘTRZNE I WEWNĘTRZNE

OKNA

- drewniane w systemie DJ-68
- o profilu softline sosnowe i mahoniowe
- PCV - aluplast: 2000, 4000, 5000, round line
- aluminiowe

UWAGA! OKNA PCV

PRZY KOMPLEKSOWEJ USŁUDZE **RABATY!**

- OKNA DO 15 %
- MONTAŻ DO 30 %

OKRES OCZEKIWANIA - 7 DNI

AUTORYZOWANY PARTNER

DRZWI ANTYWŁAMANIOWE - **GERDA**
DRZWI WEJŚCIOWE, WEWNĄTRZLOKALOWE



DASZKI



aluplast



G
w
a
r
a
n
c
j
a

5

l
a
t

SALE BANKIETOWE

CAPPUCCINO



ORGANIZUJE PRZYJĘCIA:

URODZINY, IMIENINY,
CHRZTY, KOMUNIE,
LECIA, STYPY
I INNE UROCZYSTOŚCI



ZAPRASZAMY

Luboń,
ul. 11 Listopada 54
telefony: 813-04-47,
810-27-51
kom.: 0601-861-375



Informacje
od poniedziałku
do piątku
godz. 16.30-18.30

(K)

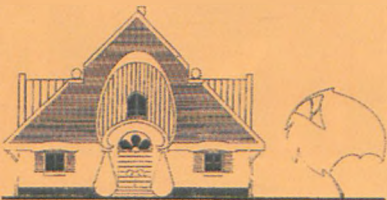
BIURO USŁUG PROJEKTOWYCH

PROJEKTY TYPOWE I INDYWIDUALNE

OFERUJE:

- PROJEKTY TECHNICZNE WSZELKICH BUDYNKÓW,
- INWENTARYZACJE BUDOWLANE

TEL. 0602-220-560



OPINIE RZECZOZNAWCY
BUDOWLANEGO

(B305)



SKLEP MIĘSNY

ul. Sikorskiego paw. 7

POLECA:

szeroki asortyment wyrobów mięsnych

PROMOCJE!

co tydzień promocje na nowe towary!

Zapraszamy!
pn-pt 7-17, sob 8-14

(K1109)



Fryzjerstwo, manicure,
tipsy, makijaż,
sprzedaż kosmetyków
do pielęgnacji włosów Kadus

Luboń, ul. Leśmiana 10/2
tel. 813-91-39

Czynne
od wtorku do piątku 11.00-20.00
soboty 10.00-14.00

(P)

ul. Powstańców Wielkopolskich 48
62-031 Luboń
tel. (061) 813-12-46, 813-02-41



AUTORYZOWANY SERWIS OPON
OFERUJE OPONY GRUPY MICHELIN



MICHELIN

Kleber

BFGoodrich

kormoran



ZAPRASZAMY DO AUTORYZOWANEGO SERWISU OGUMIENIA OSOBOWO-CIĘŻAROWEGO
GODZ. OTWARCIA PN.-PT. 7-19, SOB. 7-13

(W)

ul. Powstańców Wielkopolskich 48
62-031 Luboń
tel. (061) 813-12-46, 813-02-41



AUTORYZOWANY SERWIS OPON
OFERUJE OPONY GRUPY GOODYEAR

GOODYEAR

DUNLOP

FULDA

GERMAN HIGH TECHNOLOGY

DEBICA



ZAPRASZAMY DO AUTORYZOWANEGO SERWISU OGUMIENIA OSOBOWO-CIĘŻAROWEGO
GODZ. OTWARCIA PN.-PT. 7-19, SOB. 7-13

(W)

Honorujemy
karty
kredytowe

APTEKA
ZŁOTY LEK

Leki
gotowe
i recepturowe

Luboń, ul. Żabikowska 16
zaprasza Szanownych Państwa
od pon. - pt. 9.00 - 22.00, sob. 9.00 - 18.00
tel. 813-08-11, 810-18-44

(K603)



(K674)

SKLEP ZOO

PAJO
CENTRUM
(piętro)
BOX 19

W sprzedaży:
*rybki, gady i gryzonie
*wysokiej jakości
środki pielęgnacyjne
dla psów i kotów
*pokarm dla zwierząt domowych,
ryb, gadów i gryzoni (szeroki asortyment)
*realizujemy zamówienia indywidualne

pn-sb 10-21, nd 10-19
ZAPRASZAMY
tel. 0603-064-653

sobota, niedziela
RABAT!!!!

Luboń, ul. Agrestowa 1
(przy Szkolnej)
TEL. 810-29-83
0 602 186 167

- projekty indywidualne i typowe
- adaptacja proj. - zmiany sposobu użytk.
- nadzór nad bud. - odbiory - kier., insp.
- dec. pozwoleń na (różne obiekty)
- mapki zasad, inwentaryzacje, bud., prąd, woda, gaz
- podziały działek - zapisy notarialne
- nieruchomości kupno - sprzedaż

BIURO PROJEKTOWE
TADEUSZ WARMUZ

(b626)

UWAGA!
BEZPŁATNIE UDZIELAM
WSZELKICH PORAD
BUDOWLANYCH

SALON DEKORACJI OKIEN
VENUS

www.venus.welin.pl

www.venus.poznan.pl

Firany, Zastony, Woale, Gipiury

Kompleksowa aranżacja okien

Karnisze

Żaluzje

Rolety

Narzutny na łóżka

Szycie na wymiar

Mebles kute

Obrusy

Pościele

Poznań, Centrum Górczyńskie, ul. Głogowska 130-142
box 10 (przy markecie Albert), tel. (061) 8-641-643
Luboń, ul. Żabikowska 62, tel. (061) 8-103-075
Pomiary, doradztwo - tel. 0606 279 653

(KXXX)

LOKAL GASTRONOMICZNY

Vestalia POLECA:

IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE
WESELA, KOMUNIE, LECIA, IMIENINY,
URODZINY, STYPY itp.

Zapraszamy

Luboń, ul. 11 Listopada 158, tel./fax 813-04-80



Osrodek Szkolenia Kierowców
KOMBI

Rozpoczęcie kursu nauki jazdy kat. B
25.09.03 r. w Szkole Podstawowej nr 1
Luboń, ul. Poniatowskiego 16 - godz. 19.00

Enyklepedia ruchu drogowego na CD -leści gratis!!!

Luboń, ul. Jodłowa 3
tel. 813-03-96
tel. 0602-251-005

Cena kursu 500,-
Godz. dokszałcające 28,-

(P306)

Prawo jazdy
- 50zł miesięczniel

Dla naszych kursantów ufundowaliśmy kupony do gabinetu kosmetycznego MARGO
o wartości 40zł (np. manicure francuski, oczyszczanie twarzy, wplata na tatuaż)

0 % Wpłaty 0 % Prowizji 0 % Odsetek

599

10 rat po 59,90

RATY PRZEZ CAŁY ROK

TECHPEX
RTV AGD

www.krokodyl.pl

tel. 813-00-52

Luboń Dworcowa 12





**KRAINA
KWIATÓW**

ul.11 Listopada 100
Luboń



detal - hurt
rośliny doniczkowe
kwiaty cięte
kwiaty sztuczne
wieńce i wiązanki
pogrzebowe

(k609)

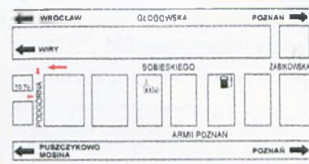
CENTRUM MEBLOWE „KOMFORT”

Zapraszamy:
Pn.-Pt. 10.00-18.00
Sob. 10.00-14.00

HURT - DETAL
RATY



Luboń
ul. Podgórna 19
Tel. 810-57-34



(k651)



LECZNICA WETERYNARYJNA

* profilaktyka i leczenie
* rtg
* ekg
* badanie krwi
tel. 899 21 23
Luboń, ul. Staszica 52
pn.-pt.: 11.00-20.00, sob.: 11.00-15.00



k006

SKLEP ART. INSTALACYJNO -SANITARNE

Luboń, ul. Sikorskiego 10, paw. 10

CO MIESIĄC NOWE PROMOCJE!!!

ZAPRASZAMY
NA ZAKUPY!!!

tel. 893-14-22

(P320)

- * SYSTEMY ALARMOWE
- * TELEWIZJA PRZEMYSŁOWA
- * VIDEODOMOFONY

TEL. 0604-467-825

(P325)

KONSTAL

WARSZTAT ŚLUSARSKI
Tadeusz Podbyłski
62-032 Luboń, ul. Ratajczaka 13a

WYKONUJE: bramy, kraty, wiaty,
ogrodzenia ozdobne
ogrodzenia z siatki

(P304)

tel. 810-27-60, fax 899-48-69, kom. 0602-714-013

PANELE

PODŁOGOWE
ŚCIENNE
BOAZERIA PCV

Największy
wybór w
okolicy!!!

Montaż podłóg
od 14zł/m²

**SZAFY
Z DRZWIAMI
PRZESUWNYMI**

PROMOCJA!!!
Montaż 50%
rabatu

Sprzedaż: Pn-Pt 10-18, Sob. 10-14

Piotr Goryniak 810 55 20
Luboń, ul. Długa 6 0601 719 742
(dojazd od CPN/ORLEN) www.panele.net

CHATA POLSKA KASANDRA



Luboń
ul. 11 Listopada 51

Poniedziałek - Sobota
6.00-22.00
Niedziela 10.00-18.00

Zapraszamy na zakupy!

AUTO SZYBY

KRGLASS KOBERSKI ROMAN

SPRZEDAŻ - MONTAŻ

Komorniki
Żabikowska 71
tel. 810-72-82
tel./fax 810-78-06

Poznań
Kotowo 11
tel. 839-03-12

(b618)

RABAT
5%

M&M HERMANN

Luboń, ul. Chemików 2
(przy Zakładach Chemicznych)
tel./fax (061) 813 19 12, 810 29 65
www.hermann.pl



PŁYTKI CERAMICZNE
WYPOSAŻENIE ŁAZIENEK
DACHÓWKI
CEGŁY KLINKIEROWE
CHEMIA BUDOWLANA

ZAPRASZAMY! pn.-pt. 8.00-18.00, sob. 8.00-14.00

(K031)



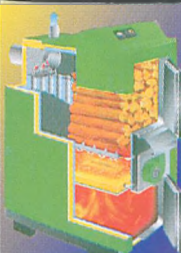
Pajo Centrum
ul. Zabikowska 66
tel. prefiks-61-899-41-51
pn. - sob. 10.00 - 21.00
niedz. 10.00 - 19.00

**Raty bez straty
oprocentowane**

0%
6 x promocja

(k35/0)

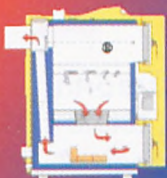
**SZAFY, GARDEROBY,
ZABUDOWY Z DRZWIAMI PRZESUWNymi**



**PARPLAST
TANIE
GRZANIE**

**KOTŁY C.O. NA
DREWNO OPAŁOWE**

62-030 Luboń
ul. Chopina 16
tel. (061) 813-08-44



(k3/25)

**SALA
BANKIETOWA**

JAN III SOBIESKI

polec:
organizację wesel,
komunii, styp,
bankietów oraz innych
uroczystości
okolicznościowych

Zapraszamy:

LUBOŃ

ul. Sobieskiego 126A

tel./fax 813-19-63 - praca

tel. 813-07-50 - dom

(k6/5)

**AKADEMIA
DOSKONAŁENIA
TECHNIK
INFORMATYCZNYCH**



OFERUJEMY:
SPECJALIZACJE W TRYBIE
ROCZNYM I DWULETNIM
ZAJĘCIA Z PROFESJONALISTAMI
NOWATORSKI PROGRAM
KSZTAŁCENIA
STYPENDIA NAUKOWE
BEZPŁATNIE PODSTAWOWY
ZESTAW PODRĘCZNIKÓW
DO DYSPOZYCJI BOGATY
KSIĘGOZBIÓR INFORMATYCZNY

NOWOŚĆ:
MOŻLIWOŚĆ NAUKI PRZEZ INTERNET !!!
(RÓWNIEM TYTUŁ TECHNIKA INFORMATYKA)

www.studium.pl

INFORMACJE I ZAPISY:

- LUBOŃ, UL. ARMII POZNAŃ 27, TEL. (61) 8102-278, KOM. 600447886
- POZNAŃ, OS. BATOREGO 101. (BUDYNEK GIMNAZJUM NR 12), TEL.(61)8241-651

Liceum Ogólnokształcące
im. ppłk. Zbigniewa Kiedacza



OFERTA EDUKACYJNA:
PRZEDMIOTY WIODĄCE: INFORMATYKA,
JĘZYK ANGIELSKI, JĘZYK NIEMIECKI
NAUKA W NIEDUŻYCH ZESPOŁACH
KLASOWYCH
INDYWIDUALNE PODEJŚCIE
DO UCZNI
KAMERALNA ATMOSFERA
STYPENDIA NAUKOWE I SOCJALNE
PROMOCYJNE CZESNE - 290 PLN

KLASY ZAOCZNE (NAUKA 2 LUB 3 LATA)

NOWOŚĆ:
W TRYBIE ZAOCZNYM MOŻLIWOŚĆ
NAUKI PRZEZ INTERNET !!!

www.liceumkiedacza.poznan.pl

0 % Wpłaty 0 % Prowizji 0 % Odsetek

799

10 rat po 79,90

RATY PRZEZ CAŁY ROK

**TECHPEX
RTV AGD**

www.krokodyl.pl

tel. 813-00-52

Luboń Dworcowa 12



SZOK CENOWY

100.000 DACHÓWEK w ciągłej sprzedaży
magazyn, stała wystawa, detal, hurt, raty



I-B-F
BOLESŁAWIEC



Röben
CERAMIKA BUDOWLANA

dachówki cementowe
dachówki ceramiczne
dachówki bitumiczne
papy termozgrzewalne
dachowe płyty bitumiczne
okna dachowe
rynny
folie dachowe
wełna termoizolacyjna
siding elewacyjny
płyty styropianowe
łaty impregnowane
artykuły dekarские
porady techniczne
kalkulacje
produkcja dodatków do dach.
organizacja dostaw
wykonawstwo
okna drewniane
okna pcv
pustaki ceramiczne
pustaki keramzytowe
cegła klinkierowa
kostka brukowa



Dach-Bud Poznań ul. Samotna 4
tel. 83-20-709, 83-21-736, 83-21-734
www.dach-bud.com.pl dachbud@dach-bud.com.pl



Spółdzielcza Grupa Bankowa
Spółdzielczy Bank Ludowy w Poznaniu

**LOKATA
NA PIĄTKĘ**



to 5 - miesięczny

terminowy wkład oszczędnościowy
o zmiennym oprocentowaniu, przeznaczony
dla Klientów indywidualnych.

Minimalna kwota wkładu:

2 000 zł

Oddział w Luboniu
Pl. E.Bojanowskiego 2, tel./fax 813 01 31
www.sbl.poznan.pl

PUSZCZYKOWO
EKO
RONDO

Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych
ul. Nadwarciańska 11, 62-041 Puszczykowo

Zapraszamy!

**Zasady współpracy
do uzgodnienia**

rok zał. 1991

Przyjmujemy zlecenia w zakresie:

- wywozu nieczystości stałych
- wywozu nieczystości płynnych
- wywozu ziemi i gruzu
- auto-elektryk (autobusy, samochody ciężarowe, osobowe i inne)
- usługi autokarowe

Zadzwoń

813-30-15

ekorondo@go2.pl

Zlecenia opłaty bez prowizji
Sklep Tytoniowy
centrum "GESA" g. 8.30-17.00



Certyfikat

Nr 7/EIV/2001

Przedsiębiorstwo wyróżnione
Znakiem Jakości

Polecamy nieodpłatnie nasze pojemniki



(K671)



Vita Dent

UL.11 LISTOPADA 51/4

(PAWILON HANDLOWY)

TEL. 813-90-73

LUBON

STOMATOLOGIA

lek. stom. Katarzyna Baksalary-Iżycka, lek. stom. Bartosz Cerkaski

nowoczesne leczenie dorosłych i dzieci

zabolewno leczenie próchnicy w znieczuleniu
najnowsze materiały wypełniające
stomatologia estetyczna
teraznie kanałowe
wybielanie zębów



protetyka stomatologiczna

korony i mosty ceramiczne
protazy szkieletowa i bezkłamrowa
protazy ciekawite, natychmiastowa
wszystkie rodzaje

znieczulenia ogólne (narkozy)

usunięcie zębów
leczenie dzieci i dorosłych

parodontologia

leczenie paradontoz
usuwanie kamienia
(ultradźwięki, pluskwantów)

ortodoncja

aparaty ruchome

profilaktyka

lekowanie zębów
lekopieranie zębów, fluorozacja

chirurgia

ratowanie zębów
podstawne zabiegi

*atrakcyjne
ceny!!!*

9-20

Sobota 9-14

**RTG
zębów**

Proponujemy: bezpłatne znieczulenia na życzenie pacjenta, bezpłatne porady i przeglądy

91771232556005109